



PAŹDZIERNIK 2006

Rok XVI Nr 10/188

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Kurier

Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



SENIORZY

SIATKARSKIE „ORŁY”

W numerze:

- * **POŻEGNANIE INFUŁATA**
- * **KRONIKA POLICYJNA**
- * **JUBILEUSZ KURIERA**
- * **PRZEJRZYSTA POLSKA
W MIĘDZYRZECZU**
- * **SUPERWYSTAWA
W MUZEUM**
- * **PRZED SEZONEM
SIATKARSKIM -
TERMINARZ ROZGRYWEK**
- * **ŚWIĘTO NARODÓW
W BERLINIE**



JUNIORZY

● **WYBORY SAMORZĄDOWE** ● **KOMISJE WYBORCZE** ● **OBWODY WYBORCZE** ●



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

e-mail: *afpol@wp.pl*

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz
Spółdzielcza Grupa Bankowa

KREDYT MIESZKANIOWY

Bardzo niskie oprocentowanie **4,6 %**

Finansowanie do **100 %** inwestycji

Rozpatrzenie wniosku **bez opłat**

Wcześniejsza spłata **bez opłat**

Spłata nawet do **30 lat**

**Dla Ciebie
i Twoich bliskich**



Szczegółowe informacje:
Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24

095 742 80 20

URODZENIA :



1. Kuczyńska Kamila c. Roberta i Justyny
2. Fialka Bartosz s. Krzysztofa i Beaty
3. Krawiec Alicja c. Daniela i Karoliny
4. Pasamonik Bartosz Szymon s. Roberta i Joanny
5. Filipiak Michał Krystian s. Krzysztofa i Małgorzaty
6. Rywak Amelia Magdalena c. Piotra i Sylwii
7. Baran Edyta Anna c. Tomasz i Anny
8. Smolińska Zuzanna Halina c. Janusza i Eweliny
9. Chrzanowska Wiktoria Dagmara c. Pawła i Anny
10. Baranek Julia c. Bartosza i Justyny
11. Pacuła Paweł s. Ferdynanda i Barbary
12. Pacuła Dorota c. Ferdynanda i Barbary
13. Pietrzak Sylwester Daniel s. Daniela i Barbary
14. Mucha Amelia Antonina c. Zbigniewa i Żanety
15. Woszczyk Krystian s. Radosława i Małgorzaty
16. Lisiecki Tomasz s. Leszka i Elżbiety

ZGONY:

- | | |
|-----------------------|------------------------------|
| 1. Anatol Cap | ur. 1930 r. zam. Kaława |
| 2. Głyżewska Lidia | ur. 1957 r. zam. Międzyrzecz |
| 3. Stanisław Wilk | ur. 1930 r. zam. Międzyrzecz |
| 4. Izabela Kaczmarska | ur. 1938 r. zam. Międzyrzecz |
| 5. Zofia Czarniecka | ur. 1941 r. zam. Wyszynowo |
| 6. Apolina Galińska | ur. 1927 r. zam. Międzyrzecz |
| 7. Danuta Białowska | ur. 1960 r. zam. Międzyrzecz |
| 8. Szymon Jeleński | ur. 1934 r. zam. Międzyrzecz |
| 9. Henryka Musiał | ur. 1941 r. zam. Kęszycza |
| 10. Wanda Matyjasik | ur. 1948 r. zam. Kalsko |

15 – lecie Kuriera

Kurierowi Międzyrzeckiemu stuknęło 15 lat. Dla osób go współtworzących i zaangażowanych w jego funkcjonowanie jest to liczba znacząca.

Kurier był jednym z pierwszych, o ile w ogóle nie pierwszym, czasopiśmie lokalnym w naszym regionie. Przy jego powstawaniu było tyleż optymizmu, co i wątpliwości. Czy ta formuła się przyjmie, czy po kilku miesiącach nie trzeba będzie „związać żagli”? Okazało się, że nie... Zmieniały się czasy, władza, ludzie, a Kurier trwał. I trwa nadal!

A zwłaszcza w początkowym okresie notowaliśmy tyleż sukcesów, co i porażek. W swoim tekście w 1992 roku zatytułowanym „Nic się nie udało” wskazywałem na wiele spraw, których nie osiągnęliśmy, ale puentowałem: „Nic się nie udaje, większość spraw się wali, a w Kurierze wszyscy szczęśliwi. Nie jest to objaw do końca normalny i logicznie wytłumaczalny, nie mniej jednak warty zauważenia. Proszę Państwa, nam się po prostu udało jedna rzecz: Kurier wychodzi!”

Z biegiem czasu większość spraw się ustabilizowała. W 10 lat po powstaniu Kuriera trudno mi było ukryć radość i satysfakcję. W 2001 roku pisałem „Jaki jest Kurier każdy widzi. Raz lepszy, raz gorszy, ale zawsze autentyczny i nieskrępowany. I to jest ważniejsze od pseudonaukowych rozważań o literackich środkach wyrazu, roli tytułów, podziałów tematycznych pisma itd.. To sukces okupiony czasami ciężką pracą i wyrzeczeniami. Ale kiedy się Państwo spytają czy warto było, to odpowiedź może być tylko jedna: TAK! Zapłatą nie są pieniądze. Jest nią ludzka wdzięczność, sympatia, czy choćby uśmiech przechodnia na ulicy. To są największe pieniądze, które pozwalają wierzyć, że świat nie jest do końca materialny, że jest w nim miejsce na czynienie czegoś, dla samego faktu czynienia, bo najzwyczajniej w świecie warto.

Tacy byliśmy, jesteśmy i przy pomocy naszych wiernych czytelników będziemy.

Dziękując za razem spędzone lata życzymy sobie, abyśmy pozostali tacy sami. Niezmienni w entuzjazmie i radości tworzenia – jak pisał Ś.P. Eugeniusz Ziarkowski – renesansowe społeczeństwa lokalnego”.

Słowa te są aktualne i teraz, po 15 latach. I dzisiaj właśnie to jest nasz największy sukces.

Andrzej Świder

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w październiku 2006r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9.00 – 12.00 i w czwartek od godziny 14.00 - 17.00. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29.

W związku z dużą ilością ANONIMÓW zmuszeni jesteśmy wyryfikować dane osobowe nadawców artykułów, co jest zgodne z prawem prasowym.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 17 października. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebranie redakcji KM odbędzie się 20 października o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.



Jubileusz Kuriera

Pierwszy numer KM ukazał się w 1991 roku. W tym roku przypada więc 15 rocznica istnienia miesięcznika informacyjnego Międzyrzecza.

W imieniu zespołu redakcyjnego zapraszamy wszystkich czytelników na uroczystość jubileuszową, która odbędzie się w Szkole Muzycznej 19 października (czwartek) o godzinie 18:00.

Redaktor Naczelna

Anna Kuźmińska - Świder

Muzeum w Międzyrzeczu
zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

*Dział Sztuki: Portret trumienny

*Dział Archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza

*Dział Etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodziwej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku.

Wystawa czasowa:

„Współczesne malarstwo polskie” ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. /październik - grudzień 2006/

Muzeum czynne:

od wtorku do soboty - 9-16

niedziela - 10-16

poniedziałek - zamknięte

ANDRZEJ
ŚWIDER

Kandydat Porozumienia Samorządowego i Platformy Obywatelskiej na Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz. Forum dyskusyjne:

Kurier Międzyrzecki, andrzejswider308@interia.pl, www.andrzejswider.republika.pl

Z przeszłości Międzyrzecza

Dzieje młynarstwa Ziemi Międzyrzeckiej.

(dotyczy obecnej Gminy i Miasta) część I



Młyn wodny w M-czu z XVIIIw. rozebrany w latach 60-tych XXw.

Od XII wieku poczęły się na Ziemi Międzyrzeckiej rozpowszechniać młyny wodne. Czynnikiem sprzyjającym wprowadzenie młynów do przemiału zboża na mąkę, kaszę i śrutę dla zwierząt był rozwój osadnictwa za panowania Księcia Wielkopolskiego Władysława Odonica (zmarł w 1234 roku). Istniejące na Ziemi Międzyrzeckiej osady przekształcają się w ludne wioski takie jak Gorzyca, Bukowiec, Kursko, Wyszczanów, Pieski czy inne. Wokół grodu międzyrzeckiego powstają na tzw. podgrodziu osady targowo – rzemieślnicze, które w pierwszej połowie XII wieku przekształcają się w maisto. Budowie młynów na Ziemi Międzyrzeckiej sprzyjały naturalne warunki hydrograficzne, liczne jeziora, rzeki – Obra, Paklica, Jeziorna przy których można było instalować młyny wodne. Wobec wzrostu ludności produkcja żywności przestała pokrywać zapotrzebowanie na produkty zbożowe i stopniowo zostaje zastępowana przez produkcję w młynach wodnych. Nie nastąpiło to z pewnością od razu, można jednak przypuszczać że w XIII, XIV wieku produkcja młynarska wyparła żarna. Najstarsze wzmianki pisane o młynie wodnym na Ziemi Międzyrzeckiej pochodzą z 1230 roku. W owym roku 29 stycznia w Poznaniu na dworze Księcia Wielkopolskiego Władysława Odonica (wnuka Mieszka Starego) Mikołaj Bronisz w obecności świadków podpisał akt darowizny dla zakonu Cystersów wieś Gościkowo, która leżała na południowej granicy Kasztelani międzyrzeckiej – 13 km od Grodu. Dokument ten m.in. podpisał Kasztelan międzyrzecki Teodoryk i Wilhelm dzierżawca młyna wodnego w Gościkowie. A więc już na Ziemi Międzyrzeckiej był młyn wodny. W roku 1236 Książę Władysław Odonic potwierdził darowiznę wsi, przez Bronisza na rzecz klasztoru, również w tym roku ofiarował jeszcze klasztorowi młyn w Gościkowie. Na podstawie tych informacji możemy wnioskować, że młyn w Gościkowie został zbudowany przed 1230 rokiem, a więc na początku XIII wieku. Należy przypuszczać, że przy Grodzie w Międzyrzeczu w pierwszej połowie XIII wieku istniał również już młyn wodny. Gród międzyrzecki był ważniejszym i ludniejszym ośrodkiem aniżeli odległa od niego o 13 km wioska Gościkowo. Pisany dokument potwierdzający istnienie młyna wodnego w Międzyrzeczu pochodzi z roku 1316. Jest to dokument pisany po łacinie o sprzedaży zamku i kasztelani brandenburskiemu rycerzowi Arnoldowi von Uchtenhagen, który za 2000 marek srebrem kupił kasztelanie od markgrabiego Jana za zgodą margrafa Waldemara (Międzyrzecz w latach 1296 do 1319 był we władaniu Brandenburgii). Dokument wylicza szczegółowo obiekty znajdujące się na terenie kasztelani, m.in. młyny wodne (molendinis) pisane w liczbie mnogiej. Jeden młyn znajdował się w Międzyrzeczu przy Grodzie na rzece Paklicy. Drugi młyn to młyn w Borowym Młynie, dziś Skokirównieź na rzece Paklicy 4 km. od Grodu. Należy przypuszczać, że młyn w Międzyrzeczu został zbudowany przed 1296 rokiem przed zajęciem go przez Brandenburczyków. W okresie krótkich rządów Brandenburskich nie podejmowano zapewne w Międzyrzeczu żadnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Jest więc prawdopodobne, że młyn przy Grodzie międzyrzeckim powstał w pierwszej połowie XIII wieku.

Na Ziemi Międzyrzeckiej prócz własności ziemskiej należącej do Zamku istniała własność włościańska znanych rodów Kurskich, Bukowieckich, Gorzyckich, Nauków, Pieskowskich i innych. Do tych rodów należały takie wioski jak Bukowiec, Kursko, Gorzyca, Pieski, Bobowicko. W XIV i XV wieku obserwujemy w wioskach włościan pewien postęp i ożywienie gospodarki rolnej. Możliwość zatrudnienia w wioskach rzemieślników, kowali, cieśli, dekarzy, następuje rozwój hodowli bydła i owiec. Przy rzekach i potokach budują młyny dla potrzeb wioski i majątku. Takie młyny powstały wówczas w Pieskach, Gorzycy i Kursku.

Młyn wodny w Międzyrzeczu

Młyn zbudowany został przy rzece Paklicy na wschód od Grodu. Usypaną groblą spiętrzone wody Paklicy i przerzucony most przez który wiodł trakt na zachód od Lubusza. Most ten z uwagi na stojący obok młyn od czasów średniowiecza nazywał się Mostkiem Młyńskim, a ulica wyprowadzona od mostku w kierunku miasta – Rynku nosiła nazwę ulicy Młyńskiej. Nazwa ta od dawna przetrwała do dziś. Jest to najstarsza nazwa ulicy, która na przestrzeni wieków nie zmieniła swojej nazwy. Spiętrzenie rzeki Paklicy groblą wykorzystano do podbudowania i uruchomienia młyna. W konstrukcji był to młyn z kołem podsiębiernym, którego oś umieszczona była nad powierzchnią wody a łopatki poruszał prąd wody od dołu. Młyn w Międzyrzeczu od swego powstania do rozbiórów Polski w roku 1793 był własnością Zamku i był wydierżawiany zawodowym młynarzom. Z czasów późnych średniowiecza zachowały się liczne zapisy o młynie, np. w roku 1497 zapisuje Marcin dzierżawca młyna w Międzyrzeczu czynsz 2 marek zapisanych na swoim młynie dla altarzysty Księcia Jana Graliewskiego z kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu (zapis z monografii ks. Czechowicza). Lustracja starostwa międzyrzeckiego z lat 1628-32 informuje, że młyn przy bramie Frankfurckiej posiada 4 koła mączne wole, ma też słodowe i drugie faluszowe. Na podstawie tego zapisu należy wnioskować, że w XVII w. młyn posiadał urządzenia do spłisniania płótna. Kronikarz Zachert opisujący Międzyrzecz w XVIII w. wymienia młyn miejski, który tam się znajduje od dawna (uralten Zeiten) młyn należy do zamku. Dzierżawca jest zobowiązany płacić czynsz w zbożu i w pieniądzu. Młyn przeżył drugą wojnę światową. Był to parterowy budynek przypuszczalnie z XVIII wieku. Po wojnie był czynny kilka lat. Uruchomił go osadnik Stefan Mądrowski. W latach 1960 popadł w ruinę i został rozebrany.

Obecnie na miejscu młyna uruchomiono małą elektrownię wodną.

(w następnym miesiącu II część)

Prawa autorskie zastrzeżone

Opracował: Stefan Cyranik

Praca przy żarnach, fragment miniatury



SERWIS PRASOWY

NR 10/06

Wiele mieszkań socjalnych

Z początkiem września gmina oddała do użytku kolejnych 13 mieszkań socjalnych. Lokale znajdują się w budynku przy ulicy Waszkiewicz, który latem został wyremontowany. Modernizacja objęła wymianę dachu wraz z dociepleniem, odnowiono także elewację i wnętrze. Każde mieszkanie posiada węzeł sanitarny. Na tym jednak nie koniec, ponieważ w planach znajduje się już kolejny budynek socjalny. Realizując podobne inwestycje gmina stara się zminimalizować problem braku lokali socjalnych dla rodzin o najniższych dochodach. Pozyskuje się je w dwójki sposób: poprzez adaptację – tak jak to miało miejsce w przypadku obiektu przy ul. Waszkiewicz – lub dzięki nowym mieszkaniom komunalnym Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Rodziny otrzymujące przydział do mieszkań MTBS, zwalniają tym samym mieszkanie o niższym standardzie. Warto przy okazji wspomnieć, że w ciągu ostatnich czterech lat powstały w Międzyrzeczu trzy nowe budynki MTBS, w których oddano do użytku 89 mieszkań komunalnych. W przyszłym roku powinna rozpocząć się budowa kolejnego bloku wielorodzinnego. Będzie usytuowany w pobliżu bazyliki Pięciu Męczenników Polski.

Święto plonów w gminie Międzyrzecz

Gości jeżdżących na gminne dożynki w Żółwinie i Kuligowie witali stojący przy drodze gospodarze... ze słomą i piękną wrześniową pogodą. Doroczne święto plonów zainaugurowała msza w kościele pw. św. Siostry Faustyny w Żółwinie, skąd barwny korowód dożynkowy prowadzony przez Międzyrzecką Orkiestrę Dętą przeszedł do pobliskiego Kuligowa. Tam część oficjalną rozpoczęli gospodarze dożynek – sołtysi Henryka Zimowska i Bogdan Podyma oraz burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki, który z rąk starościny Leokadii Sawaściuk z Żółwina i starosty doży-



nek Andrzeja Hanke z Kuligowa, odebrał tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznej maki. Jak nakazuje staropolski obyczaj, chleb rozdzielono pomiędzy dożynkowych gości. Wśród atrakcji święta plonów znalazły się występy miejscowych artystów, m.in. chóru „Echo” z Międzyrzecza, „Ale Babek” z Piesek czy „Kęszyczanek” z Kęszycy Leśnej, kramy z rękodziełem oraz - co najbardziej cieszyło dzieci - możliwość przejażdżki na kucyku i dmuchana zjeżdżalnia. Furorę zrobił występujący gościnnie zespół „Dąbrowszczanki” z Dąbrowki Wielkopolskiej. W trakcie dożynek rozegrało też mecz piłki siatkowej pomiędzy zwycięzcami II edycji letniej ligi siatkówki drużyn wiejskich – Kęszycą Leśną, a drugą gospodarką imprezy, którzy pokonali kęszyczan 3:2. Nie zabrakło oczywiście konkursów i gier tradycyjnie rozgrywanych w czasie dożynkowych zabaw, wśród których jedną z najciekawszych konkurencji było dojenie sztucznej krowy na czas. Swoich sił w tym typowo gospodarskim zajęciu spróbował m.in. burmistrz T. Dubicki. Zaś w obowiązkowym konkursie na najpiękniejszy wieniec zwyciężyło wspólne dzieło Żółwina i Kuligowa. Dla gości i mieszkańców gminy przygotowano nieodpłatny poczęstunek. Można było posilić się bigosem, grochówką, pajdą ze smalcem lub domowym ciastem. Dożynki gminne 2006 zakończył popis kapeli „U Zbycha” i zabawa taneczna. Dawniej tradycyjne święto plonów obchodzono w pierwszy dzień jesiennego. Poświęcone było zbiorom zbóż, dziękowano za nie bogom i proszono o jeszcze lepsze w przyszłym roku. W czasie dożynek wróżono przyszłość, a po rytualnych obrzędach i modlitwach organizowano biesiady. Dziś uroczy-

stości dożynkowe mają charakter zarówno religijny, jako podziękowanie za plony, jak i ludowy - połączony z zabawą z okazji zakończenia zbiorów.

Rocznica wybuchu II wojny światowej

Pierwszego września przypada 67. rocznica wybuchu II wojny światowej oraz Dniem Kombatanta. Obchody w Międzyrzeczu zainaugurowała msza św. w Kaplicy Garnizonowej, po której przedstawiciele Koła Związku Kombatantów RP, władz samorządowych, wojska oraz mieszkańcy miasta udali się pod Pomnik Weterana na Podzamczu, by tam zapalić znicze i złożyć kwiaty. Pomnik, poświęcony



weteranom II wojny światowej, został ufundowany przed dwoma laty i stał się jednym z miejsc obchodów świąt państwowych.

Strażacy świętowali

W dniu 9 września Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła jubileusz 60-lecia istnienia na Ziemi Międzyrzeckiej. Była to jednocześnie 85. rocznica powstania Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w kraju. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym w Wyszanie, skąd wszystkie jednostki OSP z terenu gminy Międzyrzecz przemarszerowały na plac przy remizie. Strażaków i gości powi-



tał burmistrz Tadeusz Dubicki, pełniący jednocześnie funkcję prezesa Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP, wiceprezes Mieczysław Witczak oraz komendant gminny OSP Leon Jutkiewicz. Obchody były m.in. okazją do wręczenia najstarszym i najbardziej zasłużonym druhom dyplomów uznania za wkład w działalność OSP w minionym sześćdziesięcioleciu. Pierwsze ochotnicze straże pożarne na terenie gminy w okresie powojennym zaczęto organizować już w 1945 roku. W ciągu dwóch lat jednostki powstały w Międzyrzeczu, Bobowicku, Wyszanie, Kalawie, Wysokiej, Świętym Wojciechu, Kalsku, Kuligowie, Żółwinie, Nietoperku, Bukowcu oraz w Starym i Nowym Kursku. W całym okresie swojego istnienia ochotnicze straże pożarne, poza udziałem w akcjach ratowniczo-gaśniczych, prowadziły bardzo szeroką działalność, m.in. kulturalną i sportową, na rzecz społeczności lokalnej. Obecnie osiem jednostek OSP na terenie gminy zrzesza 120 strażaków ochotników. Współpracują one z Państwową Strażą Pożarną.

Pół wieku razem

Trzy pary, obchodzące jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego, otrzymały z rąk zastępcy burmistrza Krzysztofa Solarewicz medale przyznane przez prezydenta RP Le-



cha Kaczyńskiego. Państwo Władysława i Kazimierz Jędrzejczykowie, Marianna i Józef Izdebl oraz Władysława i Jerzy Gandecy zostali zaproszeni 9 września do ratusza na uroczyste spotkanie, by w obecności najbliższej rodziny przyjąć gratulacje i życzenia pomyślności na dalsze wspólne lata.

Imprezowy koniec lata

Ostatni miesiąc w gminie Międzyrzecz upłynął pod znakiem atrakcji kulturalnych. Międzyrzecki Ośrodek Kultury przygotował blok imprez, które zainaugurował festyn pod



hasłem „Pożegnanie wakacji”. Międzyrzecczanie bawili się przy muzyce kapeli Retro i zespołu Trex, a dla dzieci przygotowano gry i zabawy. Nie zabrakło oczywiście kramów z rękodziełem oraz punktów gastronomicznych.

5 września w hali widowiskowo-sportowej MOSiW na osiedlu Kasztelańskim zagrał i zatańczył ukraiński zespół folklorystyczny Batkivska Nyva z Kijowa. Artyści przyjechali do Polski w ramach Międzynarodowego Festiwalu Folkloru odbywającego się corocznie w Zielonej Górze. Ich występ nagrodzono owacjami na stojąco.

Zaledwie kilka dni później Bractwo Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej wspólnie z Międzyrzeckim Ośrodkiem Kultury przeniosło nas w czasie na „Biesiadę średniowieczną”. Przy międzyrzeckim zamku można było wziąć udział w konkursach, obejrzeć turniej walk rycerskich czy posłuchać muzyki dawnej w wykonaniu zespołu Antiquo More i dźwięków irlandzkich zagranych przez zespół Sushee. Słoneczna sobota – 16 września, to festyn pod hasłem „Pożegnanie lata” i koncert gwiazdy wieczoru - De Mono. Imprezę, w której wzięło udział kilka tysięcy osób, zakończył pokaz sztucznych ogni.

Joanna Maciejewicz
rzecznik prasowy

**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
pedagogom oraz pracownikom
oświaty w gminie Międzyrzecz
składam**

*najlepsze życzenia wielu sukcesów
zawodowych, satysfakcji i zadowolenia
z wykonywanej pracy dydaktyczno-
wychowawczej oraz
zdrowia i radości
w życiu osobistym.*



**Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki**

Książdz infułat Henryk Guzowski

- chluba Międzyrzecza

Dzieje naszego miasta nie mają zbyt wielu zasłużonych osobistości w swojej historii. Możemy się jednak poszczycić kilkoma perłami, które wpisały się na stałe w kilkusetletnią tożsamość miasta i świadczyły o jego przynależności do Polski. Podczas sierpniowej rozmowy z ks. Guzowskim, podczas której ofiarował mi przygotowany przez siebie spis kapłanów (proboszczów, komandytariuszy i wikarych) naszego miasta okazało się, że posiada On zasoby ogromnej wiedzy na temat terenu, w którym przyszło Mu spędzić ostatnie trzydzieści lat. Był jak wynikało z Jego wypisów 30 proboszczem Międzyrzecza. Chociaż jak sam obiecał, sprawdzi to dokładnie, ponieważ co do jednego miał wątpliwości. Ten skromny książdz, na którego pogrzebie zjawili się kilkaset osób prezentował format, o którym marzyć powinno wielu.

Pochodził ze sławnego Szczepieszyna, gdzie jako najmłodsze z sześciorga rodzeństwa nasiąkał przykładnym życiem rodziców. Tutaj również uczęszczał do Państwowego Gimnazjum i Liceum. Już wtedy tamtejszy prefekt ks. Kapralski napisał o młodym słuchaczu, że *odznaczał się głęboką pobożnością dając ze siebie wzór męskiej i rozumnej religijności*. Jako młodzieniec studiował w Szczecinie na Akademii Handlowej. Tam też dał się poznać jako postać wyróżniająca się spośród swoich rówieśników. Opinia moralności wystawiona przez ks. Żarnowieckiego brzmiała: *O jego charakterze, zdolnościach, pracy nad życiem wewnętrznym mógłbym pisać tylko w superlatywach. Jest to człowiek tak dobry, pogodny, a zarazem poważny, że jestem moralnie najzupełniej przekonany o jego powołaniu*. Po latach studiów, a przedtem doświadczeń II wojny światowej 29 czerwca 1954 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bpa Herberta Bednorza. Jako kapłan wydawał się również jednoznacznie widziany. Opinia jego proboszcza z Chojny ks. A. Czechowicza wyraża to dość jasno: *jest kapłanem o nieprzeciętnej inteligencji, pobożnym i gorliwym. Posiada doskonałą pamięć, jest czytany. Dość słabego zdrowia ma skłonność do trybu życia raczej mniej ruchliwego*. Tenże kapłan w jakiś czas potem odnotował i takie obserwacje: *Spowiada za wolno. Jest blisko granicy, za którą są skrupulanci. Bardzo powściągliwy w krytykowaniu drugich. Nastawienie na życie wewnętrzne. Jest kapłanem, dla którego powołanie stanowi istotną treść życia. Strona materialna leży daleko na drugim planie*.

Ta specyficznie pojmowana posługa, jaką było kapłaństwo wykształciła w Nim rodzaj ortodoksji niełatwej do zaakceptowania przez osoby trzecie. Znamy skargę wystosowaną przez kierownika Wydziału ds. Wyznań, który oskarżył ks. Guzowskiego o nietolerancję wobec osób żyjących bez sakramentu małżeństwa oraz zorganizowanie nabożeństwa dla dzieci. Ówczesne władze dostrzegły w Nim nieprzeciętnego kapłana, co zaowocowało, np. odmową na jego kandydaturę jako proboszcza w Myśliborzu.

Z drugiej strony wykształcenie i podejście do wiary świadczyło o szerszych horyzontach myślowych ks. Guzowskiego, który w liście do Kurii Biskupiej prosi o pozwolenie na czytanie „heretyckich książek”, po to, aby posiadać wiedzę konieczną w dialogu z ludźmi o innych poglądach. Ten niezwykle ważny szczegół ukazuje ortodoksję tego kapłana z właściwą postawą wobec świata.

Zaufanie, jakim cieszył się wśród kapłanów a przede wszystkim bpa W. Pluty potwierdza fakt jego nominacji na konsultatora diecezjalnego na okres 10 lat z zaznaczeniem, że ks. Guzowski-

mu przysługuje odąd tytuł kanonika. Niedługo potem dając się poznać jako wybitna jednostka zostaje mianowany kanonikiem kapituły katedralnej (1973).

Od 1976 roku zostaje proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Tutaj rozpoczyna posługę na rzecz miasta i jedynej wtedy parafii. W 1985 zostaje dziekanem dekanatu Pszczew. Jest to bardzo intensywny czas pasterskiej posługi.

Tutaj właśnie daje się poznać jako obrońca godności i praw człowieka, interese miasta oraz jako administrator, budowniczy i renowator. Był duchową ostoją tych, którzy protestowali przeciwko składowaniu odpadów radioaktywnych w MRU. Jego styl duszpasterzowania cechowała powściągliwość, mądrość decyzji i wiara, do której odwoływał się On sam jak i jego współpracownicy. Wiara stanowiła dla Niego konkretny i niezachwiany fundament działania i życia. Dzięki piśmu bpa J. Michalika do Watykanu w 1989 roku zostaje mianowany prałatem. Tu właśnie pada bardzo istotne określenie Jego miejsca w Kościele gorzowskim - „sumienie diecezji”. Trudno o bardziej wymowne świadectwo wielkości tego człowieka. Nieskazitelną moralną, konkretne postawy etyczne będące wynikiem nieustannej pracy nad sobą, wyjątkowe poczucie sacrum, odniesienie do ludzi zawsze życzliwe, ale nie uступliwe i podparte zdrowym rozsądkiem działanie czyniły z niego kapłana, do którego przyjeżdżali ludzie z całej diecezji. Z Jego zdaniem liczyli się wszyscy. Ukoronował się ten wkład w życie duchowe diecezji nominacją na Diecezjalnego Ojca Duchownego (1990). Jednak zaszczytem, którego dostąpił, jako jedyny w historii Międzyrzecza kapłan, był fakt mianowania Go infułatem.

Jan Paweł II osobnym piśmem, czyli Bullą papieską z 9 sierpnia 1995 nadał ks. Guzowskiemu tytuł Protonotariusza Apostolskiego.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że tytuł taki jest najwyższą godnością kościelną i kapłańską przed święceniami biskupimi. Być infułatem to znaczy być zaufanym zastępcy Chrystusa. Pozwolę so-

bie na stwierdzenie, iż patrząc na jakość takich ludzi jak ks. Guzowski nie można mieć wątpliwości w potęgę Kościoła. Na rzesze osób, w tym na mnie również miał On ogromny wpływ. Zmuszał do zadawania prostych pytań o styl życia, o wartości, o Boga. To jedna z tych osobistości, która nie musiała wypowiadać słów, aby powiedzieć coś bardzo ważnego.

Uznaniem, jakiego dostąpił był również honor przewodniczenia Kapituły Katedralnej, której został Dziekanem w roku 1999. W

tym też roku zrezygnował z funkcji proboszcza parafii św. Jana Chrzciciela, której przewodni-

ł 23 lata. Jednak na prośbę obecnego proboszcza ks. M. Walczaka pozostał z nami jako rezydent. Pomimo zasłużonej emerytury bardzo aktywnie pomagał we funkcjonowaniu parafii. Niezmiennie dużo czasu poświęcał udzielaniu sakramentu pojednania. Ilość czasu, jaki spędzał na spowiadaniu wiernych uczynił Go niemal

slugą konfesjo-

nału. Tę sym-

patię i chęć

do udzielania

rozgrzeszeń i

radowania

się nawróconymi

pielę-

gnował od po-

czątku swoje-

go kapłań-

stwa. Był wy-

magającym,

ale i życzli-

wym spowiednikiem. Wielu korzystało z jego posługi regularnie.

Odszedł człowiek wielkiego formatu, o nieprzeciętnym darze oddziaływania na ludzi. Człowiek wielkiej wiary i rozsądku. Człowiek, który służył jak mógł najlepiej Bogu i ludziom czyniąc wszelakiego rodzaju dobro. Realizował to mot to, które widniało na Jego ścianie: *Pozostawisz kiedyś wszystko i wszystkich, tylko dobry uczynek będzie ci towarzyszył na wieczność*.

Dziękujemy Ci księże infułacie, proboszczu miasta Międzyrzecza.

Fotoreportaż str. 20

Leszek Utrata



* Protonotariusz apostolski mający przywilej noszenia infuły (infuła - mitra, biskupie nakrycie głowy podczas spełniania czynności liturgicznych; etymologicznie - lac. infuła «biało-czerwona przepaska welniana noszona w starożytnym Rzymie jako znak wyświęcenia kapłańskiego i nietykalności; stąd infułat - «ozdobiony taką przepaską»; inaczej - prałat uprzywilejowany. Infułaci sporządzali dokumenty papieskie i pisali protokoły z posiedzeń konsystorza. Obecnie infułaci mogą nosić fioletową sutannę albo czarną z rubinowymi obszewkami i guzikami oraz pas jedwabny z frędzlami. Infułaci w zastępstwie biskupa (gdy zachodzi taka konieczność) mogą udzielić sakramentu bierzmowania. Mogą używać infuły koloru białego i krzyża na ornacie lub pod nim.

DZIEKUJEMY, CI KSIĄŻĘ INFULACIE....

DZIEKUJEMY, CI KSIĄŻĘ INFULACIE.... DZIEKUJEMY...

„Wiele dzisiaj życzeń sływa,
pieśni, kwiatów, serca darów,
do stóp Twoich. Wiele modlitw
błasków Najświętszej Ofiary

Za Twoje prace, trudy,
za ciężar znanych dni,
życmy aby Chrystus
zapłatą nam był Ci...”

W niedzielę, 29 sierpnia 1999 r., o godzinie 12-tej odbyła się uroczysta Msza św. w kościele pw. Św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu z udziałem **ks. biskupa Adama Dyczkowskiego** przekazania Parafii nowemu ks. proboszczowi **Markowi Walczakowi**, byłemu proboszczowi z parafii Lubniewice.

Albowiem **ks. inf. Henryk Guzowski**, Parafią kierował przez 23 lata, pełnił również funkcję Dziekana Pszczewskiego- Dziekanatu Pszczewskiego. Jako 78-letni senior przeszedł na zasłużoną emeryturę, wówczas parafia była jedna.

Na tę Eucharystię, dziękczynną przybyły władze miejskie miasta, powiatowe, gminne z burmistrzem **Władysławem Kubiakiem**, księża, siostry zakonne, katecheci, harcerze, młodzież, zaproszeni goście, delegacje, cała wspólnota parafialna. Kościół był wypełniony po same brzegi.

Mszę świętą odprawił i homilię wygłosił **ks. bp. Adam Dyczkowski** diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. W ciepłych słowach podziękował **ks. inf. Henrykowi Guzowskiemu** za służbę Bogu i ludziom, życząc mu dużo zdrowia, łask Bożych. Nowemu ks. proboszczowi – **Markowi Walczakowi** – życzył posługi kapłańskiej, pasterzowania dla całej parafii.

Ks. inf. Henryk Guzowski przybył do Międzyrzecza była wówczas jedna duża parafia, mieszkańców około 20 tysięcy. Za jego służby Bożej powstały nowe parafie: Parafia św. Wojciecha przy Rynku w Międzyrzeczu, wybudowany kościół i parafia Pięciu Braci Męczenników w Międzyrzeczu, odnowiona i poświęcona Kaplica Matki Bożej Nieustającej Pomocy, którą poświęcił w niedzielę **ks. bp. Adam Dyczkowski**.

Za pasterzowanie ks. inf. Henryka został pokryty dach na kościele blachą miedzianą oraz zrobiony nowy płot- ogrodzenie- jako piękna widokowa kościoła i naszego miasta Międzyrzecz.

Dzień ten – 29 sierpnia 1999 roku, stanie się datą historyczną dla parafii, wspólnoty parafialnej, diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, jako wielkie przeżycie Najświętszej Ofiary, a mottem niech stanie się: „W Tobie są wszelkie me źródła”.

Życzymy mu zdrowia i radości oraz ciągłego napelniania się bogactwem Chrystusa. **Ks. inf. Henryk Guzowski** nadal pozostaje w parafii. Szczęść Boże.

Kazimierz Kulas

23 lata w Międzyrzeczu

Ze wspomnień ks. Henryka Guzowskiego

23 lata przepracował w międzyrzeckiej parafii pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela ksiądz proboszcz **H. Guzowski**. W rozmowie z wysłannikiem K.M. ksiądz wspominał swe dzieciństwo, młodość pracę kapłańską.

Urodził się 78 lat temu w Szczepieszynie, gdzie ukończył szkołę średnią i zdał maturę. Marzył aby być dyplomata. Uznał, że dobrym sposobem na osiągnięcie tego celu będzie studiowanie handlu zagranicznego. Na miejsce studiów wybrał Szczecin, tam związał się z duszpasterstwem akademickim i zaczął poważnie zastanawiać się nad wyborem drogi życiowej.

W 1949 roku podjął ostateczną decyzję o zostaniu kapłanem. Po trzech latach studiów handlowych, przed obroną pracy magisterskiej, wstąpił do Seminarium Duchownego w Gorzowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1954. Wiele było etapów pracy w ciągu jego 45 lat kapłańskiej służby:

- 1) Kamień Pomorski - praca wikariusza
- 2) Chojna Szczecińska - wikariusz
- 3) Buczyzna koło Białogardu - proboszcz
- 4) Łagów Lubuski - 1954-1974 - proboszcz
- 5) Babimost - proboszcz
- 6) Międzyrzecz - 1976-1999 proboszcz w parafii św. Jana Chrzciciela

23 lata temu w Międzyrzeczu była tylko jedna parafia, dziś jest ich sześć. Ostatnią, pod wezwaniem Pierwszych Męczenników Polskich dopiero organizują księża pallotyni. W 1976 roku pracowało w Międzyrzeczu 4 księży, obecnie jest ich 13. Od początku pracują na naszym terenie siostry Franciszkańki z Rodziny Marii.

Najważniejszym wydarzeniem dla całej międzyrzeckiej społeczności będą obchody 1000 lecia Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Męczenników z Międzyrzecza przypadające na rok 2003. Ksiądz infułat **H. Guzowski** jest obecnie spowiednikiem w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Pomimo przejścia na emeryturę ksiądz będzie dalej pełnił służbę duszpasterską w Międzyrzeczu pomagając, w miarę możliwości i potrzeb nowemu proboszczowi ks. mgr **Markowi Walczakowi**.

Anna Kuźmińska- Świder
Andrzej Świder

Publikacja artykułów z Kuriera Międzyrzeckiego
- październik 1999, nr 10/104.

IRENA ZIELIŃSKA

TEATR ŻYCIA

Życie to teatr
w którym główną rolę gra
lęk przed ciszą
absolutną
jak przed najgłośniejszą
rozmową

nie ma więc sensu
dalej uczestniczyć
w kłótniach o podział
ról

aktorzy i publiczność
chcą tylko
zwidzieć przedstawienie
mauzoleum gestów
i nikomu niepotrzebnych
słów

ja też
do tego teatru
na chwilę
wstąpiłam

chciałam napelnić się pięknem
a zderzyłam się
z fikcją

Małgorzata Puławska

Dzygitowi

Głęboko
schowana w sobie
idę
ulicami pamięci

uciekają głodne minuty
milczenia

jestem niedaleko
rzeką
twojej obojętności

przeplynie ocean jutra
łódką
zlepioną z marzeń

w tobie ład odnajdę
odkryję siebie

i zapłaczę
własnym istnieniem

„Jesienią...”



Czy wczesną, czy późną jesienią
jabłkom w sadach buzie się rumienia,
jarzębiny czerwienieją,
liście żółkną, brązowieją;
słońce w promienie swe wplata,
długą nić babiego lata...
a ptaki na drzewach radośnie śpiewają,
pieśniami swoimi lato żegnają;
witają jesień –

bo ona nadchodzi,
krokami wielkimi w miejsce lata przychodzi,
okiem złocistym na świat spogląda,
w jezior i rzek lustrze bacznie się przygląda,
włosy z liści w kok zaczesuje,
orzechy włoskie łuska,
kasztany mgłą poranną poleruje,
grzybami polany leśne ozdabia
ona – pani jesień –
złota roku pora
małżonka miesiąca września
w kalendarzu wygodnie zasiada...
i rozmyśla, marzy, świat całą sobą ozdabia...

Marzena Wieczorek

Wybory Samorządowe



Porozumienie Samorządowe, to:

- otwarty Komitet Wyborczy
- forum jednoczenia ludzi ponad podziałami
- przekonanie, że dobro międzyczeczan jest najwyższą wartością
- skuteczne działanie
- forma dialogu wszystkich mieszkańców Ziemi Międzyrzeczkiej
- miejsce dla wszystkich międzyczeczan z ich pragnieniami i problemami

- KANDYDACI NA RADNYCH do Gminy, to min.:

- | | |
|----------------------|------------------------|
| • Zbigniew Dębicki | • Kazimierz Antonowicz |
| • Grzegorz Skrzek | • Zdzisław Markowski |
| • Dariusz Stafiniak | • Bogdan Błaszczak |
| • Maciej Wierzbiński | • Edmund Kamieniarczyk |
| • Helena Kuropatwa | • Emil Stankiewicz |
| • Andrzej Kmiecik | • Zofia Guzikowska |
| • Maciej Adamirowicz | • Grzegorz Kaczmarek |
| • Władysław Kruk | • Andrzej Bazydło |
| • Bogdan Czop | • Bogusław Kowalik |
| • Mirosław Podgajski | • Jarosław Ślusarek |
| • Janina Kobierska | • Stefan Nowak |
| • Jadwiga Sokołowska | • Andrzej Kozłowski |
| • Leszek Utrata | • Jan Skoczylas |
| • Mariusz Wąsiel | • Czesław Mejza |
| • Piotr Kołodziej | |

ZAPRASZAMY! 7420231

Kandydatem Porozumienia Samorządowego na Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz jest ANDRZEJ ŚWIDER.



Platforma Obywatelska

Platforma Obywatelska, to:

- partia, dla której sprawy samorządowe są podstawą funkcjonowania państwa
- realizowanie potrzeb społeczności lokalnych
- założenie, że kandydatami na radnych są nie tylko członkowie PO ale także lokalne autorytety

- KANDYDACI NA RADNYCH do Powiatu z Międzyrzecza, to min.:

- | | |
|-----------------------|--------------------------------|
| • Marian Sierpatowski | • Krzysztof Marzec |
| • Bohdan Rusiecki | • Radosław Lorenz |
| • Kazimiera Odziomek | • Barbara Kiziukiewicz – Piotr |
| • Mirosław Hudziak | • Jacek Matuszczak |

- KANDYDACI DO GMINY, to min.:

- | | |
|-----------------------------|-----------------------|
| • Halina Rusiecka | • Iwona Paszkowska |
| • Grzegorz Oniszczyk | • Jan Mikołajczyk |
| • Jerzy Boguta | • Barbara Borowiak |
| • Bogdan Łabuza | • Michał Gotlib |
| • Robert Gołębiowski | • Urszula Szyszkowska |
| • Krzysztof Wiśniewski | • Zbigniew Żarna |
| • Grzegorz Platokos | • Jan Kostrobała |
| • Jarosław Józwiak | • Krystyna Kamińska |
| • Iwona Kowalska – Arteniuk | • Robert Piela |
| • Remigiusz Lorenz | |

ZAPRASZAMY! 603 924 387

Kandydatem Platformy Obywatelskiej na Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz jest ANDRZEJ ŚWIDER

KRONIKA POLICYJNA

tocykla, doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

* 02.08.2006 w Międzyrzeczu przy ul. 30-go Stycznia dokonano włamania do piwnicy, skąd skradziono rower górski o wartości 1500 zł. na szkodę Heleny H.

* 02.08.2006 w Przytocznej z parkingu przy restauracji Gama skradziono samochód osobowy marki VW Passat o wartości 80.000 zł. na szkodę obywatela Niemiec.

* 03.08.2006 w Międzyrzeczu zatrzymano 19 letniego Krzysztofa G. który posiadał przy sobie narkotyki w postaci marihuany.

* 12.08.2006 na drodze nr 3 Międzyrzecz-Nietoperek kierujący rowerem w stanie nietrzeźwości Adam J. lat 44, mieszkaniec Międzyrzecza, zjechał nagle do osi drogi doprowadzając do zderzenia z wyprzedzającym go motocyklem marki Harley Davidson kierowanym przez Rajmunda Z. lat 44, mieszkańca Świebodzina. Wszyscy uczestnicy zdarzenia, także pasażerka mo-



* 16.08.2006 nieznany sprawca dokonał włamania do pomieszczeń socjalno-warsztatowych firmy „BUDPOL”, skąd następnie zabrał narzędzia o ogólnej wartości 8470.

* 17.08.2006 nieznany sprawca dokonał włamania do pomieszczeń hali montażowej skąd następnie zabrał 100 metrów przewodu elektrycznego miedzianego pięciżyłowego, 400 metrów przewodu elektrycznego miedzianego trzyżyłowego, czterech agregatów chłodniczych, dwóch parowników miedzianych i pięciu głowic aluminiowych do sam. Kamaz o łącznej wartości 13500 zł. na szkodę Zygmunta P.

* 18.08.2006 Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu aresztował na okres 2 miesięcy Łukasza J. lat 21 i Rafała P. lat 28, mieszkańców Lutola Mokrego podejrzanych o to, że w dniu 31.07.2006 działając wspólnie i w porozumieniu, doprowadzili obywatelkę Niemiec, małoletnią poniżej lat 15 do obcowania płciowego poprzez użycie alkoholu.

* 24.08.2006 w rejonie miejscowości Brój-

ce kierujący samochodem osobowym marki Honda Prelude Artur C. lat 33, mieszkaniec Nowego Tomyśla nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania w wyniku czego zderzył się bocznie z jadącym w tym samym kierunku samochodem osobowym marki Mercedes a następnie zderzył się bocznie z jadącym z przeciwną stroną pojazdu w przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia kierujący samochodem Honda Artur C. poniósł śmierć na miejscu.

* 25.08.2006 w Międzyrzeczu przy ul. Kraśnińskiego dokonano włamania do kościoła. Sprawca dokonał kradzieży projektora, dwóch kolumn głośnikowych, oraz dwóch skarbon drewnianych na ogólną wartość 3100 zł.

* 28.08.2006 Justyna Z - 24 letnia mieszkanka Kleszczewa naraziła na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia swego 6 tygodniowego syna Sebastiana Z. i 8 letnią córkę Katarzynę Z. Pomimo ciężącego na niej obowiązku opieki nad dziećmi doprowadziła się do stanu nietrzeźwości, a następnie wyszła z domu pozostawiając w nim dzieci bez jakiegokolwiek opieki.

Oficer prasowy KPP
St. post. Beata Gromadecka

Pod patronatem „Gazety Wyborczej” przez cały 2005 r. prowadzona była akcja „PRZEJRZYSTA POLSKA” w której mogły brać udział samorządy szczebla gminnego, miejskiego, powiatowego.

Warunkiem udziału w tej akcji musiało być zgłoszenie wysłane przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast i konieczność zrealizowania kilku celów tej akcji.

Początkowo akces do niej zgłosiło prawie 700 gmin i powiatów. Cele akcji z pozytywnym skutkiem i certyfikat „PRZEJRZYSTA POLSKA” zdobyły 403 samorządy. Wśród nich akces do udziału zgłosiły z woj. lubuskiego: Drezdenko, Lubiszyn, Słubice, Torzym, Kożuchów, Sulichów, Łęknica, Wschowa, Żagań, Nowa Sól, Nowogród Bobrzański, Świebodzin, Zielona Góra - nie było niestety Międzyrzecza - widocznie daleko naszym władzom do promowania uczciwości i skuteczności w samorządzie, poprawy jakości życia publicznego oraz do pobudzenia aktywności obywatelskiej.

Celem akcji miała być walka z korupcją w życiu publicznym, próba zmobilizowania samorządowców, którzy stawiają na skuteczność i uczciwość. Wszystko to miało się odbywać we współpracy z organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami. Przystępując do akcji samorządy i władze lokalne zostały zobligowane do wprowadzenia sześciu zasad dobrego rządzenia:

I. Zasada przejrzystości – działalność finansowana ze środków publicznych jest jawna, samorząd potrafi skutecznie przekazać mieszkańcom podstawowe informacje o zasadach swojego funkcjonowania. Łatwy jest dostęp do informacji. Przy tej zasadzie nasuwa się pytanie czy na wydawany ze środków publicznych w nakładzie 8000 egz. bezpłatny **Informator Urzędu Miejskiego** jest stosowna uchwała Rady, z jakiego działu budżetu jest to finansowane. Po co w takim razie powieła się te same informacje na łamach „Kuriera Międzyrzecznego”.

Urząd Miejski w Międzyrzeczu nie spełnia tych kryteriów - obywatel w urzędzie traktowany jest jak intruz i na każde pytanie musi pisać wniosek o dostęp do w sumie jawnej informacji publicznej i za jego wydanie jeszcze płacić - dziwne jest też że nie ma jednakowych stawek za wykonanie ksero dokumentów.

II. Zasada braku tolerancji dla korupcji – władze lokalne jasno deklarują, konsekwentnie demonstrować i wcielać w życie postawy braku tolerancji dla korupcji w samorządzie.

Tajemnicą Międzyrzecza jest w przypadku tej zasady konflikt interesów jaki zachodzi w sytu-

PRZEJRZYSTA POLSKA – czy tak jest w Międzyrzeczu ???

acji gdy radny wykorzystuje swój głos w Radzie jako możliwość załatwienia posady w urzędzie lub spółkach miejskich dla swojej rodziny.

Przypomina się w tym miejscu scena z filmu „Nie ma mocnych” jak Kargul załatwiał z soltysem posadę dla przyszłego męża wnuczki Ani i zachwalał jego przymioty „... fachowiec, z dyplomem, wysoko kształcony...”

Wielokrotnie na łamach prasy lokalnej o dziwnych układach w tej materii pisał w „Gazecie Lubuskiej” redaktor D. Brożek. W ten sposób zamiast Rada kierować rozwojem miasta i działaniami Burmistrza oddała całą władzę dla jednej osoby. Kupiony w ten prosty sposób radny jest bezwolnym narzędziem i maszynką do głosowania bez możliwości wpływu na decyzje podejmowane w mieście. Ktoś już to powiedział, że **„był kształtuje świadomość”** – jest to prawda ale dlaczego ma się to odbywać ze szkodą dla rozwoju naszego miasta.

III. Zasada partycypacji społecznej – władze samorządowe systematycznie współpracują ze społecznością lokalną w dziele rozwoju społeczno – ekonomicznego. Nie można tutaj pominąć żadnych partnerów i organizacji aby nie stwarzać wrażenia „równych i równiejszych”.

Samorządność nie może polegać na tym, że władza robi co chce nie licząc się z kosztami i opinią mieszkańców. W Międzyrzeczu takim jaskrawym przykładem marnotrawstwa może być zniszczenie słynnej Alei Przyjaźni. Tłumaczenia władz, że potrzebna jest nowa nawierzchnia na ścieżce rowerowej i dostosowanie jej do przepisów o ruchu drogowym nie przekonuje mieszkańców.

W wielu miastach ścieżki rowerowe są prowadzone i dostosowane do warunków i układów komunikacyjnych. Wystarczy pojechać do rowerowej stolicy ziem lubuskiej Sulęcina i zobaczyć wiele kilometrów ścieżek rowerowych. Podróż służbowa Burmistrza i Rady Miasta która zatwierdza plany remontów i modernizacji chodników – nie będzie wiele kosztować. Może warto uczynić się od lepszych od siebie, którzy wiedzą jak to robić.

IV. Zasada przewidywalności – realizowanie zadań publicznych odbywa się w sposób pla-

nowy i przewidywalny. Samorząd posiada strategiczny plan rozwoju obejmujący wszystkie obszary działania w perspektywie wieloletniej przy aktywnym udziale społeczności lokalnej.

Jaskrawym przykładem może być tutaj sytuacja z kinem „Świt” - wykonując remont w roku 2005 brakło pieniędzy na wymianę krokwi – kompletna ich wymiana przed ułożeniem nowej dachówki w tym zakresie mogła by wynieść mniej niż kolejny remont kapitalny. Za katastrofę budowlaną miasto będzie musiało ponieść niemałe koszty. Czy nas na to stać. Chytry i biedny dwa razy traci. Pytanie tylko czy prokuratura i biegli znajdują osoby personalnie odpowiedzialne za katastrofę - Teraz okazuje się w budżecie znalazła się kwota ok. 1 mln. zł. Nie można by ich wydać na inny cel.

V. Zasada fachowości – w instytucjach lokalnych zadania realizowane są przez osoby kompetentne, z odpowiednim wykształceniem. Samorządy prowadzą odpowiednią politykę naboru i oceny pracowników. Niestety w Międzyrzeczu wykorzystując lukę prawną na kierowniczego stanowiska w administracji gminy Burmistrz w roku 2005 (**dokładnie w sierpniu**) – wyznaczył trzy osoby, które powinny piastując te stanowiska posiadać powinny wyższe wykształcenie. Tak niestety nie jest. Może gdyby kierownik ds. inwestycji posiadał takowe wykształcenie i fachowe przygotowanie właściwie przygotował kosztorys i niezbędny zakres prac remontowych kina. Kłży po mieście anegdota jak mi załatwisz pracę, to ja ci się odwiedzę szablamy przy urnie wyborczej – sprzyja to tworzeniu rozległych układów kumoterskich. Ale taki widać jest urok Międzyrzecza.

VI. Zasada rozliczalności (odpowiedzialności) – działalność instytucji publicznych i samorządów jest prowadzona w sposób mierzalny i rejestrowany, musi dawać możliwość analizy sił i środków zaangażowanych w poszczególne działania inwestycyjne, remontowe.

Wspieranie finansowe dla organizacji pozarządowych, sportowych, społecznie użytecznych musi być jawne i wsparcie ich musi się odbywać nie na zasadzie wychodzenia i wypłacania u Burmistrza.

Najpierw powinno się planować co jest do zrobienia a następnie w oparciu o zadania do wykonania – zaplanowanie budżetu.

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

Więcej na temat akcji można się dowiedzieć na stronie internetowej WWW.przejrzystapolska.pl

Z ROKITNA...



Zaproszenie na pielgrzymkę Różanicową do Rokitna 01.10.2006

Modlitwa Różanicowa jest modlitwą człowieka za człowieka; jest modlitwą ludzkiej solidarności; wspólną modlitwą odkupionych, która odbija w sobie ducha i intencje pierwszej z odkupionych – Maryi, Matki Kościoła. Modląc się do Niej, prosimy o towarzyszenie nam w całym naszym życiu a zwłaszcza w tym decydującym momencie dla naszego przeznaczenia wiecznego, jakim będzie – godzina naszej śmierci.

W miesiącu październiku, w którym obchodzi się Uroczystość Matki Bożej Różaniec, Kościół zaprasza nas, byśmy ożywiili naszą miłość do tej modlitwy maryjnej.

Zapraszamy kapłanów i wszystkie wspólnoty Żywego Różańca do Rokitna, do Centrum Różańcowego naszej diecezji – gdzie czeka na nas Matka Boża Cierpliwie Słuchająca.

Porządek ogólnodiecezjalnej uroczystości odpustowej:

Niedziela, 01.10.2006

07:30 – Msza św.,

08:00 – Godzinki o NMP,

09:00 – Msza św. wotywna z homilią,

10:00 – Różaniec na drózkach różańcowych, prowadzi wspólnota różańcowa ze Świebodzina,

11:00 – Wykład formacyjny: „**Słuby Jasnogórskie – pomoc dla Narodu Polskiego**”,

11:40 – Przygotowanie do Mszy św.,

12:00 – Główna Msza św. pod przewodnictwem

twem Księdza Biskupa,

14:45 – Nabożeństwo na zakończenie pielgrzymki różańcowej – Akt Zawierzenia,

15:00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego i Msza św.,

17:30 – Nabożeństwo Maryjne,

18:00 – Msza św.,

21:00 – Apel Maryjny.

Ks. Tadeusz Kondracki

Diecezjalny Asystent Żywego Różańca

CLIVE HARRIS W MIĘDZYRZECZU w sobotę 28 października 2006 r.

Osoby pragnące skorzystać z posługi
Uzdrowiciela,
proszone są o odebranie
bezpłatnych biletów na Leczenie
od godz. 9.00 do 17.00
w Bibliotece Miejskiej,
Osiedle Centrum 8.

Zapiski Międzyrzeckie

Trwają w umysłach, czasem w podświadomości obiegowe opinie dotyczące zachowań i postaw. O „skąpstwie” Szkotów, „angielskiej flegmie”, „francuskiej elegancji” i in. Nam też przypisuje się np. „pieniacstwo”, „niegospodarność” – cechy autorstwa zaborców. Te wymyślne stereotypy, to alibi dla grabieżców i wyrzuty sumienia dla zobojętniałych. Co gorsza – powtarzają je zdrajcy: targowiczanie czy homini sovietici. Osobiście staram się poznać prawdę u źródeł, co owocuje zadziwiającymi doświadczeniami. Przytoczę parę. W rumuńskim Sibiu kramarz o wyglądzie książkowego Cygana dopadł mnie już wsiadającego do samochodu, wręczając nienaruszony portfel, który zostawiłem na bazarze. A w sercu Paryża skradziono mi wszystkie pieniądze i dokumenty schowane w zapiętych kieszeniach. W gościnnej Szwajcarii, pewien dżentelmen z Zurychu nawet nie wzruszył ramionami, gdy zapytałem o jakąś kafejkę i to w trzech obowiązujących tam językach. A w zadufanych, ponoć butnych Niemczech – wiekowy dziadek pilotował nasz samochód, kręcąc zawzięcie pedałem roweru, chyba 10 km., aż na obrzeża Mannheim, do Etap – Hotelu. Jak widać – wszelkie uogólnienia szwankują, wymagają dystansu. Statystycznie – wielokrotnie pewniej odzyskamy w określonych punktach rzeczy znalezionych w Kopenhadze niżli w Moskwie zgubioną czy przeoczoną własność. Tyczy to też i Polski, np. w Poznaniu, acz wielomilionowe migracje ludności zacierają różnice regionalne. Nie mniej, pewne cechy utrwaliła historia, także w Międzyrzeczu.

Eksponaty w naszym muzeum świadczą, że żył tu już w czasach zamierzających ludek pracowity

i przemysłowy. Zapisy kronikarzy wojen Chrobrego z cesarzem Henrykiem przekonują o bohaterstwie i militarnym kunszcie wojów grodu u ujścia Paklicy. Nazwiska kasztelanów międzyrzeckich, mężów stanu, dowodzą rangi rejonu, którą – tej miary postaci – jeszcze doskonaliły. O unikalnym przy II rozbiore, zbrojnym wystąpieniu przeciwko Prusakom załogi Babimostu, wspartej garścią żołnierzy z Międzyrzecza już pisałem w „KM”, ale warto przypomnieć zatarte ślady Najdłuższej Wojny w nowożytnej Europie, głównie u schyłku bismarckowskiego kulturkampfu. Na krótko wprawdzie, ale właśnie do Międzyrzecza dotarł współpracownik K. Marcinkowskiego, H. Cegielskiego i H. Świąckiego – Motty Marceli.

Dzisiaj również wypisuje się masę bzdur na temat polskich polityków, ludzi nauki, kultury, cywilizowanego postępu. Od sejmiku po samorząd gminny płynie bełkot o polskim piekiele. Po pierwsze nie piekielko, po wtóre nie polskie. Swarliwych nie brakowało od zarania naszej cywilizacji. Dla pięknej Heleny gorzało piekło Troji, a dla Kleopatry – Akcjum i cały Dolny Egipt. W parlamentach potęg – Rosji, Japonii, Brazylii walczą na pięści, nie na słowa. W Międzyrzeczu też nie brak notorycznych kłótników i poprawiaczy. Nie wchodzi nigdy na cudze podwórko, przeto opinie małego człowieka o „błędach” burmistrza pozostawiam faktom, które bronią się same. Przecież to miasto wykonało znaczący skok w ciągu minionych 4 lat. Pozostawiam też leżące poniżej pogardy napaści, wedle których kolejny kandydat na gospodarza miasta i gminy już dziś, przed wyborami (!) – wedle oszczerzy – przynosi nam ujmę. Społeczność, jego zaplecze, sam kandydat waży i zna swoje atuty. Uszanujmy trudne decyzje.

Pewien anonim (fel) donosi, że ja piszę w dwu miejscowych miesięcznikach. Sam tekstów tych nie rozumie, ale fakt po-

łepia. Jest gorzej, proszę anonim! Piszę ponadto w dwu tygodnikach ogólnopolskich. A w ogóle, to w ciągu długiego żywota drukowałem w 28 gazetach, także zagranicznych. Wydane książki i prace pomijam. Onże człowieczek dokładnie wyliczył, ile „zarobiłem” w trakcie Kadencji Rady Powiatu. A ja tego nie wiem, gdyż sum regularnie przekazywałem na biednych studentów, na uzdolnionych artystów, na ubogich – nie liczę. Wie też, co przyrzekałem wyborcom w Kampanii. A ja i tego nie wiem, gdyż...nie miałem ANI JEDNEGO SPOTKANIA przedwyborczego. Nie widziałem takiej potrzeby, jeśli udzieliłem tutaj przez wiele dziesiątków lat 700 tysięcy porad – bodaj w każdej miejscowości powiatu, o każdej porze dnia i nocy, gdy ktoś cierpiał, gdy rodził się czy umierał. Ale byłem tam też, gdy jawiły się problemy społeczne. A co robię w Radzie? Na pewno mostek na fosie, drogi, banki, straż pożarną pozostawiam fachowcom. Szpitale i zakłady lecznicze (z których wiele zbudowałem z grodem znakomitych kolegów), domy pomocy społecznej, całą sferę niedoinwestowanej służby zdrowia, jej świetnych tu liderów, lekarzy, pielęgniarki, laborantów – mam na uwadze, a wraz z nimi człowieka. Więcej: chorego człowieka! Dziesiątki tysięcy chorych, którym niesiemy ulgę w cierpieniu, parę tysięcy tych, którym uratowaliśmy życie. Albo – co przynosi satysfakcję – dzięki mądrym decyzjom tejże Rady – uchroniliśmy przed chorobą. Wiem coś o tym, gdyż i mnie śmierć parę razy zaglądała w oczy, ale – jak dotąd – odprawiono ją z kwitkiem. Tu – i tylko tu. Gdyż tyle lat współodpowiedzialny za życie Międzyrzeczan – mimo wszelkie możliwości – poza tym grodem nigdy się nie leczyłem.

Bo to miasto, ten powiat, ludzie tutaj żyjących po prostu warto pokochać. Sokrates dowiódł (cyt.): „Jeśli ktoś ma coś do powiedzenia – działa. Jeśli niczego zdziałać nie potrafi – poucza i krytykuje”. Wszystkim komentującym zaciekle najbliższe wybory dam radę.

Zgłoszę swą kandydaturę, a nie puste słowa. Wybór zostawmy mieszkańcom Międzyrzecza. Mądrym, uczciwym, wrażliwym na ludzką dolę – niedolę. Od wieków po rok bieżący. Świeżo uświęcony pamięcią Księdza Infułata Henryka Guzowskiego. Wielkiego Kapłana, Polaka, Człowieka. I Międzyrzeczanina z własnego wyboru.

Aleksander Zielonka



Godz. 10⁰⁰ Blok dla przedszkoli
- konkursy i quizy ekologiczne,
- prezentacje artystyczne – konkurs,
- zabawy integracyjne,
- podsumowanie akcji „Sprzątanie Świata” dla przedszkoli.

Godz. 11⁰⁰ Blok dla szkół podstawowych
- konkursy i quizy ekologiczne,
- prezentacje artystyczne – konkurs,
- zabawy integracyjne,
- podsumowanie akcji „Sprzątanie Świata” dla szkół podstawowych.

Godz. 12⁰⁰ Blok dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych
- konkursy i quizy ekologiczne,
- prezentacje artystyczne – konkurs,
- podsumowanie akcji „Sprzątanie Świata” dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Zapraszamy do zwiedzania stoisk firm i organizacji związanych z ekologią.

Zapraszamy
Międzyrzecki Ośrodek Kultury
Urząd Miejski w Międzyrzeczu

**Gimnastyka usprawniająca
stawy biodrowe i kręgosłupa
tel. 0 607 148 421**

*„Człowiek jest wielki nie przez to co posiada,
lecz przez to kim jest, nie przez to, co ma,
lecz przez to, czym dzieli się z innymi.”*

Jan Paweł II

**Serdeczne podziękowania dla
młodych socjaldemokratów!**

Pragnę złożyć panu Andrzejowi Kurtkowi i panu Remigiuszowi Biłousowi serdeczne podziękowania za pomoc w realizacji długo oczekiwanej bramy zabezpieczającej wózek inwalidzki koszt realizacji zadania to 1.200 zł. Panowie Ci nie są obojętni na krzywdę osób niepełnosprawnych !!! Inicjują działania, którymi wspomagają osoby niepełnosprawne i starsze. To są faktyczni przyjaciele.

Jerzy Konieczny



Ludzie z różnych środowisk, o różnych poglądach

**PRZECIW UKŁADOM I KORUPCJI
DLA DOBRA MIESZKAŃCÓW DZIŚ I JUTRO
DLA ROZWOJU I PRZYSZŁOŚCI**

wspólnie stworzyli

Komitet Wyborczy Wyborców

RAZEM DLA GMINY

Można nam zaufać

Tel.604873386

Spełniona obietnica

W Odpowiedzi na złożony 28.07.2006 r. wniosek przez Powiatowe Koło Federacji Młodych Socjaldemokratów w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy na rok 2007 na wykonanie chodnika wraz ze ścieżką rowerową przy ul. Waszkiewicza 57. Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki poinformował, że w 2006 r. zostanie wykonana nowa nawierzchnia chodnika ze ścieżką rowerową na odcinku od zjazdu do posesji nr 55 przy ul. Waszkiewicza do skrzyżowania ul. Waszkiewicza z ul. Zakaszewskiego w Międzyrzeczu.

Z satysfakcją informujemy, iż prowadzony jest



remont chodnika przy ul. Waszkiewicza 57.

Przy dzisiejszym szybko rosnącym poziomie motoryzacji i rosnącym zatłoczeniu dróg, licznych uciążliwościach środowiskowych, utracie przez

wiele ulic oblicza przyjaznego mieszkańcom i przyjezdnym konieczne jest stworzenie warunków, ograniczenia natężeń ruchu, poprawy bezpieczeństwa ruchu oraz przyjęcie Programu Ścieżek Rowerowych obejmującego także sieć dróg rowerowych w mieście Międzyrzecz. Jednymi ze sposobów przeciwdziałania tym niekorzystnym trendom, zgodnymi z tendencjami światowymi, jest rozwój układu dróg rowerowych oraz stref i ciągów ruchu uspokojonego.

„Ulice muszą być więcej niż kanałami transportu samochodowego; one muszą być także wygodne dla pieszych i rowerzystów; one muszą być miejscem życia społecznego dla ludzi, aby spotkali się ze sobą; i one muszą zawierać dodatkową przestrzeń zieloną dla wspólnot tam mieszkających” Appelyard D „Livable Streets 1981/.

Andrzej Kurtek

POMAGAMY DZIECIOM...

W sierpniu 2006

W związku z nowym rokiem szkolnym 2006/07 rozpoczęliśmy akcję „Szkolna wyprawka”. Skompletowaliśmy 40 plecaków dla międzyrzeckich uczniów. Szukaliśmy najkorzystniejszych ofert i najładniejszych artykułów. Wybraliśmy plecaki, zeszyty, mazaki, kredki, piórniki, ołówki, plastelinę, kleje, bloki rysunkowe i wiele innych, przydatnych w szkole rzeczy. Kupiliśmy wszystko to, co musi się znaleźć w szkolnym plecaku. Zdecydowaliśmy, że będą to przede wszystkim dzieci z rodzin wielodzietnych i najbardziej potrzebujących. Wiele ludzi myśli, że głodne dziecko marzy tylko o chlebie, tymczasem biedne dziecko marzy także o lepszym świecie.

We wrześniu 2006

W tym miesiącu rozpoczęliśmy na terenie Gminy Mię-

dzyrzecz kampanie „Cała Polska Czyta Dzieciom” 60 czytanek trafiło do rąk małych przedszkolaków z Kur-ska, Kaławy a także indywidualnie otrzymują dzieci z terenu Międzyrzecza. W Polsce narasta analfabetyzm. W coraz szerszym zakresie dotyczy to młodego pokolenia. Znaczna część dzieci i młodzieży nie rozumie w szkole prostych tekstów i poleceń. Słaba znajomość języka powoduje słabą umiejętność myślenia. Jedną z przyczyn tego stanu jest upadek czytelnictwa wywołany brakiem dostępu do książek. W ostatnich kilkunastu latach zlikwidowano w naszym kraju ponad 1500 bibliotek i ogromną ilość punktów bibliotecznych. Wiele bibliotek ma przestarzałe i zniszczone księgozbiory. Nikt nie rodzi się czytelnikiem - czytelnika trzeba wychować codziennie czytając dziecku dla przyjemności. Zadbajmy o to, by każde polskie dziecko miało dostęp do książki. Bez czytelnictwa przegramy wyścig z mądrzejszymi - z tymi, którzy czytają! Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom którzy wsparli tak szczytny cel.

Wszystkim nauczycielom serdecznie życzymy sukcesów wychowawczych i dydaktycznych oraz satysfakcji w tej trudnej pracy, a uczniom aby dobrze wykorzystali czas spędzony w szkole i z radością go wspominali - **życzą organizatorzy akcji Zbigniew Smejliś, Andrzej Kurtek, Remigiusz Bilous.**

sów wychowawczych i dydaktycznych oraz satysfakcji w tej trudnej pracy, a uczniom aby dobrze wykorzystali czas spędzony w szkole i z radością go wspominali - **życzą organizatorzy akcji Zbigniew Smejliś, Andrzej Kurtek, Remigiusz Bilous.**



SUPLEMENT DO MUZYKI W RAJU

Ostatni 8 dzień koncertów 26 sierpnia br. to muzyka C.P.E. Bacha w wykonaniu klawesynistów **Aliny Zylberajch**, **Allana Rasmussena** i flecisty **Alexisa Kossenki** z barokową orkiestrą Arte dei Suonatori z Poznania. Wyważona homeostaza między solistą a orkiestrą wyrażająca się emocjami w pełnym spektrum od spokojnych do najgwałtowniejszych. Pod batutą A. Kossenki orkiestra sięgała szczytów swoich możliwości koncertowych. Ten artysta ma w sobie to coś, potrafi porwać orkiestrę tak, by poprzez dźwięki przekazać słuchaczom narrację, emocje i piękno muzyki.

Po przerwie ostatni już koncert IV Festiwalu „Muzyka w Raju”. Na scenie i obu bocznych ławach zespół dostraja się, soliści **Aline Zylberajch**, **Allan Rasmussen**, **Martin Gester** – klawesyn, **Andreas Arend** – lutnia, **Maria Keohane** i **Mathilde Etienne** – sopran czekają. Na sali słychać ciche szmery. Płyną pierwsze dźwięki publiczność zamiera, każdy słucha kojących i słodkich tonów skrzypiec, wiolonczeli, klawesynu, pięknego śpiewu. Muzyka mistrzów włoskich i niemieckich wykonywana na różne składy instrumentalne i wokalne, a przez to ciekawsza. Gdy wyrzmiły dźwięki ostatniego koncertu i utworu na bis scena zapelniała się. Dyrekcja Festiwalu: **Cezary Zych** i ks. **Ryszard Tomczak** dziękując min. wykonawcom, udanej IV edycji Festiwalu, gdy niespodziewanie i ku pełnemu zaskoczeniu wszystkich obecnych na scenę wniesiono replikę ogromnej wielkości statuetki Oscara – nagrody słynnej Amerykańskiej Akademii Filmowej. Owacjom nie było końca mimo późnej już godziny. To artystyczne wydarzenie odbywające się zaledwie kilkanaście km od Międzyrzecza przyciągnęło rzesze melomanów nie tylko z całej Polski, ale z Niemiec, Holandii i Francji.

Siedzący obok mnie sympatycy tych koncertów przyjeżdżają z Krakowa na cały cykl koncertów od początku, czyli czterech lat. Tutaj nocują, stołują się razem z artystami i uczestniczą w próbach na których dzieje się o wiele więcej niż



podczas koncertów. Inni parństwo z Gniezna bywają tutaj systematycznie na koncertach w piątki i soboty – zajęcia zawodowe nie pozwalają na dłuższy pobyt. Goście spoza naszego kraju licznie, chętnie i systematycznie uczestniczą w koncertach. Pani Maria z Międzyrzecza bywa na wybranych koncertach z całą rodziną. Jadąc do Paradyża zamartwia się, czy będą jeszcze bilety i miejsca siedzące. Tak blisko nas takie wydarzenie muzyczne na skalę europejską, że aż nie godzi się nie być przynajmniej raz. Spotkałem też znajomych nauczycieli oraz wielu uczniów i absolwentów naszej szkoły muzycznej. Są to wrażliwi ludzie, mądra i wartościowa młodzież dla której obcowanie ze sztuką muzyczną jest ważnym etapem rozwoju. Koncerty ściągały bardzo dużo ludzi, a na ostatnim był po prostu ścis, wielu ludzi słuchało muzykę stojąc. „Chyba smutno jest rozstawać się po 9 dniach muzyki...” ks. Rektor Paradyckiego Seminarium R. Tomczak, „Abyśmy lepsi byli wychodząc z Paradyża... codzienne kłopoty zostały zastąpione misterium dobra i piękna... a teraz czekamy na następny sierpień” ks. Biskup Edward Dajczak.

Do zobaczenia za rok ok. 16 sierpnia – tymi słowami C. Zycha koncert „Musica in Paradiso” czyli „Muzyka w Raju” zakończył się.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał



CYRK EUROPA

Wybraliśmy się z córką do cyrku, który przyjechał do naszego grodu 29 sierpnia br. Mimo, że „złapał” nas po drodze deszcz i było zimno jak na tę porę roku dzielnie, pod parasolkami dotarliśmy na miejsce. Ulotki reklamowe zachęcały, a dzieci do lat 10 miały wstęp wolny to cena biletu szokowała (w tym 7 % VATu). Ale cóż tam, latorośl była pierwszy raz w cyrku, a edukacja kosztuje. Sporo dzieci dotarło wraz z rodzicami, bo „po raz pierwszy w Polsce międzynarodowy Cyrk Europa” występował z programem min.: pokazy zwierząt, akrobatyka napowietrzna, kobieta pajak, balans ze szkłem oraz wesołym kłownem – ulubieńcem publiczności. Dowcipny kłown zapraszał: panią do ognistego tanga z różą, młodzież i panów do pokazów niekiedy zręcznych i ciekawych, ucząc przy tej sposobności dobrych manier – pięknego artystycznego ukłonu.

Dzieciom podobały się pokazy oraz kolorowe stroje artystów, zwierzęta: konie, kuce i wielbłąd. Cały ten kolorowy blichtr, bo bez tego nie ma prawdziwego cyrku. Mojej córce podobał się najbardziej fakir polykacz ognia.

W przerwie można było przejechać się na kucu lub wielbłądzie, kupić bajecznie kolorowe dmuchane balony, świeące piłki i wiele innych nadmuchianych atrakcji, zjeść popcorn lub watę cukrową obowiązkowo na patyku.

Przerażała zbyt głośno grająca muzyka, a od trenera zwierząt czuć było alkohol (nie pedagogiczne). W sumie jak na międzynarodowy cyrk atrakcyjność przedstawienia średnio udana – opinia wielu wychodzących, a dzieciom niekiedy czas się dłużyl.

Mimo tych uwag polecam spotkanie ze sztuką cyrkową, która w Polsce zanika. A szkoda.

Zdzisław Musiał

DO WYJACIĘCIA LOKAL

na hurtownię, sklep
o pow. 100 m² – 200 m²
w Międzyrzeczu przy ul. Waszkiewicza
tel. 506 195 140

SPRZEDAM

działkę budowlaną w Międzyrzeczu
o pow. 1.500 m²,
ogrodzona z aktualnymi warunkami zabudowy
tel. 0 696 835 875

Dziecięcy zespół „Malwinki” z Międzyrzecza został zaproszony do Berlina na występy podczas Święta Narodów 2006 w dzielnicy Charlottenburg – Wilmersdorf w dniu 9 września 2006r. Wyjazd zaplanowano wczesnym rankiem, o godz. 6.00, a niektóre dzieci pełne emocji czekały na autobus już dużo wcześniej. Wielkie przeżycie – wyjazd z występani za granicę! Jest godz. 6³⁰ sprawdzam obecność dzieci i opiekunów wg listy. Są wszyscy! Krótki instruktaż czego nie należy robić w autobusie w celu bezpiecznej podróży. Zapinamy pasy i autobus rusza. Podróż do Berlina minęła bezpiecznie. Z dotarciem na miejsce nie było problemu. Jedziemy już czwarty raz!

Na miejscu czekała na nas P. Brygida, która opiekowała się naszym zespołem. Dzieci rozglądały się, kto oprócz nich będzie występował i jak wyglądają stroje innych zespołów. Na imprezie były również zespoły z Holandii, Włoch, Niemiec i Węgier. Nasz występ został zaplanowany w dwóch wejściach o godz. 12⁰⁰ i godz. 15⁰⁰.

Jest godz. 11⁰⁰. Na scenę wchodzi Studencki Zespół Ludowy z Węgier, który działa przy Akademii Medycznej w Budapeszcie. Piękne stroje, uśmiech na twarzach i cudowne węgierskie stroje. Pozostają niezapomniane wrażenia! Z coraz większą niecierpliwością oczekujemy naszego występu. Jest godz. 11⁵⁰ i zapowiedź: „Malwinki” z Międzyrzecza. Mam tremę i obawy, jak to wszystko wyjdzie? Dwa miesiące wakacji i przerwy w zajęciach, nie wszystkie dzieci zgłosiły się na zajęcia. Przed wyjazdem odbyły się tylko dwie próby. Ale mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze i uda się pokonać tremę.

I..... zaczynają małe „Malwinki” piosenkami i kończą tańcem – jest to Krakowiak. Słyszymy gromkie brawa, ponieważ sam widok małych dzieci chwyta za serce, a co dopiero taniec w ich wykonaniu. Następnie na scenę wchodzi duże „Malwinki”. W ich wykonaniu publiczność wysłuchała kilku piosenek i obejrzała taniec – Kujawiak. Wszystko zostało zaprezentowane tak pięknie, że sama byłam mile zaskoczona. Również i ta grupa została nagrodzona dużymi brawami. I ja też mam swoje „5 minut” – śpiewam cztery piosenki. Patrzę na słuchających mnie widzów, na ich reakcje. Ktoś śpiewa razem ze mną, inni kołuszają się w rytm piosenek. Przeżyłam piękne uczucie. Czulam pozytywną energię płynącą od oglądających nas osób. Nawet pogoda nam dopisała, pięknym słońcem i ciepłem. Miałam wrażenie, że mam skrzydła u ramion. W czasie drugiego występu było bardzo liczna widownia. Po naszym występie otrzymaliśmy bardzo dużo podziękowań od wielu osób, jak i drobne upominki dla dzieci.

Byłam zdumiona, że ludzie o innej kulturze chcą słuchać, oglądać i tak ciepło przyjmować słowiańskie piosenki i tańce. Dla takiej właśnie chwili warto prowadzić taki

„Kosz pełen słonecznych wrażeń – Święto Narodów Berlin 09 września 2006r.”



zespół. Jak nie wiele potrzeba człowiekowi do szczęścia?

Dziękuję wszystkim za możliwość wyjazdu, rodzicom za pomoc w opiece nad dziećmi w czasie podróży. Duże podziękowania dla tych rodziców, którzy zaufali mi na tyle, że pozwolili jechać swoim dzieciom razem ze mną na tak długo i tak daleko. Do domu wróciliśmy późno ok. godz. 22³⁰, cali i zdrowi, a co najważniejsze z „koszem” pełnym miłych wrażeń. Jestem bardzo dumna z dzieci i ich rodziców, że chcą krzycić polski folklor nie tylko w kraju, ale również i za jego granicami.

Szczęśliwa i pełna optymizmu Instruktorka zespołu „Malwinki” z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury **Henryka Janas**

P. S. Trzy dni po występach zespół „Malwinki” otrzymał podziękowania, przekazane przez p. Karolinę Olszewską z biura Pani Moniki Thiemen Burmistrza dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf:



Witam serdecznie!

Festyn Narodów wszyscy dobrze wspominają, pani Laskowski, główna organizatorka imprezy od strony Bezirksamtu Charlottenburg-Wilmersdorf również mówi same ciepłe słowa, o występach i grupach samych w sobie. W imieniu Pani Burmistrz Moniki Thiemen jak i całej załogi naszego biura dziękujemy za czynne wsparcie na Festynie Narodów, składamy gorące podziękowania dla Pani Hani Janas. Za pełne zaangażowanie jak i słodkie buziaki dla maluchów śpiewających „Poszta Karolinka do...”. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie kwitła, a w przyszłym roku zapraszamy ponownie. Serdeczne pozdrowienia.

Wystawa fotografii w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu

Hol Biblioteki. Pomysł wystawy ogłoszony był rok temu w Gazecie Lubuskiej i na stronie internetowej gminy. Zdjęcia przysłano nie tylko z Międzyrzecza. Oglądamy je wystawione w holu.

Wiesława Włodarskiego i Justyny Włodarskiej piękniejsze fragmenty przyrody. Rozbryzgi fal na kamieniach plaż. **Kamili Włodarskiej** mały

kotek, z przymkniętym jednym okiem, oblizujący się w trakcie tej czynności. Zwierzątk domowy czyli pies, biały puszysty króliczek na białym piasku plaży nad morzem, w refleksach światła.

Wiesław Bednarski. Widoki zachodzącego słońca nad morzem. **Piotr Adamski** – nitka wodospadu w górach. **Gosia Biernat.** Przekonujące zdjęcie pyska głowy krowiej – pełne zwierzęcej krowiej godności. **Filip Pieleśiak,** chyba najlepszy. Wspaniałość drzewa, które dostojne jest i potężne na pierwszym planie lasu. Inne zdjęcia czarno – białe również bardzo ciekawe tego autora. **Doroty Nowak** kompozycja sylwetki ludzkiej w uproszczonym planie naświetlenia tła i jego braku. **Iza Jankowska** – autoportret w zadumie, w tle fragment budynku. **Michał Ociepa.** Kocur domowy w swojej godnej lwa okazałości, a patrzący na fotografującego z godnością iście tygrysią. **Agata Towpik.** Fotografie przenikniętych światłem drzew. To fotografie światła słonecznego, a dopełnieniem są elementy, dzięki którym się ono odbija.

To nie był właściwie konkurs. Zdjęcia mogli przysłać każdy, na dowolny temat. Co w duszy komu gra, co ma w swoich domowych zbiorach.

Fotografie niektóre artystyczne na pewno, wszystkie bardzo ciekawe. W holu także ciekawa dekoracja – akwariem, w nim muszle morskie z prywatnego zbioru. O różnej wielkości i kształtach.

Iwona Wróblak

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

wydzierżawi:

pomieszczenia warsztatowe, magazynowo – handlowe
i biurowe z zapleczem socjalnym
o łącznej powierzchni 4.600 m²
oraz place składowe o powierzchni 5.000 m²

Kontakt: tel/fax (095) 741-16-55

PRACA W DOMU!

Różne oferty.

Tel. 501 465 901 , (095) 720 55 31

Współczesne malarstwo polskie

– wystawa w Muzeum w Międzyrzeczu

Jak przystało na poważną instytucję kulturalną międzyrzeckie muzeum będzie prezentować do końca roku niebanalną ekspozycję dzieł współczesnego malarstwa polskiego ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Obecnie zbiory Działu Sztuki Współczesnej zielonogórskiego muzeum liczą ok. 6 tysięcy obiektów 700. autorów. Wystawa w międzyrzeckim muzeum obejmuje prace artystów, których twórczość stanowi pomost między tradycjami malarstwa XIX w. a awangardą XX w. W godzinach otwarcia muzeum w sali portretów trumiennych oglądać możemy obrazy przedstawicieli najważniejszych przedstawicieli nurtów i opcji w malarstwie polskim, od koloryzmu po abstrakcję – geometryczne i ekspresjonistyczne i tzw. krajo-brazy wewnętrzne, odbicia indywidualnych emocji i przeżyć artystów wykorzystujących w swojej twórczości poetykę metafory i surrealizmu. Są też na wystawie reprezentowane wybitne indywidualności polskiej sztuki a także nestorzy lubuskiej plastyki – **Klem Felchnerowski** i **Marian Szpakowski**, 30 prac artystów, którzy znaleźli stałe miejsce w historii sztuki polskiej XX wieku.

Alfreda Lenicy „Ruch jest atrybutem czerwieni”. Energetyczna funkcja tego koloru, jako tło – czerwień tworzy podstawę dzieła, wnętrza obrazu. Jest pełne tej barwy, na czerwieni są trójwymiarowo położone inne grupy kolorów.

Zbigniew Pronaszko „Kobieta z dzieckiem”. Obraz jest podzielony na niejednakowe segmen-

ty i portret kobiety jest w jednym z nich. Kobieta jest...bardzo „kobieca”, w długiej sukni, lecz ona nie patrzy na dziecko, to ono patrzy na nią. Ona nie potrzebuje potwierdzeń... Jest na wystawie **Stanisława Ignacego Witkiewicza** „Portret Józefiny Koninśkiej”, jeden z przykładów „produktów” założonej w 1925 r. Firmy Portretowej Witkacego, realistyczny portret kobiety, o cechach charakterystycznych dla twórczości tego artysty. Jest też „Portret literata – **Kornela Filipowicza**” **Hanny Rudzkiej** – **Cybisowej**. Zupełnie inną kobietą jest u **Antoniogo Fałata**: „Macierzyństwo”. Funkcja jej główna to macierzyństwo, cała jest objęciem małego dziecka, obecna przy nim wiecznie mimo odwrócenia wzroku w inną stronę. Portret zbudowany z kresek.

Z gatunku archetypicznych **Danuty Waberskiej**, „Walka Jakuba z Aniołem”. Człowiek, a raczej jego plecy przygięte, osłaniający się (lub może oddający część) jedną ręką, druga dłoń zaciśnięta jest w pięść. Różowo – czerwona energia postaci anioła, wielkiej, na tle przyciemnionego błękitu, błogosławiącej (czy przestrzegającej?..)

Jeszcze kilka nazwisk malarzy artystów: **Zbigniew Gostomski**, „Przedmiot optyczny...”, czarno – biała kompozycja, **Adam Marczyński** – trójwymiarowe kwadraciaki, bity informacji przestrzennej i **Henryka Stażewskiego**, „Kompozycja barwna”, **Kajetan Sosnowski**, **Edward Dwurnik**. Kompozycje **Mariana Sapkowskiego**, **Jana Berdysza** i **Władysława Hasióra**

„Opiekun” – nie ważyć się zgadywać, o czym to jest i co znaczy...

Przykład okresy odwilży i przełomu: „Napiętnowani” **Marka Oberlandera**. Mocny akcent. Postacie ludzi z piętnami na czołach w kształcie krwawych gwiazd. Na twarzy każdej z postaci nieco inna mimika reakcji na fakt napiętnowania. Żartobliwie poważna **Aleksandry Mańczak** „Sfera bardzo intymna – piramida Tekli”. Tabło rodzinne, trochę jak wyszywany ręcznie obrus czy prześcieradło. Zdjęcia rodziny, matriarchalna głowa (może ciotki?) Tekli w środku, hierarchia i układ w rodzinie. Tradycja jako architektura, nośna część w konstrukcji piramidy. Filozoficzna koncepcja „Drzewa życia” **Andrzeja Fogtę** z cyklu „Żywioty – ziemia”. Drzewo liściasty olbrzymi obraz, w którym każdy bit jest zapełniony kwitnąco – żarłoczną ekspansją flory, gdzie nie ma miejsca na nic poza życiem... Nikle w czerni kosmosu rozblyski przypominające wykresy fal w cyklotronach – **Erny Rosenstein** „Pomnik kosmonautom”. Czyż są tylko, ci pionierzy, funkcjami falowymi we wszechświecie?..

Bardzo ciekawe, bardzo dobre obrazy wybitnych polskich malarzy. Tę wystawę w naszym muzeum trzeba koniecznie obejrzeć. W ciszy, sam na sam, wejrzeć w różnorodny i bogaty świat fantazji ludzkiej, w obrazy widzenia w różnych rzeczywistościach, równoległych, wszystkich równie ważnych. Zapraszam serdecznie.

Iwona Wróblak

„Kiedy się wypełniły dni
i przyszło zginąć latem,
prosto do nieba czwórkami szli
żołnierze z Westerplatte...”

K. I. Gałczyński

1 września, z okazji 67 rocznicy wybuchu II wojny światowej i Dnia Komбатanta odbyły się uroczystości w Międzyrzeczu. Gospodarzami tej pamiętnej rocznicy byli: Związek Komбатanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych- prezes koła- por. Leon Szymański, Burmistrz Miasta i Gminy Tadeusz Dubicki, Starosta Powiatu- Kazimierz Puchan.

Centralnym punktem obchodów była Msza święta w Kaplicy Garnizonowej pw. Ducha Świętego w Międzyrzeczu, którą odprawili za poległych na różnych frontach walk i żyjących komбатanów- weteranów- ks. kapelan mjr. Jerzy Niedzielski- proboszcz. NA wstępie powitał m.in. władze samorządowe, spółdzielcze, wojskowe, poczty sztandarowe: Sztandar Komбатantów, Sztandar Sybiraków, Sztandar Rzemiosł, Sztandar Szkoły nr 3 im. Powstańców



Z kart historii - 11 września 1939

Każdy ma swoje Westerplatte

Wielkopolskich, Sztandar 17 Brygady Wojskowej, zaproszonych gości, komбатantów z Bledzowa, Pszczewa, parafian, młodzież z katechetami...

Bardzo pięknie grała i śpiewała pieśni kościelne Ewacórka burmistrza. W homilii ks. kap. Jerzy Niedzielski nawiązał do tragicznych dni wojny, w której Polska była nie przygotowana i poniosła wiele strat. Przybliżył do wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II, który po wojnie odwiedził te miejsca pierwszych walk, tam się modlił i powiedział znamiennie słowa: KAŻDY MA SVOJE WESTERPLATTE” a jego słowa są zawsze aktualne. Przywołał i rozwinął trzy

słowa: WIARA: TRADYCJA: KULTURA.... i czas teraźniejszy. Po Mszy św. przed Kaplicą Garnizonową był podstawiony autobus, gdzie wszyscy mogli się udać pod Pomnik Weterana, złożyć wiązanki kwiatów i wysłuchać przemówień: por. Leona Szymańskiego, burmistrza Tadeusza Dubickiego. Myślą przewodnią mówców to, z kart historii przyjmuje się, że największy konflikt w dziejach świata rozpoczął się 1 września 1939r.

Niektórzy historycy doszukują się zapowiedzi drugiej wojny światowej w ataku na Abisynię w 1935 r. Trzy lata później był schyłek Austrii, rozbiór Czechosłowacji, aneksja Kłajedy, a potem zamach na Polskę. Radiostacja, gdzie Niemcy przebrani napadli na niemiecką radiostację w Gliwicach, walka na Westerplatte, pancernik „Schleswig- Holstein” rozpoczął

ostrzał polskiej Wojskowej Składowicy Tranzytowej na cyplu Westerplatte. Po złożeniu kwiatów przy Pomniku Weterana burmistrz Tadeusz Dubicki zaprosił na poczęstunek wszystkich do Ratusza, gdzie było około 100 osób. Seniorzy z klubu Seniora- Chór „ECHO” przygotowali piękny koncert piosenek patriotycznych i żołnierskich, pod kierunkiem por. Jana Plebanka. Było miło i wesoło. Swoją częścią życia bardzo ciekawie opowiadał ppor. Władysław Szczepny- komбатant- sybirak- weteran z walk pod Monte Cassino, mającego 90 lat...

Kazimierz Kulas



Festyn - Pożegnanie lata

Kolejny festyn końcówki tegorocznego lata. Ławy dla widzów na placu przed halą widowiskowo – sportową. Scena. Wesołe miasteczko: karuzele, zjeżdżalnie, kolejka górką, sala: horror demon. Kramy z grillem, szaszłykiem, prażynkami, popcornem, goframi, kukurydzą. Balonikami, zabawkami dla dzieci. Wieczorem ma być „De Mono”. Turniej tenisa stołowego w Restauracji i Hotelu Duet i indywidualny turniej Boules.

Scena należy teraz do dzieci z Przedszkola nr 1. Piosenki solo i w grupach. Żółto – niebieskie stroje przedszkolaków w uroczym piosence o smer-

fach. Wśród widzów krążą sprzedawcy balonów.

Punkt bardzo ciekawy w programie artystycznym dzisiejszej imprezy. Zespół taneczny „Nowinka” ze Skwierzyny. Pod sceną sporo ludzi, mimo jeszcze wczesnej godziny. Zespół efektownie zaczyna, dynamiczne, ciekawe układy, zwinnie, sprawne dziewczęta. Choreografia, efekty dymne. Zespół występował w kraju i za granicą, zdobył liczne nagrody. Kieruje nim pani **Nadzieja Szczepaniak**. Tańczą półfinalistki Mistrzostw Świata w disco – solo. Każda z dziewcząt ma swój indywidualny popis. Bardzo się podobają. Jest też i samba w wykonaniu „Nowinki”, i inne tańce. Piękny układ taneczny najmłodszych dziewczynek tego zespołu: pt. „Kwiat lotosu”, w ciemnoczerwonych strojach, pełen poezji. Popisy akrobatyczne dziewcząt. Duet taneczny: „Wilk i zając”, na motywach znanej rosyjskiej bajki. Są wszechstronni. Rock – and – roll. Hip – hop w wykonaniu młodszej grupy. Monumentalne akcenty w muzyce do tańca: „Oddech Nilu”, odpowiednie stylowe stroje rodem z rysunków ze ścian w pirami-

dach egipskich. Wspaniałe widowisko. Każdy popis to artystyczna przemyślana całość. Kostiumy pięknie w tańcu obrazujące lot ptaka w układzie „Lot albatrosa” – udana kompozycja choreografii, muzyki i strojów. Z dedykacją dla organizatorów festynu, władz miasta, mieszkańców i instruktorów zespołu od występujących artystów. Krótka przerwa. Czekamy na dalszą ciąg imprezy.

Kwartet wokalny – instrumentalny „Avanti”. Czwórko wokalistów śpiewa popularne włoskie przeboje z festiwali w San Remo. Artyści zapraszają widzów pod scenę, bliżej, trzeba tańczyć. Znane włoskie piosenki. Stopniowo plac przed sceną zapełnia się, a to przedsmak przed występem zespołu „De Mono”. Andrzej Krzywy jest. Echo występu tego popularnego zespołu niesie się daleko po mieście. Piosenki stare i nowsze. Są też „statki na niebie”. Przeszło godzinę trwa koncert. Festyn „Pożegnanie lata” kończy pokaz sztucznych ogni, fajerwerk kolorów na niebie.

Fotoreportaż str. 21

Iwona Wróblak

Krystyna Świątek – dyplomowany nauczyciel jogi będzie prowadził lekcje ćwiczeń w każdą środę. Na pierwsze zajęcia przyszło bardzo wiele osób. Kobiety w różnym wieku, było też kilku odważnych panów. Sala gimnastyczna w S. P. nr 2 była pełna adeptów starożytnej sztuki jogi. Ćwiczyliśmy podstawowe asany (pozycje ciała) w tradycji hatha – jogi. Asany działają profilaktycznie na wiele współczesnych schorzeń, m.in. na bóle kręgosłupa, bóle głowy. Pomagają zachować sprawność fizyczną niezależnie od wieku. Ćwiczenia relaksacyjne przyczyniają się do usunięcia zmęczenia i napięcia oraz pomagają w odzyskaniu równowagi i spokoju, uwalniają stres. Ćwiczenia świadomego oddychania rewitalizują cały organizm, głęboko wyciszają i pozwalają na głębszy kontakt ze swoim wnętrzem.

Czy to trudne ćwiczenia? Raczej nie, przynajmniej na początku. Pani **Krystyna** najpierw tłumaczy, pokazuje, potem podchodzi do każdego z osobna. Sprawdza, poprawia ułożenie ciała, mówi, dlaczego trzeba ćwiczyć właśnie w ten, a nie w inny sposób... Jest bardzo cierpliwa. Trwa to długo, bo osób chętnych do zobaczenia, czym jest tak naprawdę joga, jest dzisiaj tu w sali gim-

Hatha – joga w Międzyrzeczu

nastycznej dużo. Ćwiczymy na karimatach i kocach, które ze sobą przywiozła pani **Świątek**. Poleca nam też wziąć do ćwiczeń po jednym waku wypełnionym ziarnem (bolsterze), jednym drewnianym klocek i kijku, pasie z materiału i opasce. Ćwiczenia są dostosowane do ludzi o bardzo różnej kondycji fizycznej. Do wszystkiego trzeba dochodzić stopniowo – mówi nasza nauczycielka – nie jest wskazane od razu dawać z siebie „wszystko”. Pani **Krystyna** od 3 lat zajmuje się jogą, ma doświadczenie i wszystkie potrzebne kwalifikacje, kurs nauczyciela jogi, instruktora ćwiczeń psychofizycznych, ukończony w Poznaniu. Korzysta ze wskazówek hinduskiego jogina B. K. S. Iyengar (pozycja książkowa „Światło jogi”), przeznaczonych dla ludzi Zachodu.

Pani **Krystyna** zaprasza do ćwiczeń wszystkich. – „Tu nie ma widzów” – mówi – „proszę

próbować...” – zachęca. Joga jest dla każdego bez względu na wiek. To najskuteczniejszy sposób uzdrawiania organizmu. Pracujemy w pozycjach statycznych. Cel to wzmocnić i rozluźnić ciało. Trzeba się skupić na dokładnym wykonywaniu poleceń. Pani **Krystyna** rzuca cenne uwagi: Nie próbuj kontrolować, kieruj uwagę na rozpraszające myśli, obserwuj swoje ciało. Skup się. Asany mają dziwne nazwy. Pełna koncentracja przy staniu na jednej nodze. Trudno jest utrzymać zalecaną równowagę. Pomagają drewniana kostka i ok. półmetrowy kijek. Po ćwiczeniach fizycznych leżenie na bolsterze, bardzo wygodne, pod głową mała poduszeczka także wypełniona ziarnem gryczanym, na oczach wyciszająca wrażenia zmysłowe gruba opaska. Relaksująca wschodnia muzyka... Tak ze 20 min. Niektóre z moich ćwiczących koleżanek mówią, że by tak dłużej ten ostatni element...

Po ćwiczeniach pani **Krystyna** otoczona jest wianuszkami adeptów. Każda chce jeszcze o coś zapytać, podzielić się wrażeniami. Joga od dłuższego czasu pierwszy raz w Międzyrzeczu, w S. P. nr 2. Zapraszamy wszystkich chętnych.

Iwona Wróblak

Cebula zwyczajna – to roślina warzywna pochodzi z południowo – zachodniej i środkowej Azji. Uprawa sięga najdawniejszych epok kultury ludzkiej. W Polsce była wymieniana w rachunkach dworu Władysława II Jagiełły.

Ma wysoką wartość odżywczą, energetyczną, witaminową. Jest rośliną klimatu umiarkowanego. Światowymi ośrodkami produkcji cebuli zwyczajnej są: Egipt, Hiszpania, Węgry, w Polsce najważniejszym warzywem eksportu. Warto wiedzieć, że cebula jest też lekiem. To najbardziej popularne w naszej kuchni warzywo zawiera wiele witamin: C, A, B1, B2, B6, E, PP oraz wiele mikroelementów. Jest również doskonałe w leczeniu wielu dolegliwości zdrowotnych. Łagodzi stany zapalne, dlatego powinno być stosowane przy reumatyzmie, bólach stawów, nieżytych oskrzeli, astmie, ukąszeniu owadów. Cebula pomaga też przy chorobie Burgera i hamuje rozwój komórek nowotworowych. Badania wykazały, że osoby które często jedzą cebulę, rzadziej chorują na raka żołądka, jelit, przełyku, piersi. Odpowiedzialne za to są flawonoidy i siarczki zawarte w warzywie.

Na kaszel pomoże syrop: drobno posiekaną, dużą cebulę wymieszać z taką samą ilością

CEBULA – HISTORIA – LEKIEM



miodu i odstawić na dzień. Wycisnąć przez płótno i pić 3 – 5 razy dziennie po jednej łyżce stołowej, po jedzeniu. Dzieciom podawać po jednej łyżeczce do herbaty. Na trudno gojące się rany, wrzody i czyraki zaleca się maść: obrać dużą cebulę, utrzeć na tarce, dodać do miążgi jedną łyżkę miodu, jedną łyżeczkę mąki pszennej, pół tubki maści TORMENTOL i wyrobić na gęstą masę. Przykładać na chore miejsce. Powinno pomóc.

Dzięki uprzejmości Pani Elżbiety Szewczyzak Kierownik sklepu OWOCE – WARZYWA w Międzyrzeczu, przy ulicy Krasińskiego, mogłem zrobić zdjęcie jej pracownicy, milej Pani Emilii Korzeń, w czasie jej pracy. Tu warto przyjść, kupić zdrowe, dorodne, soczyste warzywa, owoce oraz inne produkty spożywcze wysokiej klasy.

Kazimierz Kulas

W Polsce grzyby są chętnie spożywane ze względu na ich walory smakowe, choć małą wartość odżywczą. Zawierają średnio 87% wody, niewielkie ilości białek, tłuszczów oraz węglowodanów. W ciągu ostatnich 5 lat w województwie lubuskim grzybami zatruto się 29 osób. W 2004 roku nie zanotowano żadnego zatrucia, natomiast w zeszłym roku było ich aż 14 - 8 osób zatruto się po spożyciu muchomora sromotnikowego (w tym 3 zgony) i 6 osób po spożyciu olśzówki. Wszystkie zatrucia wywołały grzyby znalezione przez zbieraczy. Nie były to grzyby zakupione w handlu - informują specjaliści z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp.

W III kwartale 2006 r. w woj. lubuskim nie odnotowano zatrucia pokarmowych spowodowanych grzybami, może tylko dlatego, iż sezon zimowy i wiosenny nie jest sezonem grzybowym.

Po zjedzeniu grzybów nie wolno lekceważyć objawów zatrucia, jakimi mogą być bóle głowy, nudności, biegunka. Mogą one przebiegać w drgawki, zaburzenia oddychania, zaburzenia świadomości, a nawet doprowadzić do śmierci.



GRZYBY DZIKO ROSNĄCE

- WARUNKI OBOWIAZUJĄCE PRZY WPROWADZANIU DO OBROTU

Warto więc pamiętać o prostych zasadach:

- bez znajomości grzybów nie należy ich zbierać, konsekwencje pomyłki mogą być tragiczne,
- większość grzybów trujących to grzyby blaszkowe, dlatego powinniśmy zbierać gatunki tylko dobrze znane,
- przy zbieraniu należy obejrzeć dokładnie cały owocnik i ustalić przynależność gatunkową grzyba, w przypadku wątpliwości dany okaz wyrzucić,
- ze ściółki należy wyjmować całe owocniki, zwracając uwagę na trzon, który zawiera ważne charakterystyczne cechy umożliwiające odróżnienie gatunków trujących od jadalnych,
- nie należy zbierać olśzówek (krowiak podwinięty), które nie są ujęte w wykazie grzybów dopuszczonych do obrotu lub przetworów grzybowych albo środków spożywczych zawierających w

swoim składzie grzyby,

● nie należy długo przechowywać potraw z grzybów, gdyż łatwo się psują i szybko powstają w nich substancje trujące,

● bezwzględnie nie powinno się podawać grzybów małym dzieciom oraz osobom starszym i chorym, gdyż są one produktami bardzo ciężko strawnymi.

Jeśli jednak dojdzie już do zatrucia grzybami należy:

- natychmiast opróżnić żołądek, pić ciepłą wodę z solą, aby spowodować wymioty,
- natychmiast udać się do lekarza.

Kiedy oznaki zatrucia występują bardzo późno, np. po 10 godz. od spożycia grzybów, istnieje podejrzenie zatrucia muchomorem sromotnikowym, wiosennym lub jadowitym, możliwym do neutralizacji tylko w specjalistycznych klinikach.

Zatrucia grzybami można również uniknąć, jeśli będziemy przestrzegać podstawowych zasad w skupie, podczas przechowywania, sprzedaży, jak również w procesie produkcji przetworów grzybowych, środków spożywczych zawierających grzyby. Wymagania w tym zakresie zostały uregulowane prawie w art. 22 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia z 11 maja 2001 r. oraz wydanego w wykonaniu tego artykułu ustawy rozporządzenia Ministra Zdrowia z 19 grudnia 2002 r. w sprawie grzybów dopuszczonych do obrotu lub do produkcji przetworów grzybowych albo artykułów spożywczych zawierających grzyby oraz uprawnień klasyfikatora grzybów i grzyboznawcy Dz.U. nr 21, poz 178 wraz ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 15.04.2004 r., zmieniającym powyższe, rozporządzenie opublikowanym w Dzienniku Ustaw z 2004 r. nr 94 poz. 793.

Rozporządzenie to zawiera:

- wykaz grzybów dopuszczonych do obrotu lub produkcji przetworów grzybowych albo artykułów spożywczych zawierających grzyby,
- wymagania jakie powinny być spełnione przy wprowadzaniu do obrotu grzybów i ich przetworów,
- wykaz przetworów grzybowych dopuszczonych do obrotu, jak również wykaz prac, przy których powinny być zatrudnione osoby posiadające uprawnienie klasyfikatora grzybów lub grzyboznawcy.

Dopuszczenie do obrotu i przetwórstwa rosnących w warunkach naturalnych grzybów świeżych możliwe jest tylko po dokonaniu ich oceny przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia. Świadectwem dopuszczenia grzybów do obrotu i przetwórstwa jest wystawiony przez klasyfikatora grzybów bądź grzyboznawcę atest odpowiednio na grzyby świeże lub suszone.

Grzyby dziko rosnące w warunkach naturalnych wolno sprzedawać w placówkach handlowych lub na targowiskach pod warunkiem uzyskania odpowiedniego atestu, umieszczenia w miejscu sprzedaży informacji o gatunku grzybów oraz nazwiska i adresu sprzedawcy.

Sporządziła: Kinga Sobocińska

Więcej informacji: Elżbieta Matuszkiewicz, kierownik Oddziału Higieny Żywności, Żywienia i Przedmiotów Użytku WSSE oraz Kinga Sobocińska z Oddziału Higieny Żywności, Żywienia i Przedmiotów Użytku WSSE, tel. 722 - 60 - 57.

DAR SERCA...

Honorowi Krwiodawcy oddający krew w Punkcie w Międzyrzeczu. Bezcenny lek ratujący życie każdego dnia. To ich lista z ostatniego tylko miesiąca. Czy my wiemy, czy zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele od nich, od ich wizyty w Punkcie Krwiodawstwa, zależy, że być może, że na pewno, uratowali właśnie jedno życie, konkretne, z imieniem i nazwiskiem. Dołączmy do Nich, w miarę możliwości. Tego Daru, Leku, nie jest za wiele, ciągle brakuje krwi w szpitalach. Publikując ich nazwiska chcemy im podziękować i wyrazić swój szacunek.

Filip Gajlewicz, Jarosław Kruczek, Waldemar Lewandowski, Agnieszka Gnudniewska, Eugeniusz Dziobek, Ewa Szymańska, Kamila Szymańska, Piotr Gałach, Paweł Rudnik, Piotr Stempień, Zbigniew Wawnich, Leszek Kusik, Paweł Kaczkowski, Rafał Budniak, Marcin Mariański, Marcin Urban, Krzysztof Knappek, Marcin Burakiewicz, Piotr Szczepanik, Piotr Karkuciński, Marek Chwirut, Ewa Ordon, Krzysztof Lubocha, Krzysztof Wawrzyniuk, Stanisław Bartkowiak, Robert Brzeziński, Grzegorz Strydziński, Piotr Kornicki, Adam Gurlić, Roman Szudra, Marian Bulicz, Jacek Koch, Jerzy Wójcicki, Paweł Bińczak, Adam Bożys, Robert Góral, Jacek Krzemień, Emil Bednarz, Tadeusz Murek, Paweł Szczyszek, Jan Pawlik, Piotr Szeremet, Jarosław Skrzypczak, Michał Bryzoń, Tomasz Prętkowski, Piotr Paśka, Marcin Wylegała, Sylwia Kaczmarek, Zbigniew Smejliś, Waldemar Janowicz, Bogdan Łagoda, Piotr Rogala, Wojciech Czerwiński, Krzysztof Józwiak, Andrzej Bednarz, Wiesław Kalisz, Marek Siwy, Artur Kramm, Marcin Jaczoński, Dariusz Michalski, Zbigniew Fielek, Jan Grzondko, Piotr Maszyk, Damian Krupa, Grzegorz Waśko, Błażej Grala, Łukasz Wielgo, Wojciech Kłak, Robert Czyżniewski, Sławomir Rybicki, Grzegorz Kroczał, Mariusz Puk, Włodzimierz Michalski, Sławomir Semkło, Piotr Czajkowski, Robert Stelmach, Przemysław Woś, Łukasz Semkło, Jarosław Szymkowiak, Jarosław Kędra, Tomasz Kania, Józef Kaczmarek, Rafał Fehr, Krzysztof Makowiec, Wojciech Temel, Robert Wermuth, Artur Dąbrowski, Krzysztof Krakowiak, Dariusz Wapniarz, Krzysztof Pietrzak, Piotr Nowak, Sebastian Kaźmierczak, Jakub Ostrowski, Adam Jeśke, Marek Wojtaś, Justyna Pihan, Tomasz Lisiecki, Zygmunta Jedynak, Jarosław Wawrzyniak, Marcin Galiński, Dorota Zdańko, Roman Zdańko, Zbigniew Kłosowicz, Mariusz Czarnecki, Tadeusz Krzyżaniak, Wojciech Wyneszyński, Mariusz Besser, Łukasz Tusiniński, Dariusz Klubków, Łukasz Jucha, Zbigniew Bogusz, Dariusz Dzierła, Dariusz Pioś, Jan Podyma, Kamil Czapliński, Piotr Bińczak, Przemysław Matusiak, Robert Sommerfeld, Jarosław Hajdac, Grzegorz Cichowlas, Maciej Dębicki, Jan Kamiński, Lech Kobus, Andrzej Kierzek, Grzegorz Kulawinek, Mirosław Góral, Arkadiusz Zawodniak, Bogdan Podyma.

Park przed wejściem na podzamcze. Z daleka kuś muzyką epoki baroku i renesansu. Pani Felicja Kostrobała wyciąga z kufra swoje obrazy olejne. – „Nareszcie” – mówi – „się przeobraziłam, żeby je pokazać w Międzyrzeczu”. Portret małej dziewczynki. Uroda niewinności i kwiat we włosach. Jezus w skupieniu modlitewnym. Kobieta na szeszlangu, naturalność, gracia i prośłota. Krajobraz i kwiaty, pojedyncze i w wazonie, malowane także na desce. Kolorowe i wyraziste. Jeden z obrazów natychmiast znajduje nabywcę.

Stoiska – namioty z czapkami, zabawkami, piwem, balonami – o różnych kształtach. Są dinosaury, motyle, żółwie, żyrafy, stwory z bajek. Pani Edyta Dubowska z Koła Diabetyków „Jez” ze swoimi uroczymi rękodzielni – wyszywaniami, kartkami okolicznościowymi, małymi domowymi precjozami. Festyn miejski.

Jeden z głównych punktów biesiady średniowiecznej zacznie się za chwilę. Już dostojnie i godnie kroczyć nasi rycerze z **Bractwa Ziemi Międzyrzeckiej**. Białogłowy w sukniach i wiankach też są. Miecze i topory na razie spoczywają w sprawnych rycerskich dłoniach, ale za chwilę walki i bitwy się zaczyna. Trwa zwieranie szyków. Nasz miejscowy bard **Mariusz Rodziewicz**, poznaje go mimo kaptura, udaje się do obozowiska rycerskiego po nieodłączną gitarę, rzecz potrzebną w chwilach odpoczynku po bitwie. Podążam za nim. Natykam się na małą kuźnię. Kowal, czy miecznik, **Rajmund Jaroszek**, właśnie coś wykuwa. Kuźnię odziedziczył po swoim dziadku, która już w tamtych czasach była stara. **Rajmund** pomalował ją i odnowił.

Na moście zamkowym pojedynek kończy się zwycięstwem jednego z rycerzy. Nagrodzony oklaskami kłania się nisko i dwornie międzyrzeckiej publiczności. Rzecz ta bitwana niekoniecz-

Biesiada średniowieczna na podzamczu

nie musi się dziać na opolu naszym piastowym. Kultura rycerska, jak wiemy, była uniwersalna wtedy, dźwięki irlandzkiej muzyki dochodzącej z głośników wyraźnie nam o tym przypominają. Teraz będzie przedsmak prawdziwej średniowiecznej bitwy, zapisywanej być może w historii i scenie naszego międzyrzeckiego Zamku. Będziemy świadkami trzech równoczesnych pojedynków rycerskich. Są zacięte, widzowie do ostatnich chwil nie wiedzą, kto wygra. Oprócz mieczy są używane topory, sztylety. Nasi rycerze bardzo dbają o realizm, przygotowali się jak do filmu. Z tym, że uczestniczymy w nim, nie jesteśmy na sali kinowej. W pewnej chwili zmarły chwastali woje markują atak na patrzącą na nich gawiedź. To bardzo przekonujące... W różnych konkursach można przymierzyć koleczugi, dać się zakuć w dyby, trafić z zawiązanymi oczami w główkę kapusty (ktoś z widzów woła do kolegi wymachującego tym niebezpiecznym, chociaż stepionym, narzędziem – „tylko mnie nie zabij, koleś”) – jeden z młodszych zawodników przewraca się pod ciężarem wielkiego oburęcznego miecza.

Na scenie po drugiej stronie rzeki ostatnie próby zespołu „Antiguo More”, muzyczne i taneczne. Mały konik kroczy wokół ław z dostojnością swojego wielkiego kuzyna. Kucyk wiezie na grzbiecie małego chłopca. Podzamek zastawione ławami, można kupić coś ciepłego

do przegrzienia. Pogoda wrześniejowa bez zarzutu. „Antiguo More” już przebrane w swe piękne renesansowe kostiumy. To dworskie stroje, wyszywane i błyszczące. Ten znany nam z wielu występów Zespół Muzyki Dawnej właśnie wrócił z kolejnych zagranicznych wojaży, by zagrać i zatańczyć w swoim Międzyrzeczu. Słuchamy oryginalnych dawnych kompozycji i pieśni na flet, skrzypce, gitary, bębenki. Równy rytm muzyki to znakomite tło dla dzisiejszej biesiady. Na okrągłej „patelni”- podwyższeniu nieopodal sceny chłopcy i dziewczynki z S. P. nr 2 prezentują nam renesansowe układy taneczne. Co jakiś czas, z brzękiem koleczugi, krąży wśród widzów poczet rycerzy z białą – czarnym proporcem **Bractwa Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej**. Zaproszony jest do jury, rozstrzygnięte zostają liczne tego dnia konkursy i zabawy dla dzieci.

Ostatni punkt programu to występ krakowskiego zespołu **Sushee**. Gra muzykę z gatunku irish music. To ich własna wersja tego gatunku, lecz są nieodłączne skrzypce, dające skoczny klimat muzyki zielonej wyspy. Gitary elektryczne, akordeon, perkusja i niezła wokalistka, która śpiewa po polsku, uprzyjemni nam ten wieczór. Własna interpretacja kanonu, obecne są elementy rockowe w utworach instrumentalnych. Są pieśni do tańca i ballady, coś dla każdego.

Iwona Wróblak

Szpilką w nieporządku

Mijają wakacje. Turyści zapamiętają Międzyrzecz po jego pięknych okolicach, oryginalnych ruinach zamku, ale również po dziurach w jezdniach, chodnikach i przejazdach kolejowych, zaniedbanych elewacjach wielu budynków, zrujnowanym dachu Domu Kultury.

⇒ Główna arteria Międzyrzecza, ulica 30 stycznia; z niechlujnym chodnikiem, słupami oświetleniowymi oblepionymi skrawkami ogłoszeń, z resztkami żywopłotu, który zamiast stanowić jego ozdobę pełni rolę śmietnika.

⇒ Pomieszczenie do obsługi klientów Urzędu Poczтового nie spełnia elementarnych wymogów; mała kubatura, brak skutecznej wentylacji, brudne ściany, kolejki, to wszystko męczy interesantów.

⇒ Skandaliczny jest stan schodów wejściowych do Komendy Policji. Panie Komentowanie, czy nie warto się temu przyjrzeć.

⇒ Jest już przyjętym zwyczajem, że w miesiącach letnich pojemniki do segregacji odpadów są przepełnione, a wokół nich walają się sterty opakowań. Nie zachęca to mieszkańców do kształcenia nawyku selektywnej zbiórki odpadów.

⇒ Targowisko miejskie w dalszym ciągu serwuje błotne kąpiele w porze deszczowej i pyłowe inhalacje w okresie suszy.

⇒ Żałosny jest stan ścieżki rowerowej z Międzyrzecza do Bobowicka. Zabrakło funduszy, czy ochoty do ukończenia jej budowy?

⇒ Najwyższy czas przeprowadzić zmianę częstotliwości włączania światła regulujących ruch na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych. Zmieniło się przecież obciążenie ruchem po otwarciu obwodnicy.

⇒ Wczytuję się w KM o ogromnych możliwościach finansowych Gminy. Bezboleśnie zarezerwowała około miliona złotych na konieczną naprawę dachu Domu Kultury. Czyżby w budżecie na rok 2006 przewidziano katastrofę budowlaną? Przyzwolimy byłoby wyjaśnić podatnikom, z wykonania jakich zadań rzeczowych trzeba było zrezygnować.

⇒ Podobno burmistrz przejął od Szpitala „Obrzyce” barak celem zaadaptowania go na mieszkania komunalne. Dla zobrazowania czytelnikom, jest to obiekt z serii rozebranego sprzed 10 laty baraku, który usytuowany był na posesji przy Szpitalu Powiatowym. Rozebrany, bowiem już tylko do tego się nadawał. Panie Burmistrzu, czy do realizacji tego bezsensownego pomysłu musi się topić publiczne pieniądze? Szpitalowi można pomóc na setki innych sposobów, ten jest pierwszym, który nie powinien być w ogóle rozważany.

⇒ Korzystnie odróżnia się od ogólnej szarzyzny Międzyrzecza wygląd spółdzielczych budynków.

„Szpilka”

Nocą...

*Kolejna noc upływa w ciszy,
gwiazd już nie ma, poznikaty,
mojego płaczu już nikt nie słyszy,
serca w kamienie się pozamieniały,*

*Spoglądając na to wszystko,
na Twą postać tuż po zmroku,
oddaloną, choć tak blisko,
widok ten, nadaje życiu uroku,*

*Oglądając bezkres nieba,
co zawisło tuż nade mną,
nauczyłem się jak trzeba,
dostrzec piękno nocą ciemną,*

*Z każdą, tą najkrótszą chwilką,
patrzę na Twojej twarzy cienie,
jakby ktoś serce ukuł szpilką,
przywracając mi natchnienie,*

*Widząc chmury nad moją głową,
marzę niemal w każdej chwili,
by na zawsze zostać z Tobą
i wiem, że serce się nie myli...*

Tomasz Nędra



Batkivska Nyva w hali widowiskowo – sportowej

Spora część miejsc na trybunach hali widowiskowo – sportowej jest zajęta. Wielu gości to międzyrzecy, i nie tylko, Łemkowie, niektórzy przyjechali tutaj specjalnie ze Skwierzy i z Gorzowa. Są także zwykli międzyrzeczanie, miłośnicy folkloru, tańca i śpiewu.

Ukraiński zespół, w barwnych strojach, wkracza na scenę. Historia zespołu sięga 1997 r., kiedy to Chór Pieśni Ukrainiejskiej, działający przy Uniwersytecie w Białej Cerkwi, przekształca się w grupę folklorystyczną „**Batkivska Nyva**” (w wolnym tłumaczeniu: Rodzielska Ziemia). W krótkim czasie zespół staje się propagatorem rodzimego folkloru, zwłaszcza regionu Kijowa, skąd pochodzi. Niedługo potem poszerza swój repertuar o muzyczną i taneczną tradycję wszystkich regionów Ukrainy. Pieśni ukraińskie związane z narodowymi i religijnymi świętami, takimi jak powitanie wiosny czy narodziny św. Jana Chrzciciela. Kapela zespołu gra na tradycyjnych, unikatowych instrumentach muzycznych: kobzie, bandurze, flecie, tamburynie i bajanie. Kostiumy wywodzą się z tradycji folkloru centralnej Ukrainy. Instruktorem tanecznym jest **Svitlana Dyadyun**, opiekę muzyczną i artystyczną nad całością sprawuje **Oleksy Kychak**. „**Batkivska Nyva**” działa pod patronatem Fundacji Rozwoju Kultury i Sztuki „**Mazepa**”, którą kieruje Aleksandr Dragunov. Zespół uczestniczył w wielu miejscowych i regionalnych koncertach i festiwalach folklorystycznych, gościł we Włoszech, Bel-

gii, na Węgrzech. W Polsce w 2005 r. był na 42. Tygodniu Kultury Beskidzkiej i 16. Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych. Do nas przyjechali wprost z zielonogórskiego Winobrania.

Na wstępie powitanie gości, przez Zespół także po ukraińsku. Pierwsze pieśni śpiewane solo przez wykonawczynie – piękny mocny kobiecy vocal. Ukraiński język w hali na oś. Kasztelańskim. Kolorowe wyraziste stroje artystów, kolorowe chusty tancerek, pełne godności ruchy ciała. Grupowy śpiew z fachowym podkładem muzycznym. Kobiety z wiankami kwiatów na głowach w kształcie korony, mężczyźni w szerokich spodniach (tzw. szarawarach) wpuszczonych w czerwone buty. Dumki ukraińskie, kanon ich kultury narodowej, i inne skoczne pieśni.

Przysiadam się do pań z naszej miejscowej społeczności lemkońskiej. Proszę o tłumaczenie słów pieśni ukraińskich, znaczenie poszczególnych gestów w tańcu. Piosenka jest o miłości, o dziewczynie i zakochanym chłopaku. O sprawach codziennych, warzeniu potraw i wyczekiwanej wiosny jaskółce za oknem. Ręcznie haftowane ręczniki, z którymi tancerze wychodzą do publiczności to tradycyjny ukraiński gest powitania gości. Piosenki są wesołe, przyspiewki ze szczyptą ludowego humoru i pogodnej afirmacji życia. Są też pieśni religijne, dawne – na Kupale czyli Iwana (odpowiednik naszego dnia puszczania wianków na wodę). Zobaczymy małą scen-

kę teatralną, ilustrowaną śpiewem i muzyką. Wiele pieśni jest wielogłosowych, jesteśmy pod wrażeniem dużych umiejętności wokalnych naszych gości. Jest coś takiego w tych układach tanecznych, specyficznego, co nazwałabym rytmem ukraińskim, śpiewa się pełną mocą głosu, gest rąk jest szeroki, krok pełen dostojności i godności. Na koniec programu gest pocałunku jak motyl puszczony z ust do ust w stronę widzów od artystów „**Batkivskiej Nyvy**”. Gorące brawa widzówi jako podziękowanie za wrażenia artystyczne, piękny wzruszający wieczór w hali sportowej. Podziękowania także po ukraińsku od państwa **Madzela** i pani **Anny Janik**. Pan **Madzela** na koniec prosi wykonawców o lemkońską pieśń, jeśli mają taką w swoim repertuarze. Życzenie zostaje spełnione. A pani **Janik** – mówi – po ukraińsku, jeśli dobrze zrozumiałam sens: - *Przywieźliście mi kawalek Ukrainy, chociaż Polskę kocham także...*

Solistka Zespołu, zgodnie z ukraińską ludową tradycją ofiarowuje nam międzyrzeczanom zwyczajowy dar przyjaźni: wódkę z piercem (czyli papryką). Obecny na koncercie burmistrz pan **Tadeusz Dubicki** dziękując artyście mówi, że nas tu przybyłych łączy tak wiele. Miłość do muzyki, miłość do kultury regionalnej, kultury naszych małych ojczyzn. Oni sami po koncercie dodają, że śpiewanie daje im radość duszy, że bardzo lubią to robić (wielu z nich ma muzyczne wykształcenie). Lubią także pieśni innych państw i kultur. Słowa pieśni i muzykę pisze pan **Oleksy**, który również zajmuje się aranżacją i dyryguje, umie też grać na wszystkich instrumentach. Skąd czerpie pomysły muzyczne?...Od Boga, odpowiada, żyją w kraju, który od zarania jest rozśpiewany, a pan **Kychak** zaczął grać na harmonii jak miał 4 lata.

Iwona Wróblek

Z przedsiębiorczością za pan brat...

Ille trzeba mieć lat, żeby zostać przedsiębiorcą? Dwadzieścia, trzydzieści? Otóż wcale nie. Dowiedli tego uczniowie z Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu. Wystarczy sporo chęci, dobry pomysł, trochę czasu i siła przebiecia...

We wrześniu ubiegłego roku szkolnego uczniowie naszego gimnazjum przystąpili do multimedialnego programu zajęć pozalekcyjnych „Pakiet Wrześniowy”, autorskiego kursu przedsiębiorczości Fundacji Komandor. Celem kursu było założenie miniprzedsiębiorstwa, przygotowanie na podstawie przeprowadzonych badań rynku zestawu artykułów potrzebnych uczniom w szkole i wypromowanie ich w Internetowej Przeglądarce Ofert (IPO). Brzmi to stosunkowo prosto, jednak wymagało to od młodych ludzi sporo pracy i przede wszystkim cierpliwości. Aby móc zaprezentować efekty swojej pracy w IPO gimnazjaliści musieli najpierw zdobyć podstawy wiedzy o świecie małych i wielkich interesów. To był pierwszy etap kursu. Od niego wiodła już bardziej prosta droga do własnej firmy. Dwadzieścioro troje gimnazjalistów pod opieką niżej podpisanych powołało do życia przedsiębiorstwo „**SPACE RUBBER**”, które od tam zaczęło prężnie kreować swój wizerunek. Jak każda

porządna firma opracowali swoją misję, ogłosili swój szkolny konkurs na logo przedsiębiorstwa i zaczęli myśleć o podstawach budowy struktury firmy. Dla uczniów było to spore wyzwanie, zresztą dla opiekunów też. Na szczęście zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie ekspertów z Fundacji, którzy cierpliwie rozwiewali wszelkie wątpliwości.

Młodzi przedsiębiorcy spotykali się w każdy piątek w sali informatycznej Gimnazjum nr 2, którą musieli, zgodnie z wszelkimi procedurami, wynająć od szkoły, podobnie jak stałe łącze internetowe. Cóż, interesy kosztują...

Obok udziału w kolejnych konkursach organizowanych przez Fundację Komandor /wspominane już logo i misja przedsiębiorstwa i wiele innych/ szkolni biznesmeni promowali swoją działalność wśród społeczności lokalnej. W grudniu wzięli udział w organizowanej przez starostwo powiatowe „**Debaty Europejskiej**”, a w karnawale zorganizowali we współpracy z SU Gimnazjum nr 2 „**Bal przebierańców**”. Całkowity dochód z balu firma przeznaczyła na doposażenie świetlicy szkolnej. W marcu przedsiębiorstwo było współorganizatorem „**Wiosny w Unii Europejskiej**”.

Rok wytężonej pracy zakończył się sporymi,

jak na debiutantów, sukcesami. „**SPACE RUBBER**” uzyskało w klasyfikacji ogólnopolskiej 15 miejsce w Konkursie Wiedzy Gospodarczej i 18 miejsce w Ogólnopolskim Konkursie na Najlepszą Stronę Internetową /IPO/. Nie udało się to bez energii i pomysłowości młodych przedsiębiorców, ale też wiary w powodzenie przedsięwzięcia. Specjalne podziękowania należą się tutaj Dyrekcji Gimnazjum nr 2, która użyczyła nam przysłówiowego dachu nad głową. Mamy nadzieję, że również w tym roku będziemy mogli liczyć na podobną pomoc.

Jakie wnioski możemy wyciągnąć po roku pracy? Po pierwsze – nie taki diabeł straszny! Groźnie brzmiące terminy takie jak ekonomia czy gospodarka rynkowa okazały się całkiem przyjazne przy bliższym poznaniu. Po drugie – reklama dźwignią handlu. A po trzecie – wystarczy odrobina dobrej woli, zapалу, pomysłowości i ... dużo pracy, by osiągnąć sukces, choćby ten na miarę możliwości. Czego wszystkim przedsiębiorcom, tym prawdziwym i tym wirtualnym, z całego serca życzymy.

Opiekunowie Pakietu Wrześniowego:
mgr Barbara Sieczka,
mgr Iwona Żmuda

KLIMATYZOWANA SALA KONFERENCYJNO-BANKIETOWA

PPHU JUMAR Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza

Tel. 0957411092, fax 0957422864, e-mail: jumar@pro.onet.pl

www.moteljumar.pl



Organizujemy:

**- wesela - komunie - konferencje - sympozja
spotkania okolicznościowe**

Wypożyczenie sali konferencyjnej odpowiada najwyższemu standardom

- Dla organizujących przyjęcia zapewniamy:
- smaczne posiłki w przystępnej cenie
 - młodej parze oraz ich rodzicom bezpłatny nocleg
 - dozorowany parking samochodowy
 - w razie potrzeby transport do 30 km

BOROWIK Z BOROWIKAMI



REMES®

Lider w sprzedaży ekskluzywnej pościeli wełnianej
poszukuje kandydatów na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Wymagania:

- wiek powyżej 25 lat
- * prawo jazdy kat. B
- * miła aparycja
- * umiejętność nawiązywania kontaktów
- * odpowiedzialność i chęć rozwoju zawodowego

Oferujemy:

- profesjonalne szkolenie
- * wsparcie w pozyskaniu klientów
- * umowę o pracę
- * wysokie zarobki
- * samochód służbowy

Zgłoszenia (CV zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych) prosimy kierować na adres:

szkolenia@remes.pl,

faksem (061) 661 06 26,

lub pocztą 60-195 POZNAŃ ul. Fedrusa 6

www.remes.pl



OSTATNIE POŻEGNANIE



POŻEGNANIE LATA z De MONO



ŚWIĘTO PŁONÓW



Kochanej Jubilatce
Janinie Lechert

z okazji 60. urodzin
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, radości
i samych pogodnych dni
składają
mąż, dzieci i wnuki

Kochanym Jubilatam
**Stanisławie i Mirosławowi
Sobczakom**

z okazji 25. rocznicy ślubu
najserdeczniejsze życzenia
zadowolenia z każdego
nowego dnia
oraz przeżycia w szczęściu
i zdrowiu
wielu pięknych rocznic...
życzą
dzieci



FIRMA BUDOWLANO-REMONTOWA



FREAKTECH GOLD PARTNER

FREAKTECH

PODOBNO
NAJNIŻSZE
CENY W
MIEŚCIE

PROWADZIMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- KOMPLEKSOWYCH REMONTÓW WNETRZ
 - * MALOWANIE
 - * SZPACHLOWANIE
 - * PŁYTY K/G
 - * PANELE
 - * MONTAŻ OKIEN I DRZWI
 - * GLAZURA I TERAKOTA
- BUDOWY DOMÓW JEDNORODZINNYCH
- REMONTÓW ELEWACJI
 - * DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
 - * TYNKI STRUKTURALNE
- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

KONTAKT POD NR 513955212
LUB AFREAK@WP.PL

SKLEP Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ z Anglii, Irlandii i Niemiec

ODZIEŻ używana

ul. Piastowska 13

ZAPRASZAMY:
pn.-pt. 10.00 17.00
sobota - nieczynne

SUPER STAN
DUŻY WYBÓR
CZĘSTE DOSTAWY

POLECAMY ODZIEŻ:

- damską, młodzieżową
- męską
- dziecięcą (wiek od 0-15)
- oraz:
- obuwie
- pościel
- ręczniki
- zasłony, firany
- bieliznę damską oraz męską



Zapraszamy !!!

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE CENTRUM MEBLOWE

ORME

MEBLE
Spółka Cywilna
Sabina, Robert
Orlik

UL. REYMONTA 4
66-300 MIĘDZYRZECZ
TEL. 0-95 741 22 55

PN-PT 9:30-18:00
SOBOTA 9:30-14:00

Za Starostwem Powiatowym były Confex

MEBLE:

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE, SEGMENTY, MATERACE (na każdy wymiar),
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHNIE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE,
- PRALNIA CHEMICZNA,
- I DUŻO WIĘCEJ

Transport GRATIS
(do 30 km),
sprzedaż ratalna



AIG
sprzedaj na
raty

INVEST
KREDYT

Już wkrótce otwarcie
nowego salonu
na ul. Poznańskiej



SKOK POZNANIAK

Pożyczka jesienna

- na dowolny cel
- krótki okres oczekiwania
- bez poręczycieli do 20.000 zł
- na spłatę innych, droższych zobowiązań

Sprawdź naszą ofertę - nie przepłacaj !

Oplaty za przelewy - od 2,50 zł

TP S.A. - 0,99 zł

Międzyrzecz, os. Centrum 15
tel. (0-95) 742-01-78

„Sztuka i piękno źródłem aktywności”

VIII Lubuski Tydzień Seniora

10. 10. 06. godz. 18⁰⁰ **Otwarcie wystawy prac plastycznych i fotograficznych międzyrzeckich seniorów**
Biblioteka miejska

10. 10. 06. godz. 18³⁰ **Wieczór z poezją i muzyką**

14. 10. 06. godz. 17⁰⁰ **Wieczór autorski**
Biblioteka miejska **Spotkanie z fraszkopisarzem Janem Grossem**



Zapraszamy

Dar międzyrzezczan dla dzieci z Rojewy

Dwie duże blachy ciasta. Pięknie pachnie, puszyste, upiekła je piekarnia państwa **Anny i Lesława Janik**. Nie pierwszy raz zresztą. Tu, w Rojewie, jesteście po raz czwarty, z prezentami dla dzieci z tej wsi. Dzieci z rodzin wielodzietnych – zaglądam do notatek **Reni**, wolontariuszki **Stowarzyszenia „Przytulisko”** – w wykazie nawet pięcioro, sześcioro, siedmioro dzieci w rodzinach, którym dzisiaj wieziemy placek w darze od mieszkańców naszego miasta i gminy. Pan **Zbigniew Flak**, prezes **Stowarzyszenia**, poszukując żywności dla najbardziej potrzebujących składa dziesiątki pism w wielu miejscach, w międzyrzeckich firmach, u osób prywatnych, ogrodników (firma **Roberta Czekaja** systematycznie ofiarowuje **Przytulisku** pomidory II gatunku, podziękowania też dla **Stanisława Nowaka** – Suszarnia i **Andrzeja Sabińskiego** - Awpol), u sołtysów na wsiach w okolicy (np. sołtys Rogozińca stale dostarcza ziemniaki, warzywa, smalec). Dzisiaj zawozimy plon takich starań do Rojewy, placek – prezent dla 23. dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin.

Dwoje małców już trzyma w rączkach sześcianny placek ze śliwkami, część już jest w buziach, wołani są inni z naszej listy. Idą ku nam dużą grupą. Bagażnik białego poloneza z bocznym napisem **„Noclegownia – Przytulisko im. Najświętszej Marii Panny”** zostaje otwarty jak sezam. **Renia** wpisuje z dowodów nazwiska i pesele obok podpisów osób odbierających. Krótkie **„dziękuję”** dla pana **Flaka** za jego starania. Krótkie zwyczajowe rozmowy, wymiana wieści, kto umarł, kto i komu ma się narodzić, co słychać. Ano, ciepła jesień, wysyp grzybów, urodzaj dla grzybiarzy, trochę gotówki dla rojewian. Pan **Józef**, wdzięczny za –grajacy– telewizor, dar od **Przytuliska**, daje nam trochę prawdziwków, symboliczną „zapłatę” za pamięć o sobie...Może by je dać państwu **Janik** za ich chrześcijańską troskę... Nieśmiało pyta, czy może tapczan macie, bo obecnie, tak się złożyło, że śpi na podłodze, przecież jeden dla **Arlety** był tu przywieziony. W **Punkcie Pomocy Rzeczowej** na Chrobrego są oddane przez ludzi używane meble, ubrania i inne rzeczy, tylko polonez nie zawsze zapala i pękają resory. To osobowy samochód, a wozi bardzo dużo. Ale pan **Flak** pomyśli...

Wszystkie placeki poszły, wszystkie od **Janików**. Dopóki będzie mąka, będą dary upieczone przez dobrych piekarzy. **„To nie jest dużo”** – mówi pan **Flak** – **„to zwykły ludzki odruch”**. Mała radość, jak w oczach 75. letniego pana **Józefa**, który też dostaje kawałek placeka. Rojewo jest na uboczu, nie rzuca się w oczy, ale trzeba też i tu czasami przyjechać.

Iwona Wróblak

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Międzyrzecza
z dnia 20 września 2006 r.

Na podstawie art. 94 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1547, Dz. U. z 2004 r. Nr 25, poz. 219, Nr 102, poz. 1055, Nr 167, poz. 1760, Dz. U. z 2005 r. Nr 175, poz. 1457, Dz. U. z 2006 r. Nr 17, poz. 128, Nr 34, poz. 242, Nr 146, poz. 1055, Nr 159, poz. 1127), w związku z uchwałą XLII/364/2002 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie podziału gminy na okręgi wyborcze, podaje do publicznej wiadomości informację o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach, liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej w wyborach do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu wyznaczonych na dzień 12 listopada 2006 r.

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu	Liczba wybieranych radnych w okręgu
1	MIĘDZYRZECZ ulice: Antka, Bolesława Chrobrego, Boryny, Dąbrowskiego, dr Tadeusza Podbielskiego, Fabryczna, Głowackiego, Hanki, Kilińskiego, Hugo Kołłątaja, Księdza Skargi, Libelta, Lipce, Lipowa, Młyńska, Ogrodowa, Osiedle Zamkowe, Piastowska, Plac Powstańców Wielkopolskich, Podzamcze, Przemysłowa, Reymonta, Rocha, Różana, Rynek, Waszkiewicza, Winnica, Spacerowa, Spokojna, Sportowa, Staszica, Szkolna, Ściegiennego, Wesoła, Zakaszewskiego, 30 Stycznia	5
2	MIĘDZYRZECZ ulice: Kopernika, Kossaka, Krasieńskiego, Matejki, Mickiewicza, Osiedle Kasztelańskie, Bolesława Prusa, Słowackiego, Wita Stwosza, Wojska Polskiego, Wyspiańskiego, Zachodnia, Jana Zamojskiego,	5
3	MIĘDZYRZECZ ulice: Chłodna, Chopina, Długa, Garncarska, Konstytucji 3 Maja, Krótka, Kwiatowa, Leśna, Leona Kiszmanowicza, Łukowa, Marcinkowskiego, Moniuszki, Marcelego Nowotki, Osiedle Centrum, Osiedle Generała Władysława Sikorskiego, Pamiątkowa, Polna, Poznańska, Rolna, Rzemieślnicza, Sienkiewicza, Słoneczna, Stoczniovców Gdańskich 1970, Karola Szymanowskiego, Świerczewskiego, Aleksandra Zawadzkiego,	6
4	SOŁECTWA: Bobowicko, Bukowiec, Gorzyca, Kalsko, Kaława, Kęszyc Leśna, Kuligowo, Kursko, Kuźnik, Nietoperek, Pieski, Pniewo, Szumiąca, Święty Wojciech, Wysoka, Wyszanowo, Żółwin	5

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej mieści się w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1, pokój 202.

Burmistrz Międzyrzecza
(-)mgr inż. Tadeusz Dubicki

Międzyrzecki Ośrodek Kultury
zaprasza

Kurs Tańca Towarzyskiego

młodzież i dorośli

Pierwsze zajęcia 03 października 2006r. godz. 17⁰⁰
Klub Garnizonowy w Międzyrzeczu

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wszystkim nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi z okazji święta, składam serdeczne podziękowanie za trud włożony w wychowanie naszej młodzieży.

Jednocześnie życzę wszystkim pracownikom oświaty dużo zdrowia, cierpliwości, wytrwałości, zadowolenia, sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym oraz satysfakcji z wykonywanych zadań.

Starosta Międzyrzecki
Kazimierz Puchan



Informacja z przebiegu letniego wypoczynku dzieci i młodzieży na terenie województwa lubuskiego w 2006r.

Z letniego wypoczynku skorzystało 11237 dzieci i młodzieży w tym z form wyjazdowych 9403 oraz 1834 w miejscu zamieszkania. Pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej przeprowadzili w obiektach letniego wypoczynku ogółem 196 kontroli, oceniając warunki pobytu, stan sanitarno-techniczny pomieszczeń i otoczenia oraz bezpieczeństwo dzieci i młodzieży korzystających z wypoczynku. Kontrole sanitarne wykazały, że większość placówek została właściwie przygotowana do sezonu.

Niemniej jednak stwierdzono uchybienia sanitarne, na które wydano 7 zaleceń pokontrolnych. Zalecenia dotyczyły: zabezpieczenia nie osłoniętych kaloryferów i balustrad, nieprawidłowego sposobu gromadzenia odpadów stałych i złej lokalizacji dołów chłonnych, braku mydła przy umywalkach, niewłaściwego stanu sanitarno-technicznego bazy noclegowej. Nałożono również w jednym przypadku mandat karny na

kwotę 200 złotych. Przeprowadzona kontrola sprawdzająca wykazała usunięcie zaniedbań.

Na sześciu obozach pod namiotami zakwestionowano jakość wody do spożycia. Podjęto decyzję o kontynuowaniu wypoczynku pod warunkiem awaryjnego zabezpieczenia obozu w wodę zdatną do spożycia oraz do celów gospodarczych oraz poczynienia działań mających na celu uzdatnienie wody i przedstawienie pozytywnych wyników stwierdzających przydatność wody do spożycia. Zalecenia te zostały zrealizowane.

Na wniosek rodziców interwencyjnie skontrolowano sześć placówek wypoczynku. Skargi dotyczyły: jakości wody do spożycia, dostępności do urządzeń sanitarnych, zagęszczenia w pokojach, złych warunków sanitarno-higienicznych. We wszystkich przypadkach podjęto stosowne działania zmierzające do usunięcia nieprawidłowości.

Podjęmowane coroczne działania, mające na

celu wypracowanie wysokiego standardu placówek letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, przynoszą efekty w postaci zmniejszającej się liczby placówek, w których stwierdzono uchybienia. Dzięki medialnemu nagłośnieniu „Bezpiecznych wakacji”, oraz kompleksowym kontrolom sanitarnym placówek dostrzega się większą dbałość organizatorów nie tylko o atrakcyjne spędzenie wolnego czasu, a przede wszystkim o zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu i wypoczynku dzieci i młodzieży.

p. o kierownik
Higieny Dzieci i Młodzieży
mgr Marzena Pluta

Więcej informacji: dział Higieny Dzieci i Młodzieży Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp., tel. 722 – 60 – 57.

Wieści z oświaty powiatowej

Reforma oświaty wprowadzona w życie w 1999 roku wywołała wówczas ogromną krytykę w wielu kręgach nauczycielskich. Teraz po sześciu latach od jej wprowadzenia okazało się, że gdyby zapisy reformy były realizowane konsekwentnie przez wszystkich dyrektorów, to w bieżącym roku szkolnym uniknęlibyśmy kłopotów z zatrudnianiem nauczycieli. Okazało się bowiem, że liczba nauczycieli zatrudnionych w niektórych szkołach wzrosła nawet do 50 %, a był czas i środki zagwarantowane, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 marca 2002r. w sprawie sposobu podziału środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli pomiędzy budżety poszczególnych wojewodów, form doskonalenia zawodowego dofinansowywanych ze środków wydzielonych w budżetach organów prowadzących szkoły, wojewodów, ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania oraz szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania tych środków. (Dz.U. z 2002r. Nr 46, poz. 430) na przygotowanie kadry. W tych

szkołach w których dyrektor analizował na bieżąco sytuację kadrową tych problemów nie ma. Problem dotyczy szczególnie nauczycieli przedmiotowców, którzy mają kwalifikacje tylko do nauczania jednego przedmiotu. Wiele razy na posiedzeniach komisji edukacji sprawa ta była sygnalizowana. Zarząd Powiatu analizował sytuację demograficzną, z której jasno wynikało, że liczba klas będzie drastycznie spadała i staniemy przed dylematem jak zapewnić nauczycielom zatrudnienie na pełnym etacie. Wyjściem z sytuacji było kierowanie nauczycieli na studia podyplomowe umożliwiające im uzyskanie kwalifikacji do nauczania drugiego przedmiotu. Nasze uwagi nie były analizowane, a wręcz krytykowane stąd dzisiejsze problemy w niektórych szkołach. Myślę, że niektóre błędy można jeszcze naprawić.

Trzeba ponownie przemyśleć, zaplanować i wprowadzić w życie plan doskonalenia kształcenia zawodowego nauczycieli i dostosowania funkcjonowania szkoły do oczekiwań oraz wymogów reformy. Szczęśliwe reformo-

wanie oświaty towarzyszy nam od co najmniej dziesiątków lat. Co więcej, patrząc na szeroko pojęte zadania szkoły, bez odrobiny obawy możemy stwierdzić, że permanentne zmiany są warunkiem *sine qua non* postępu w oświacie. Bierze się to z tego chociażby, że żyjemy w nieustannie zmieniającym się świecie. W związku z tym zmieniają się kolejne obszary wiedzy, a także związane z tym preferencje edukacyjne. Zmienia się społeczeństwo, w którym żyjemy. Kolejne pokolenia uczniów to często zupełnie inni ludzie niż ich starsi o kilka lat koledzy. Zmienia się technologia kształcenia, sposoby dochodzenia do informacji. Szkoła nie może stać w miejscu. Ważne jednak, by zmiany nie były jedynie dziełem przypadku, ale by były efektem świadomych zamierzeń, skutecznego planowania dobrze przemyślanego harmonogramu działań. Życzę sukcesów, a z okazji Dnia Edukacji Narodowej wszystkim pracownikom oświaty dużo zdrowia, pomyślności i zadowolenia z pracy.

Halina Pilipczuk

POLIGONOWY „CHŁEB” SIEDEMNASTEJ

Od tygodnia prawie tysiąc żołnierzy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej przebywa na poligonie w Drawsku Pomorskim. *To najważniejszy sprawdzian dla moich żołnierzy i ostateczny egzamin przed największym od wielu lat ćwiczeniem Wojska Polskiego o kryptonimie „Anakonda”* – mówi gen. bryg. Mirosław Różański dowódca jednostki z Międzyrzecza. Drawski poligon przyjął międzyrzeckich żołnierzy typową dla tego rejonu pogodą. Słońce i deszcz, niemal huraganowe porywy wiatru a w chwilę później totalna flauta jest charakterystyczna dla poligonowych leśnych ostępów tego regionu. Ale nie warunki atmosferyczne są najważniejsze. Duża ilość obiektów szkoleniowych, strzelnic, pasów taktycznych i placów ćwiczeń to największy atut tego poligonu, w pełni wykorzystywany przez szkolące się tu pododdziały. *Dużym plusem szkolenia się właśnie na tych obiektach jest ich zróżnicowanie terenowe. To pozwala nam sprawdzić możliwości naszego sprzętu i nas samych w praktycznie każdych warunkach* – twierdzi dowódca kompanii rozpoznawczej ppor. Arkadiusz Sieniawski. Na wysoki profesjonalizm i poziom wyszkolenia wskazują uzyskane do tej pory wyniki strzelania. Zdecydowana większość z nich zalicza-

na jest na czwórki i piątki. To duża satysfakcja dla wszystkich żołnierzy, od szeregowego członka załogi Rosomaka po dowódcę kompanii remontowej. Dobra znajomość broni osobistej i pokładowej stanowi podstawę egzystencji żołnierza. Niejednokrotnie ta może dość błacha dla cywilów kwestia stanowiła o zdrowiu a czasem życiu naszych żołnierzy pełniących służbę poza granicami kraju. *To naprawdę niesamowite jak sprawdzają się nasze wozy* – mówi szeregowy zawodowy Piotr Jackowski kierowca KTO Rosomak. *Jeszcze nie zdarzyło się by zawiódł lub nie pokonał jakiegś przeszkody*. Strzelania dzienne i nocne, zajęcia taktyczne i obsługa techniczna sprzętu to chleb powszedni żołnierzy Międzyrzeckiej 17-tki. Taki wysiłek wymaga smacznych i sycących posiłków. Nad prawidłowym ich przygotowaniem czuwa od wczesnych godzin porannych starszy chorąży Paweł Offman. *Naszą pracę zaczynamy o trzeciej rano a kończymy tuż przed północą. Trzykrotnie każdego dnia przygotowujemy ponad 900 posiłków*. Kucharze na obiad obierają dziesięć worków ziemniaków, gotują pięćset litrów zupy i kroją trzysta bochenków chleba. O duchową pożywkę dba obsada klubu żołnierskiego. Po zajęciach szkoleniowych wszyscy



żołnierze korzystają z bogatej palety filmów dobranych specjalnie pod kątem szkolenia poligonowego. *Oprócz filmów DVD chyba największą widownie zebrali mecze naszej reprezentacji. Jestem pewien, że okrzyki radości i zwątpienia słyszalne były w okolicznych wioskach* – mówi kierownik klubu sierżant Mariusz Matulewicz. Kolejne dni mijają, robią się coraz krótsze, życie pod plandeką namiotu powszednie. Jednak coraz mniej zostaje czasu na szkolenie i dopiero w ostatni guzik przed wielkim sprawdzianem jakim jest dla wszystkich żołnierzy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej ćwiczenie „Anakonda”.

Oficer prasowy 17WBZ
kpt. Michał Rohde



WIEŚCI Z I LO

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2006/2007. Uczniowie i grono pedagogiczne naszego Liceum uczestniczyli w uroczystym apelu inauguracyjnym, którego gościem honorowym był Starosta Międzyrzecki - p. Kazimierz Puchan. W swoim przemówieniu p. Starosta życzył nauczycielom i uczniom owocnej pracy oraz wspominał o planowanym remoncie naszego Liceum i o staraniach pozyskania z Unii funduszy na ten cel.

W bieżącym roku szkolnym w I LO rozpoczęli naukę pierwszoklasiści w czterech klasach:

I a (MFI) – wych. mgr Mariusz Wasiel

I c (ABC) – wych. mgr Michał Gnybek

Id (PHN) – wych. mgr

Rita Rozynek

I e (PHN) – wych mgr

Dorota Szulc

6 września odbył się w szkole kiermasz podręczników używanych. Uczniowie mieli możliwość nabycia potrzebnych książek.

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego uczniom życzą samych dobrych ocen, a grono pedagogicznemu wytrwałości i pogody ducha.

Dorota Szulc



Międzyrzecki Ośrodek Kultury
zaprasza

Kurs Tańca Towarzyskiego

dzieci w wieku od 6 do 13 lat

Pierwsze zajęcia 07 października 2006r godz. 16⁰⁰
Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 2
w Międzyrzeczu



ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Akredytacja w Krajowym Systemie Usług dla Małych Firm
i Średnich Przedsiębiorstw



Prowadzisz firmę?

Szukasz pomocy?

Skorzystaj z bezpłatnych konsultacji!

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej zaprasza przedstawicieli mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich firm do korzystania z bezpłatnego doradztwa w Punkcie Konsultacyjnym.

Punkt Konsultacyjny w Sulęcinie jest prowadzony przez Organizację Pracodawców Ziemi Lubuskiej (OPZL), a świadczone w nim usługi informacyjne są bezpłatne z uwagi na współfinansowanie z dotacji udzielonej przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości ze środków Europejskiego Funduszu rozwoju Regionalnego i budżetu państwa.

Kto może skorzystać z bezpłatnych konsultacji?

Odbiorcami usług Punktu Konsultacyjnego są mikroprzedsiębiorcy oraz małe i średnie przedsiębiorcy. Pomoc udzielana przedsiębiorcom w Punkcie Konsultacyjnym w postaci bezpłatnych usług informacyjnych jest świadczona w oparciu o zasadę *de minimis*. Oznacza to, że przedsiębiorca może skorzystać z oferty PK pod warunkiem, że wartość usługi łącznie z wartością pomocy

udzielonej przedsiębiorcy w okresie ostatnich 3 lat nie przekracza równowartości 100 000 euro.

Jaki jest zakres pomocy?

Punkt Konsultacyjny przy Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej świadczy bezpłatne usługi informacyjne obejmujące zagadnienia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz programami i formami wsparcia przedsiębiorstw. Każdy przedsiębiorca, pracownik czy osoba upoważniona do reprezentowania danej firmy może podczas spotkania z konsultantem otrzymać informacje oraz pakiety informacyjne z różnych zakresów prowadzenia działalności gospodarczej, m.in.

● prawa, marketingu, finansów, podatków itp.,

● dostępnych programów pomocy finansowanych z budżetu państwa, programu Phare, funduszy strukturalnych, innych dostępnych na rynku oraz zasad ubiegania się o dotację

● dostępnej na rynku oferty finansowania zewnętrznego przez banki oraz inne instytucje finansowe – fundusze pożyczkowe, fundusze poręczeń kredytowych itp.,

● możliwości uzyskania bardziej złożonych usług w innych instytucjach.

Investujesz – pomyśl o dotacji

Punkt Konsultacyjny świadczy również usługi

informacyjne w zakresie zasad przygotowywania wniosków o udzielenie dotacji w ramach programów pomocowych.

Mikroprzedsiębiorcy, małe oraz średnie przedsiębiorcy dowiedzą się:

● z jakiego programu sfinansować planowane przedsięwzięcie z uwzględnieniem kolejnego okresu budżetowego Unii Europejskiej 2007-2013

● co można sfinansować w ramach danego programu dotacji,

● jakie są zasady wypełniania biznesplanu oraz wniosku o udzielenie dotacji,

● jakie są zasady wyboru akredytowanego wykonawcy usług czy dostawcy,

● jakie kryteria formalne i administracyjne należy spełnić przy ubieganiu się o wsparcie oraz

● jak poprawnie rozliczyć otrzymaną dotację.

Punkt Konsultacyjny Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

ul. E. Plater 4 69-200 Sulęcino

tel. 095 755 32 51,

095 755 32 52 (centrala),

e-mail: sulecin@opzl.pl.

Szukasz pomocy?

Chcesz wiedzieć więcej?

Skorzystaj z bezpłatnych konsultacji, zapraszamy!

Zasady racjonalnego żywienia

Prawidłowe żywienie człowieka polega na całkowitym pokryciu zapotrzebowania organizmu na energię oraz wszystkie składniki pokarmowe potrzebne do rozwoju życia i zachowania zdrowia. Wadliwe żywienie, w zależności od jego charakteru, wywołuje wiele różnych schorzeń, bądź ułatwia powstawanie innych, stanowiąc tło dla ich szybszego rozwoju – informują specjaliści z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gorzowie.

Przelekłe niedobory niektórych składników odżywczych stanowią zagrożenie dla zdrowia człowieka. Skutki zdrowotne zbyt niskiej podaży niektórych składników z żywnością to m.in.:

- niedokrwistość z niedoboru żelaza, obserwowana szczególnie w populacji dzieci, młodzieży (głównie żeńskiej) i kobiet ciężarnych na skutek niedostatecznego spożycia produktów dostarczających żelazo, witaminę B 12;
- przewlekłe zaparcia- spowodowane zbyt małą podażą błonnika pokarmowego w dziennej racji pokarmowej;
- subkliniczne stany niedoboru witamin – głównie witaminy (szczególnie sezonowe) na skutek małego spożycia warzyw i owoców.

Szczególnie niebezpieczne są niedobory żywieniowe u dzieci. Niedobory białkowo-kaloryczne u dzieci prowadzą do zmniejszenia wzrostu i ciężaru ciała, ale również niskiego poziomu inteligencji i opóźnienia w rozwoju umysłowym w stosunku do prawidłowego odżywiania rówieśników.

Wady żywieniowe są nie tylko spowodowane niedoborami pokarmowymi, lecz także nadmiernym spożyciem. Nadkonsumpcja sprowadza się do spożycia większej ilości pożywienia, aniżeli wynika to z fizjologicznego zapotrzebowania organizmu. Sprzyja to powstawaniu chorób, które obecnie stanowią główne przyczyny zachorowalności i umieralności Polaków. Należą do nich:

- miażdżyca, a na jej podłożu choroba niedokrwienna serca, nadciśnienie tętnicze i udar

mózgu,

- otyłość,
- cukrzyca insulinozależna,
- niektóre rodzaje nowotworów,
- próchnica zębów,
- kamica pęcherzyka żółciowego,
- oraz inne choroby, których częstość występowania nie jest duża.

Zasady racjonalnego żywienia:

* rozmaitość spożywanych produktów - musimy pamiętać, że nie ma takiego produktu, który zawierałby wszystkie niezbędne składniki odżywcze (jest ich około 60) w odpowiedniej ilości i proporcji. Stąd też żywieniozcy podzieliли produkty spożywcze na takie grupy: produkty zbożowe, produkty nabiałowe, mięso, ryby, jaja, sery, suche nasiona strączkowe, tłuszcze stanowiące główne źródło energii oraz niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych, warzywa i owoce. Bezpieczeństwo dla zdrowia polega na tym, aby codziennie jeść produkty z każdej grupy.

* spożywanie ciemnego pieczywa, które bogate jest w witaminy, składniki mineralne i błonnik pokarmowy. Należy zaznaczyć, że różnice między pieczywem ciemnym i jasnym są bardzo duże pod względem zawartości witamin i składników mineralnych oraz błonnika pokarmowego.

* proponowane jest spożywanie dwóch szklanek mleka dziennie, które jest zdrowszym źródłem białka niż mięso, jest także najbardziej przyswajalnym źródłem wapnia. Dobrym źródłem białka są także sery, jogurt, kefir, maślanka.

* ryby – zdrowszym źródłem białka niż mięso. Białko ryb jest bardziej lekkostrawne, a jego skład aminokwasowy jest zbliżony do zapotrzebowania człowieka. Ponadto tłuszczy rybi zawiera znaczną ilość nienasyconych kwasów tłuszczowych omega - 3 i omega 6. Uważa się, iż kwasy omega -3 odgrywają istotną rolę w profilaktyce miażdżycy. Z tego powodu zaleca się

jeść 2-3 razy w tygodniu ryb, głównie morskich.

* dużo warzyw i owoców zapewnia organizmowi wystarczającą ilość witamin, minerałów i błonnika pokarmowego (zalecane jest spożywanie 5 x dziennie).

* ograniczenie spożycia tłuszczów zwierzęcych i produktów obfitujących w cholesterol jest nieodzownym warunkiem profilaktyki miażdżycy, a tym samym zawału serca.

* unikanie słodczy chroni przed próchnicą zębów i ułatwia utrzymanie należytej wagi ciała.

* utrzymanie należytej masy ciała chroni przed chorobami przemiany materii.

* mniej soli – mniejsze zagrożenie nadciśnieniem tętniczym. Sól kuchenna ze względu na swój skład chemiczny spełnia bardzo ważną rolę w organizmie człowieka. Jest istotnym źródłem sodu i chloru, które są niezbędnymi elementami tkanek i płynów ustrojowych. Jednakże przeciętnie zjadamy 30 razy więcej soli niż potrzebuje nasz organizm. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca ograniczenie spożycia soli do 6-7 g/ dziennie, co oznacza 1 płaską łyżeczkę herbaty. Pamiętajmy, że ok.60 % soli, którą spożywamy dodajemy podczas gotowania i przy stole, 30 % to sól z produktów przemysłowych (pieczywo, wędliny) i 10 % to sól jako naturalny, mineralny składnik żywności.

Warto pamiętać o podstawowej zasadzie, że żywienie jest podstawową biologiczną potrzebą organizmu i dlatego wcale nie jest obojętne co jemy, w jakich ilościach i kiedy. Są to bowiem czynniki decydujące o naszym samopoczuciu, sprawności fizycznej i umysłowej czyli o naszym zdrowiu.

Opracowała: Małgorzata Stodolak

Więcej informacji: Elżbieta Matuszkiewicz, kierownik Oddziału Higieny Żywności, Żywności i Przedmiotów Użytku WSSE oraz Małgorzata Stodolak z Oddziału Higieny Żywności, Żywności i Przedmiotów Użytku WSSE, tel. 722 - 60 - 57.



POWROTY PO WAKACJACH

Do przedszkola

Jak to miło wrócić po wakacyjnej przerwie do swojego przedszkola. Pani Ala nauczycielka grupy pięcioletków z uśmiechem wita swoją gromadkę w nowej sali. Jak oni powyrastali, buzie rumiane i zadowolone, oj będzie się działo. Pani Zosia roznosi pyszne śniadanko, a w sali gwaro, dzieci opowiadają wakacyjne ciekawostki. Pięcioletki w tym roku będą uczyć się ze swojego pierwszego podręcznika, z którego poznają sporo przydatnej wiedzy. Doskonalić będą zdolności manualne i intelektualne. Podręcznik jest kolorowy, atrakcyjne opracowany z mnóstwem przyklejank, kolorowanek, labiryntów... Tak naprawdę ten podręcznik to zabawa, która pomaga mamie.

Cieszy fakt, że wszystkie dzieci wróciły do przedszkola w dobrej formie. Przed nimi cały rok zapowiadający się na bardzo ciekawy i bogaty w różne wydarzenia.

Do szkoły

Po wakacjach miło spotkać się znowu razem, zasiąść w swojej szkolnej ławce. Uczniowie, ich rodzice i wychowawcy klas trzeciej z uśmiechem i ufnością patrzą w przyszłość. W tym roku dzieci uczyli będzie nowa pani nauczycielka wspomagająca nauczanie integracyjne. Tak, zaczęły się ранne wstawanie, nauka, odrabianie lekcji i inne nie przewidziane sprawy. Napawa optymizmem fakt, że wszyscy uczniowie są razem, a nowy kolega szybko się odnajdzie w grupie. Po oficjalnym spotkaniu jeszcze resztki wakacji...

Zdzisław Musiał

Bezpieczna droga do szkoły

Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu od września rozpoczęła realizację Programu „Bumerang”, który został opracowany z myślą o bezpieczeństwie najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Z obserwacji wynika, że nie wszystkie dzieci znają zasady zachowania się na drodze lub w jej obrębie. Dlatego KPP w Międzyrzeczu organizuje spotkania w szkołach z dziećmi sześciu- i siedmioletnimi, na których zapoznaje ich z zasadami bezpieczeństwa jakie obowiązują w czasie drogi do szkoły.

Policjanci oprócz przekazywania teoretycznych zasad starają się wpocząć także praktyczne umiejętności bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Polega to na przechodzeniu dzieci przez jezdnię wraz z policjantem, w wyznaczonych do tego miejscach na jezdni.

Każde spotkanie kończy się rozdaniem znaczków odblaskowych zasponsorowanych przez Urząd Miejski w Międzyrzeczu. Program „Bumerang” działa w całym powiecie. Znaczkami odblaskowymi zakupiły dla swoich młodych mieszkańców także gminy: Pszczew, Trzciel i Bledzew.

oficer prasowy KPP Międzyrzecz
st. post. Beata Gromadeczka



Obciążenia uczniów tornistrami

Zbyt duży ciężar tornistra lub pochylenie ciała wymuszone przez ten ciężar, powoduje zwiększenie obciążenia kręgosłupa oraz mięśni tułowia. Ponieważ brak jest normy określającej dopuszczalny ciężar tornistrów/plecaków noszonych przez uczniów, zaleca się, aby waga tornistra nie przekraczała 10-15% masy ciała dziecka. Tymczasem wśród naszych uczniów powszechne jest noszenie ciężkich plecaków, bardzo często o wadze stanowiącej nawet 25% masy ciała dziecka – informują specjaliści z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp.

Przekroczeń wagi tornistrów należy dopatrywać się w przynoszeniu do szkoły książek i zeszytów z przedmiotów nie ujętych w planie lekcji, noszenie dodatkowo słowników, książek z biblioteki, przynoszenie do szkoły różnych przedmiotów niezwiązanych z procesem nauczania (pamiątniki, zabawki, napoje), a także niedostatecznego nadzoru rodziców i nauczycieli nad zawartością tornistrów, materiału, z jakiego został wykonany tornister, jak również braku możliwości pozostawienia części przyborów i podręczników w szkole.

W związku z tym od klasy pierwszej należy uczyć dzieci racjonalnego pakowania tornistrów, usuwania z nich rzeczy niepotrzebnych. Plecak powinien być noszony na plecach, a nie na jednym ramieniu, czy w ręce. Przy zakupie tornistrów należy brać pod uwagę nie tylko wygląd, ale również ciężar, szczególnie w proporcji do masy ciała. Należałoby także pójść za przykładem nielicznych szkół, które oferują indywidualne szafki dla każdego ucznia.

Przygotowała:

w/z ml. asystent Katarzyna Linkowska

Więcej informacji : Oddział Higieny Dzieci i Młodzieży Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp., tel. 722 – 60 – 57.



Przyroda

Historia przyrody Ziemi Międzyrzeckiej

Pszczola i pszczelarstwo

Pszczola miodna to żyjący społecznie gatunek owada z rodzaju pszczoła, powszechnie znana i hodowana niemal we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej, tam gdzie temperatury są dodatnie. Wyodrębnia się ponad 20 podgatunków i kilkadziesiąt ras różnych pod względem zróżnicowania cech fizycznych i biologicznych. W Polsce występuje pszczoła miodna: krainńska, leśna, północna, kaukaska. Są to owady związane z ludźmi właściwie od zawsze, ale najstarsze dane ze zorganizowanym pozyskiwaniem miodu pszczelego pochodzą z sprzed ok. 5 tys. lat ze starożytnego Egiptu. Grecy i Rzymianie trzymali pszczoły w prymitywnych ulach: wiklinowych, słomianych, z kory, sitowia i innych. W środkowej i zachodniej Europie pierwotną formą pszczelarstwa było bartnictwo, zaś w Polsce w XVI wieku obok bartnictwa używano tzw. kłód, a następnie innych uli nierozbieralnych. Wielki rozkwit pszczelarstwa w skali światowej nastąpił dopiero w połowie XIX wieku. Wprowadzono ul ramowy, miodarkę i węzę a także doceniono rolę pszczół w zapylianiu roślin.

Na dzisiejszej Ziemi Międzyrzeckiej bartnictwo i pszczelarstwo było znane od zarania dziejów, o czym świadczą wykopaliska archeologiczne czy tradycje pszczelarskie kulturowane w prywatnym skansenie w Pszczewie. Po II wojnie światowej wiele pasiek przejęto po byłych niemieckich mieszkańcach, jak również pszczoły przyjechały razem z osadnikami z różnych stron Polski, głównie z Wielkopolski. W latach 50 – tych praktycznie w każdej wsi było po kilka pasiek, a kolorowe ule były charakterystycznym elementem krajobrazu obrzeży Międzyrzecza i wsi. Do końca lat 90 – tych w Międzyrzeczu działało koło Polskiego Związku Pszczelarskiego, którego ostatnim prezesem był pan **Wiktor Pawluczek**, w latach 70 – tych skupiało ono ponad 60 członków. Pod koniec działalności liczba zrzeszonych członków zmniejszyła się o połowę. Obecnie w Międzyrzeczu jest około 20 większych i mniejszych pasiek i drugie tyle w okolicznych wsiach. Od kilku lat liczba ta nie spada, lecz niepokojąca jest średnia wieku pszczelarzy, która z roku na rok rośnie. Profesja (pasja) ta przekazywana niejednokrotnie z pokolenia na pokolenie wymaga dużej wiedzy i zaangażowania. Najmłodszym (35 lat) pasjonatką tej profesji w okolicy Międzyrzecza jest pan **Tomasz Kononowicz** z Wyszczanowa, który zamiłowanie do pszczół przejął po swoim ojcu. Jego pasieka jest także jedną z większych w okolicy. Największa

na ponad 100 rodzin znajduje się w Chycinie, prowadzi ją pan **Roman Korzeniewski**, który pszczolami zajmuje się od 60 lat. Jak twierdzi największymi atutami polskiego miodu jest jego kaloryczność i wysokie wartości odżywcze. Ten sprzedawany w ładnych opakowaniach w marketach nawet w połowie nie dorównuje naszemu jakością. Bazą do jego produkcji są uprawy przemysłowe trzciny cukrowej lub miodu pędzone przemysłowo np. w Chinach czy w Brazylii. Pomimo dobrych warunków klimatycznych nie ma w naszej okolicy pszczelarzy zajmujących się zawodowo produkcją miodu. Jeszcze 20 lat temu wy-

Kolejne próby sprowadzenia pszczół do tej pasieki nie powiodły się. Ta niewielka wieś jest też przykładem na zanikanie pszczelarstwa na naszym terenie w latach 70 – tych funkcjonowały tu 3 pasieki, dziś nie ma żadnej.

Po ubiegłorocznej mroźnej zimie niektórzy pszczelarze obawiali się o swoje ule, Początek sezonu też nie zapowiadał się najlepiej. Dodatkowo zmienna wiosenna i letnia pogoda nie nastrajała optymizmem. Na początku sezonu także nie można było liczyć na nektarowe zbiory z rzepaku, którego obszary uprawy zmniejszyły się i miały słaby kwiatostan. W odróżnieniu do ubiegłych lat w naszej oko-

licy w tym roku słabo kwitły lipy. Sytuację uratowała akacja, które zakwitły pięknym kwiatem, rehabilitując się za wyjątkowo słaby ubiegłoroczny sezon. I nasze województwo mogło utrzymać dobrą markę, bo najlepsze miody akacjowe i wielokwiatowe w Polsce pochodzą właśnie z lubuskiego. Kolejnym najlepszym i najbardziej poszukiwanym miodem jest wrzosowy, pozyskiwany na południe od Zielonej Góry w Borach Dolnośląskich. To najdroższy miód spośród wszystkich produkowanych w naszym kraju – ok. 35 zł/kg. Na międzyrzeckim targowisku inne miody: rzepakowy, lipowy i wielokwiatowy można kupić za 16 – 18 zł/kg, gryczany za 25 zł/kg, są sprzedawane w różnych opakowaniach (słoikach) i ich cena jest zależna od ilości jaką zakupujemy. Generalnie obowiązuje zasada, czym więcej kupimy, tym mniej zapłacimy. Na razie cena miodu jest nieco mniejsza niż rok temu. Wiąże się to z wyjątkowo udanymi zbiorami, w tym roku w Polsce prognozowany jest zbiór 25 tys. ton miodu, w 2005 roku było to 18 tys. ton.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**
Ps. W kolejnym numerze przedstawię państwu zalety miodu i jego rodzaje.



starczyło 80 uli do utrzymania się z pasieki, obecnie jest to już co najmniej 200 uli. Dodatkowo utrzymanie dobrej pasieki wymaga dużego doświadczenia i nie jest pozbawione ryzyka związanego z różnymi chorobami czy niekorzystnymi czynnikami, bo pszczoły to owady delikatne i bardzo wymagające, potrzebujące poza dobrą opieką, również dobrych warunków środowiskowych. Przekonał się o tym pan **Stanisław Grzelak** z Panowic, który prowadzoną przed laty pasiekę na 10 uli, stracił w ciągu jednego sezonu z powodu sąsiedztwa magazynów nawozów sztucznych PGR.

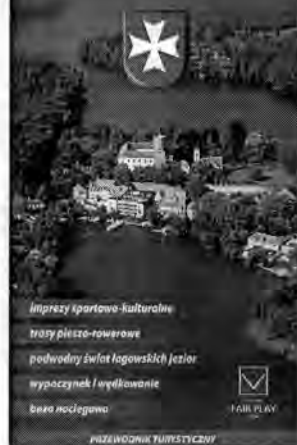


Łagów się zapromował

„Weekend w Łagowie” to kolejna pozycja z cyklu wydawnictw promocyjnych gmin naszego regionu. Przewodnik opisuje, historie, trasy turystyczne, miejscowe atrakcje i wartę odwiedzenia zakątki okolic Łagowa. Książka jest wykonana w zgrabnym formacie, wygodnym do korzystania w terenie. Na końcu zamieszczona jest czytelna rozkładana mapa. Wybierając się do tej letniskowej miejscowości warto zaopatrzyć się w ten informator. Do nabycia w punktach oferujących usługi turystyczne. Publikacja została wydana na zlecenie Urzędu Gminnego w Łagowie.

Andrzej Chmielewski

Weekend w Łagowie



Imprezy sportowo-kulturalne
trasy pieszo-rowerowe
podwodny świat łagowskich jezior
wypoczynek i wyżywienie
baza noclegowa



PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE****Inż. Wojciech GÓRZNY**Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Chr.**USŁUGI****CMENTARNE I POGRZEBOWE**66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)**NASZA FIRMA OFERUJE:**

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranica)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

**Ekspresowa naprawa****PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka**PRACOWNIA PROTETYCZNA**Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 15.00
MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7**STANISŁAW KLISOWSKI***specjalista otolaryngolog*

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
*za apteką „Nagietek”*Telefon **(095) 741-69-41** kom. **0602 224 290****USG – LEKARZ – EKG****MEDICUS – Ryszard Lis**

24h – tel. kom. 0/668-109-005

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARCZA
GORZÓW**TELVINET**
94-74*Naprawy sprzętu RTV**Drobne akcesoria, piloty na zamówienie***Serwis TV „Dom Rzemiostła”**

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn – Pt 9,00 – 17,00 ; Sobota 9,00 – 13,00

*Środa: nieczynne (praca w terenie)***BIURO RACHUNKOWE****Rajmund Piela****BEZPŁATNY ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA**

Tel. 607 463 074

e-mail: rpiela@onet.euSprawdź aktualne promocje na www.rpiela.republika.pl**Lek. med. Jadwiga Kozińska**
specjalista rehabilitacji
medycznejprzyjmuje w **środy w godz. 17.00 - 18.00**

Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98**CYKLINOWANIE**

podłóg i parkietów,

szpachle gipsowe i glazura

tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

**Wypożyczalnia sprzętu**

Oferuje:

MIKO Sp. z o. o.
ul. Sienkiewicza 45
66-300 Międzyrzecz
tel. **741 11 85****0691 412 665**www.miko-trading.biz

- agregaty prądotwórcze - do 5,5 kW
- sprężarki powietrza - do 500 L/min
- spawarki transformatorowe - do 250 A
- wciągarki linowe - do 0,5 T
- przecinarki tarczowe do metalu - Ø75 mm

**pn+pt**
8÷16

Kościół parafialny p.w. Św. Jana Chrzciciela - zabytkowa chluba Międzyrzecza

Kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela jest jedynym zachowanym zabytkiem sakralnej architektury gotyckiej naszego miasta. Wzniesiony został w miejscu wcześniejszej świątyni, a jego usytuowanie wskazuje, że był on związany z położoną na północny zachód od niego osadą targową.

Datowanie powstania osady na początek XI w. wskazuje na wczesną metrykę pierwotnego kościoła. Nosiła ona wówczas wezwanie św. Wojciecha, a najstarsze wzmianki o niej pochodzą z lat 1232 i 1259 (w tych latach książę wielkopolski zapisał kościołowi osobnym przywilejem lan roli). Kolejne wzmianki pojawiły się w roku 1417 (wzmianka dotycząca Altarystów przy kościele) oraz w 1492 (erygowano wówczas przy kościele Bractwo Ubogich Najświętszej Maryi Panny).

Budynek parafii zachowany do dnia dzisiejszego wzniesiony został w dwóch etapach:

- Korpus świątyni powstał prawdopodobnie w XIV wieku,

- Prezbiterium z zakrystią, nakrywające wnętrze sklepienie oraz szczyty korpusu - w pierwszej połowie XVI wieku, po zniszczeniach jakim uległ kościół w czasie przemarszu najemnych wojsk niemieckich, spieszących na pomoc krzyżakom.

W połowie XVI w. kościół przekazany został protestantom i pozostał w ich rękach do 1604r. (wtedy to biskup poznański Wawrzyniec Goślicki i ówczesny starosta międzyrzecki, hetman wielki koronny Jan Zamoyski odzyskali świątynię). Pierwszym proboszczem parafii został ks. Jan Myslecki. Po nim świątynię objął ks. Mikołaj Nochowicz.

W 1655r. Szwedzi opanowali Międzyrzecz, oddali go w ręce protestantów. Po pokonaniu Szwedów Kościół powrócił do katolicyzmu.

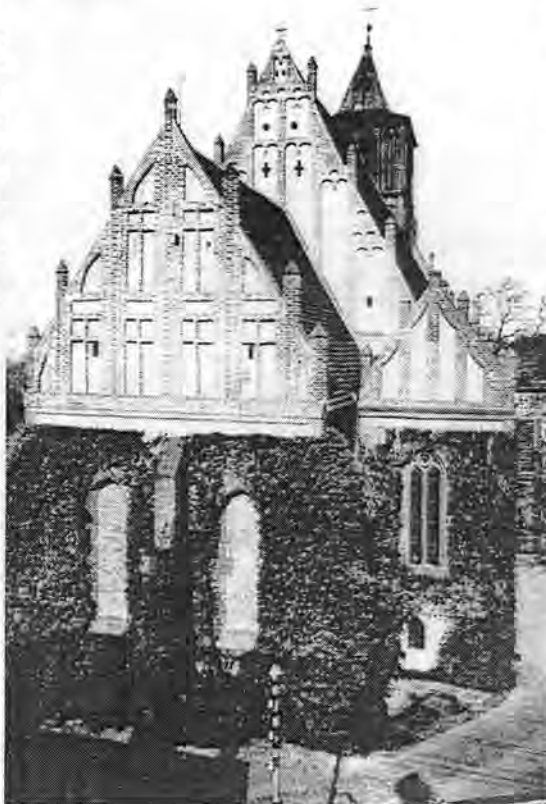
W 1640r. kościół wizytowany był przez archidiacona pszczyńskiego, biskupa branieckiego. Akta wizytacyjne stwierdzają, że w świątyni znajdował się wówczas nagrobek Ambrożego stecińskiego - miejscowego komendarza. Dowiadujemy się też, że przy kościele istniało Bractwo Ubogich Najświętszej Maryi Panny, erygowane w 1492r.

W XVII w. w prezbiterium założono nowe sklepienie. W 1824r. spłonęła dzwonnica, w 1835r. wzniesiono nową, drewnianą wieżę na kościele. W latach 1856-1862 kościół został gruntownie odnowiony w stylu neogotyckim, m.in. przemurowano okna i wejście główne, elewacje zostały częściowo na nowo oblicowane, wykonano nowe gzymsy. Z tego okresu pochodzi też kruchta północna.

W 1888r. ówczesny proboszcz samowolnie zmienił stary, barokowy ołtarz na nowy. W kolejnych latach ks. Radecki nakazał renowację dwóch figur rokokowych, jedynych pozostałości dawnego ołtarza.

Na przełomie XIX i XX w. czyniono starania o budowę wieży. W pierwszym stuleciu

XX w. wyremontowano kruchtę. W okresie powojennym, w 1960r. przeprowadzono renowację wnętrza kościoła, dobudowano też kaplicę po stronie południowej oraz nową zakrystię.



Kościół p.w. św. Jana około 1925r.

Jak dowiadujemy się ze źródeł, budynek kościoła wzniesiony został z cegły, na kamiennym podmurowaniu. Jego zwartą, opiętą skarpami bryłę nakrywają wysokie, dwuspadowe dachy, kryte miedzianą blachą. Na kalenicy dachu korpusu, po stronie zachodniej, nadbudowano kwadratową, drewnianą wieżę, nakrytą blaszanym namiotowym hełmem,

zwieńczonym iglicą, kulą oraz krzyżem. Elewacje świątyni oblicowane zostały czerwoną cegłą i ujęte tynkowymi paskami.

Wnętrze kościoła prezentuje typ halowy. Prezbiterium otwiera się do nawy ostrołukową tęczą. Nakrywa je barokowe sklepienie kolebkowe z lunetami.

Jedyną pozostałością dawnego wyposażenia świątyni są umieszczone w niszach przściennych filarów luku tęczы dwie rokokowe figury - św. Ludwika i św. Agnieszki (interpretowane też jako św. Stefan i św. Urszula). Tymi pozostałościami w XVIII w. Rzeźbami uzupełniono niegdyś pierwotny siedemnastowieczny ołtarz główny.

Niestety kościół p.w. św. Jana Chrzciciela nie doczekał się jak dotąd opracowania monograficznego. Po raz pierwszy omówiony został on przez Zacherta. Koher dawał go na przełom XV i XVI w., emporę ponad zakrystią uznał za nieco późniejszą. Wg Chmarzyńskiego, kościół stanowi przykład typowych w tym czasie dla ziemi lubuskiej bezchórowych założzeń, do których dopiero w końcu XV w. lub na początku następnego stulecia dobudowano prezbiterium, wznoszonego już w formie późnogotyckiej.

Pomimo wielu przemian, zdarzeń historycznych, losowych, nasz kościół p.w. św. Jana Chrzciciela po dziś dzień stanowi przepiękny zabytek naszego miasta. To przepiękny skarb Międzyrzecza, który pomimo upływu tylu lat zachował się znakomicie. Od pradawnych lat do dnia dzisiejszego cieszy się wielkim uznaniem i szacunkiem swoich parafian, a jego obecny proboszcz - ks. Marek Walczak wciąż dba o jego pozytywny wizerunek. Przyciąga to nie tylko parafian, ale także i turystów z innych miast.

A póki co dziękujemy Panu Bogu za ten przepiękny skarb, naszą zabytkową chlubę. Niech pozostanie nią jeszcze przez wieki!

Marzena Wieczorek

(źródło: „Międzyrzecz i okolice”
T. Łuczak, D. Matyjaszczyk)

UKS „TRÓJKA” PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W MIĘDZYRZECZU PO RAZ DRUGI WICEMISTRZEM POLSKI

W dniach 1-2.09.2006 r. został rozegrany XII Ogólnopolski Turniej MiniPiłki Siatkowej szkół podstawowych - Zabrze 2006. UKS Trójka" reprezentował województwo lubuskie dwoma trzypersonowymi zespołami chłopców. I zespół po raz drugi z rzędu zajął II miejsce w Polsce. Skład zespołu:

1. Szymon Gregorowicz - kapitan,
2. Karol Figiel,
3. Mateusz Walrowski,
4. Mateusz Kaczorek.

II zespół grający w składzie:

1. Ryszard Makowski,
2. Mateusz Szulikowski,
3. Maciej Gajek,

zajął na tym turnieju VII miejsce.
4 września 2006 r. w dniu rozpoczęcia roku szkolnego, na apelu, w obecności całej szkoły i licznie zgromadzonych rodziców, Pani Dyrektor





Bartosz Fialka 15.08



Jakub Kubiak 21.08



Michał Krystian Filipiak 24.08



Bartosz Szymon Pasamonik 25.08



Hubert Napierała 29.08



Gabrysia Rzeszotko 30.08



Jakub Dobroć 01.09



Edyta Baran 05.09



Aleksandra Hegenbarth 05.09



Dorota Pacuła 09.09



Paweł Pacuła 09.09



Zuzanna Smolińska 10.09



Michał Miszczuk 10.09



Tomek Lisiecki 13.09



Krystian Waszczyk 14.09



Kinga Owczarczyk 15.09



Dominika Wieczorek 15.09



Dominik Fedorec 15.09



Oliwia Radzik 15.09



Sylwester Pietrzak 16.09



Ewelina Leja 16.09



Amelia Antonina Mucha 16.09



Mali międzyrzeczanie

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków do odebrania w Redakcji KM.
Serdecznie zapraszamy.

* Fot. K. Antonowicz



Teresa Kominiarczyk wraz z wiceburmistrzem Krzysztofem Solarewiczem wręczyli wicemistrzom Polski srebrne medale, puchar i okolicznościowe upominki z turnieju w Zabrzu.

Nadmieniamy, że w poprzednich edycjach tych rozrywek UKS „Trójka” w 2000 r. zdobył Mistrzostwo Polski w „trójkach” chłopców, a w 2001r. i 2005r. drużyny z naszego klubu zdobywały II miejsca i wicemistrzostwo Polski.

Nasz absolwent Mariusz Szulikowski, obecnie zawodnik klubu Skra Bełchatów, który na naszych imprezach zdobył trzy medale i wyróżniany był za osiągnięcia indywidualne, dostał powołanie do kadry Polski kadetów i obecny rok szkolny 2006/07 rozpoczął w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Spale. Wychowawcą wszystkich zespołów jest nauczyciel wychowania fizycznego SP 3 – Bogusław Kowalik.

Prezes UKS „Trójka” Piotr Szanda



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224
e-mail: bondom@o2.pl lub bondom@o2.p

www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WŁKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Proponujemy Państwu nasze najnowsze oferty

1. BOBOWICKO – dom wolno stojący o powierzchni 230 m², z dachem płaskim krytym papą. Parter - przedpokój, hall, salon, jadalnia, kuchnia, łazienka, kotłownia, pom. na piec gazowy, spiżarnia, garaż. Piętro - 5 pokoi, łazienka, WC, balkon, taras. 9 okien PCV, reszta okien drewnianych, ogrzewanie centralne gazowe oraz tradycyjne. Działka o powierzchni 1 000 m² zagospodarowana, budynek gospodarczy o pow. 20 m². Cena: 260 000 zł

2. KĘSZYCA LEŚNA – mieszkanie na parterze o pow. 140,62 m², cztery pokoje, dwie kuchnie, łazienka. Do mieszkania należy piwnica o pow. 44,76 m² oraz udział wynoszący 2506/10000 części w działce gruntu o pow. 1270 m². Mieszkanie częściowo wyremontowane - dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Pozostałe pomieszczenia do remontu. Do budynku doprowadzony gaz. Cena: 70 000 zł (do negocjacji)

3. MIĘDZYRZECZ – działka budowlana na obrzeżach Międzyrzecza w pobliżu lasu o powierzchni 6,5 ar. Działka ma bezpośredni dostęp do wody, ścieków, gazu i prądu. Cena 40 000 zł

4. MIĘDZYRZECZ - lokal usługowy + mieszkanie przy ulicy Waszkiewiczza na parterze o powierzchni 80,98 m². pokój, kuchnia, łazienka także z dostępem od strony pomieszczenia usługowego o powierzchni 23,94 m². Okna drewniane, nowe, własne c.o. z piecem na drewno. Cena 220 000 zł

5. MIĘDZYRZECZ – dom wolno stojący o pow. około 170 m², na działce o pow. 679 m². Parter - salon z kominkiem, taras, kuchnia, WC, przedpokój, piętro – trzy pokoje, łazienka, taras. Dom z dachem płaskim, okna z PCV. c.o. tradycyjne oraz elektryczne. Na działce budynek gospodarczy. Cena: 220 000 zł

Pomagamy w udzieleniu kredytu hipotecznego w bankach PEKAO S.A., PTF Bank, Bank Zachodni WBK S.A. oraz Raiffeisen BANK.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONIE INTERNETOWA

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

IGRZYSKA W WARSZAWIE

Podczas wakacji odbyły się w Warszawie XIII Igrzyska Olimpiad Specjalnych w sportach letnich. Kadra sportowców z województwa lubuskiego liczyła 52 osoby. Trzech zawodników reprezentowało Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Międzyrzecza. Byli to Renata Paluch i Łukasz Kućma (tenis stołowy) oraz Emil Wróblewski (badminton). W zawodach brało udział ponad 1000 zawodników z Polski oraz zaproszona federacja z Wielkiej Brytanii, Dani, Uzbekistanu, Niemiec i Białorusi. Wszystkie dyscypliny sportowe rozgrywane były na obiektach warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Ceremonia otwarcia nad którym patronat objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński odbył się w hali Torwaru w błyskach fleszy, kolorofonów i ogłuszającej muzyce. Zrobiło to na zawodnikach olbrzymie wrażenie. W otwarciu zawodów uczestniczyła także grupa Lombard. Jednak ze starego Lombardu została tylko nazwa, jeden klawiszowiec i piosenki. Zawodnicy z międzyrzeckiej szkoły wypadli na tle rywali wyśmienicie. Tenisista stołowa Renata Paluch, która jest w szerokiej Kadrze Polski występowała w najsilniejszej grupie. Z dziesięciu stoczonych pojedynków przegrała tylko jeden i zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce w turnieju oraz zdobyła złoty medal. Dzięki temu sukcesowi wyjechała na zwozy jesienne do Berlina, gdzie zdobyła II miejsce w Mistrzostwach Niemiec Osób Niepełnosprawnych. Łukasz Kućma startujący również w tenisie stołowym po wspaniałych pojedynkach przegrał mecz o pierwsze miejsce z zawodnikiem z województwa świętokrzyskiego występującym na co dzień w Lidze Okręgowej. Jest to jednak jego największy sukces w dotychczasowej karierze sportowej. Zaskoczeniem dla wszystkich był Emil Wróblewski, który specjalizuje się również w tenisie stołowym, lecz od pewnego czasu zaczął również intensywnie trenować badminton. Nadszedł czas wyszedł na prowadzenie w swojej grupie, dlatego też w grze o pierwsze miejsce w turnieju zmierzył się z zawodnikiem z Uzbekistanu. Mecz był bardzo wyrównany i na przewagi wygrał go zawodnik z Międzyrzecza. Przy odbiorze złotego medalu było widać u chłopca łzy wzruszenia. W grze deblowej z zawodnikiem ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego ze Świebodzina zajął drugie miejsce. To również trzeba uznać za sukces. Po pięciodniowych zawodach kadra województwa lubuskiego zdobyła 48 medali. Jest to bardzo znaczący dorobek jeżeli chodzi o tak mały region Polski i ilość zawodników zrzeszonych W Lubuskim Regionalnym Oddziale Olimpiad Specjalnych. Następne Igrzyska odbędą się za cztery lata. Gospodarzem zawodów będzie województwo świętokrzyskie, a miastem Kielce. Wszystkim zawodnikom jeszcze raz bardzo gratuluję i życzę następnych sukcesów. Mam nadzieję, że za cztery lata kadra województwa lubuskiego będzie liczniej reprezentowana przez zawodników z Międzyrzecza.

Paweł Gall



Przedszkole nr 4 "Sprząta Świat"

15 września 2006 roku dzieci z Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu wzięły udział w organizowanej co roku akcji „Sprzątanie Świata”, która trwała w dniach 15–17 września. Akcji tej sprzyja jeden cel: wszyscy chcemy, żeby nasza ziemia była piękna, zielona i czysta.

Każda grupa przedszkolna miała wyznaczony teren do sprzątania. Wszystkie dzieci zaopatrzone w rękawiczki, wiaderka i worki z zapalem wzięły się do pracy. Zbierały wszystkie śmieci, które zobaczyły na ziemi. Dzieci bardzo ambitnie wykonywały powierzone im zadania.

Po powrocie do przedszkola porównywaliśmy, która grupa zebrała najwięcej worków. Wszyscy byli bardzo zadowoleni i uśmiechnięci, ponieważ zebrali naprawdę dużo odpadów. Mamy pamiątkowe zdjęcia na których widać uśmiechnięte buzie dzieci.

Chcielibyśmy, aby nikomu nie był obcy los naszej ziemi, a każdy zauważony na drodze paperek wrzucany do pojemników. Dbajmy o naszą ziemię, bo ziemia to wyspa zielona i wszyscy musimy o tym pamiętać.

Czesława Hołubowicz





WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

Jak już wcześniej zostało podane drużyna STS ZSR Bobowicko w składzie: **Jan Nowak, Andrzej Szyszka, Przemysław Kądziera, Łukasz Szyszka** oraz **Michał Chocimko** wygrała Ligę Okręgową i w sezonie 2006/2007 będzie toczyła boje w III lidze.

Terminarz rozgrywek (mecze rozgrywane w hali ZSR Bobowicko).

1. Dnia 23.09.2006 (sobota) godz. 16:00 z **OSiR Żagań**
2. Dnia 07.10.2006 (sobota) godz. 16:00 z **„WARTA” Kostrzyń**
3. Dnia 28.10.2006 (sobota) godz. 16:00 z **„CKiW” Uczniak Wiechlice**
4. Dnia 04.11.2006 (sobota) godz. 16:00 z **„UNIA” Lubiszyn Tarnów**
5. Dnia 17.11.2006 (piątek) godz. 17:00 z **„JOFRAKUDA” Świebodzin**
6. Dnia 02.12.2006 (sobota) godz. 16:00 z **„PEŁCZ II” Górk**

Noteczkie

* * *

W dniach 1.08 – 11.08.br w ZSR Bobowicko odbyło się zgrupowanie sportowe przed rozgrywkami sezonu 2006/2007. Zajęcia odbywały się pod okiem wykwalifikowanych trenerów oraz czołowych zawodników i zawodniczek kraju (**Ryszard Kulczycki, Radosław Żabski, Agnieszka Kiezik, Agnieszka Klóska, Natalia Balicka**).

Razem z nimi swoje umiejętności podnosili młodzi adepci ping-ponga z UKS „TRÓJKA” (**Jan Marcela, Arek Koszela, Anna Żyła**). Na zakończenie obozu odbył się turniej o puchar dyrektora ZSR Adama Żyły.

Wśród seniorów najlepsza okazała się Agnieszka Kiezik, która wyprzedziła Natalię Balicką i Agnieszkę Klóskę (wszystkie z „GORZOVIA” Gorzów). W rywalizacji kadetów zwyciężył Grzegorz Staciwa („GORZOVIA”) przed Arkadiuszem Misiukiewiczem („SPÓJNIA” Ośno Lubuskie) i Sandrą Franczak („BUDOWLANI” Lubsko).

* * *

W dniu 10.09.br. w Kostrzynie został rozegrany I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Młodzików (rocznik 1994/95).

Dobrze w nim wypadli zawodnicy UKS „TRÓJKA”:

- **Jan Marecla** – miejsce w przedziale 7 – 8
- **Arek Koszela** 13 – 16 w swoim pierwszym występie
- **Karolina Białowska** 25 – 29

* * *

W dniu 14.10.br. w ZSR Bobowicko zostaną rozegrane Wojewódzkie Eliminacje Uczniowskich Klubów Sportowych o puchar Polskiego Związku



ku Tenisa Stołowego.

Międzyrzecz reprezentować będą młodzi tenisiści UKS „TRÓJKA” w dwóch kategoriach:

- **MŁODZIKÓW**
- chłopcy: **Marcela Jan, Koszela Arek**
- dziewczęta: **Żyła Anna**
- **ŻAKÓW**
- chłopcy: **Idzikowski Patryk, Żyła Mateusz**
- dziewczęta: **Białowska Karolina, Łukiewska Karolina**

Organizator serdecznie zaprasza rodziców i sympatyków tenisa stołowego w dniu 14.10.br. do hali sportowej ZSR w Bobowicku.

Instruktor tenisa stołowego **Jan Nowak**



Dziękujemy Panie Burmistrzu

Dziś śmiało możemy stwierdzić, że mamy burmistrza który nie zapomina ani o bezrobotnych, ani o tych, którzy choć pracują, to żyją na granicy ubóstwa. Musimy jednak przyznać, że takie działanie budzi przeważnie niechęć – wśród politycznej konkurencji.

Serdecznie dziękujemy Panu Tadeuszowi Dubickiemu za umożliwienie nam zamieszkania w lokalu o znacznie wyższym standardzie i metrażu. Sytuacja nasza od wielu lat była trudna, gdyż zamieszkiwaliśmy w sześciu w ciasnym mieszkaniu o powierzchni 24 m2. Poprawienie naszej sytuacji mieszkaniowej nie było możliwe ze względu na problemy finansowe. Problem naszej rodziny pozwala zauważyć, iż burmistrz Tadeusz Dubicki potrafi się wczuć w sytuację innych ludzi.

Stanisława Bartnik



◆◆◆ FOTOGALERIA

◆◆◆ FOTOGALERIA ◆◆◆

Najpiękniejszy kadr lata" -
wystawa prac fotograficznych
sierpień/wrzesień 2006r.



MOK
MIĘDZYRZECKI
OŚRODEK KULTURY

Dożynki Gminne Żółwin-
Kuligowo - 2 września 2006r.



Koncert zespołu z Ukrainy
- 5 września 2006r.



Festyn „Pożegnanie wakacji”
- 27 sierpnia 2006r.



Występ par tanecznych i studia piosenki z
MOK w Gościemiu - 6 września 2006r.



Biesiada średniowieczna -
festyn 9 września 2006r.



Festyn „Pożegnanie lata” - 16 września
2006r.



Pracownia

zaprasza na

kółko plastyczne
dla dzieci od 7 do 13 lat



spotkanie organizacyjne

BIBLIOTEKA-Oddział dla dzieci

28.09.06 godz. 16.00

zapisy na zajęcia

MOK
MIĘDZYRZECKI
OŚRODEK KULTURY

MIĘDZYRZECKI REJON UMOCNIONY w sądzie

– FAKTY I MITY – SPROSTOWANIE

Miesiąc temu ukazał się bardzo kontrowersyjny artykuł podpisany przez panią Joannę Maciejewicz, rzecznik prasową Urzędu Miejskiego (Kurier Międzyrzeczki, wrzesień 2006, str. 35, Międzyrzeczki Rejon Umocniony w sądzie – fakty i mity). Zawiera on więcej mitów niż faktów oraz wiele kłamstw. Cechuje go także negatywne, emocjonalne nastawienie skierowane przeciwko mojej osobie, które dziwi, gdyż słowa wypowiedziane przez urzędnika nie powinny być dla nikogo obraźliwe, nawet, jeśli chodzi o osobę, z którą gmina jest w sporze. Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby w następnych publikacjach, – jeśli takie będą, urzędnicy gminy skupili się na podawaniu faktów, do których przekazywania są uprawnieni, a swoje prywatne uwagi, komentarze i domniemania zostawili w domach.

Na podstawie Prawa prasowego, art. 31 żądam sprostowania nieprawdziwych informacji:

1. Nieprawdą jest, stwierdzenie „Po długotrwałym procesie sądowym, w dniu 17 marca 2003 r. gmina Międzyrzecz odzyskała obiekty”, ponieważ wyrok w tej sprawie zapadł później (04 czerwca 2003), a więc gmina nie działała w wyniku wyroku.

2. Nieprawdą jest stwierdzenie, że „Zachowując ciągłość koncepcji gospodarowania MRU rozpisano kolejny przetarg na jego dzierżawę”

Pan Dubicki nie zachowując koncepcji gospodarowania w MRU, bezprawnie, rozpiął kolejny przetarg na dzierżawę MRU, nie zwracając uwagi na fakt, iż przetarg taki już się odbył, został wyłoniony zwycięzca, z którym Gmina natychmiast po odzyskaniu obiektów miała podpisać umowę. (w listopadzie 2002 gmina zobowiązała się do podpisania umowy oraz oddania obiektów MRU w siedem dni po odzyskaniu ich od poprzednich dzierżawców).

3. Prawdą jest, że nie zapłaciłem czynszu w roku 2003 wynoszący 53 tys. zł, ale autor artykułu nie dołożył wszelkiej staranności, aby opisać powód wstrzymania wpłaty czynszu

Po podpisaniu umowy wielokrotnie zwracałem się na piśmie informując, że nakłady, które muszę ponieść na wyremontowanie zdewastowanych budynków są wielokrotnie wyższe od zakładanych przed objęciem obiektów MRU. Ponieważ pan Dubicki konsekwentnie odmawiał rozmowy ze mną, poprosiłem o deklarację, w jaki sposób będą rozliczone moje nakłady inwestycyjne na remonty dwóch budynków (jeden z budynków został całkowicie przebudowany na bar szybkiej obsługi) oraz zagospodarowanie ponad dwóch hektarów. Kwota kosztorysów wynosiła ponad 210 tys. zł. Już w październiku 2003 roku

doszły mnie słuchy, że pan Dubicki chce odebrać mi MRU, a inwestycji nie zamierza rozliczać, więc słusznie obawiałem się, że gdy wpłacę te 53 tys. zł, to je po prostu stracę. W marcu 2004 roku moje obawy sprawdziły się, ponieważ pan burmistrz nie rozliczając poniesionych przez mnie nakładów, wypowiedział mi umowę i to nie za niepłacenie, ale za rzekomy brak polis ubezpieczeniowych. Sąd tak pierwszej jak i drugiej instancji orzekł, że wypowiedzenie umowy było bezprawne. Pan burmistrz rozpowszechniał wtedy kłamliwe stwierdzenia (w radiu, prasie i telewizji) jakoby wypowiedzenie było z powodu niepłacenia.

4. Nieprawdą jest stwierdzenie „Nieprawdą jest również informacja, iż gmina poniosła koszty egzekucji wynoszące 22.000 zł. Z tytułu wszczętych wobec Pana J. Kusia postępowań egzekucyjnych uregulowane zostały jedynie drobne kwoty zaliczek na koszty przejazdów komornika”

Pani Maciejewicz twierdzi, że gmina nie zapłaciła tych pieniędzy komornikowi – „uregulowane zostały jedynie drobne kwoty zaliczek na dojazdy komornika”, z kolei pan komornik rewiru V z Zielonej Góry potwierdził w dniu 31.08.2006 roku, że gmina zapłaciła mu całą kwotę (zgodnie z prawem komornik nie mógłby podjąć czynności, gdyby nie otrzymał od gminy zapłaty!) W świetle wyroków sądowych ta egzekucja komornicza była przedwczesna i gmina poniesie jej koszt, a także inne konsekwencje z tego wynikające.

5. Nieprawdą jest stwierdzenie: „Ponieważ dzierżawca nadal uchylał się od płacenia czynszu, a przeprowadzona kontrola wykazała szereg nieprawidłowości, gmina wypowiedziała umowę dzierżawy obiektów MRU”

W chwili pisania artykułu pani Maciejewicz, znając wyrok sądowy i jego uzasadnienie nadal kłamie, gdyż w uzasadnieniu wyroku (sygn. Akt IC 164/04) Sąd Okręgowy w Gorzowie ustalił, że: „W dacie dokonania przez pozwaną Gminę Międzyrzecz wypowiedzenia umowy nie było po stronie powoda naruszenia istotnych postanowień umowy” oraz „Zarzuty podnoszone już w toku procesu przez pełnomocnika pozwanej Gminy Międzyrzecz o zaleganiu przez powoda z czynszem dzierżawnym nie mają znaczenia dla oceny niniejszej sprawy, gdyż nie było to przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy z dnia 10 kwietnia 2003r.”, a także: „W ocenie sądu wypowiedzenie powodowi przez pozwaną Gminę Międzyrzecz umowy z dnia 10 kwietnia 2003 r. na utrzymanie obiektów i urządzeń MRU oraz o prowadzenie usług turystycznych i korzysta-

nie z nieruchomości – pismem z dnia 26 marca 2004 r. – było prawnie nieuzasadnione oraz nastąpiło z przyczyn nierzeczywistych”.

6. Nieprawdą jest, że „Gmina wytoczyła również powództwo o zapłatę pozostałych należności (...) o łącznej wartości 134 919 zł plus odsetki oraz koszty procesu”. W pozwie, który gmina napisała widnieje: >>wartość przedmiotu sporu: 82 471,72 PLN <<. I znowu mijanie się z prawdą! Pani rzecznik nie wspomniała także, że jest to powództwo wzajemne, ja ze swej strony żądam ponad 210 tys zł plus odsetki oraz koszty procesu za wykonane, do tej pory **nierozliczone** inwestycje, czyli kwoty dużo większe.

7. Nieprawdą jest stwierdzenie pani Maciejewicz: „Pan J. Kuś mnoży wnioski procesowe, które w majestacie prawa sąd musi rozpoznać”.

Jedynym wnioskiem dowodowym z mojej strony był wniosek o powołanie biegłego (pełnomocnik gminy nie sprzeciwiał się), który ma oszacować moje nakłady inwestycyjne. Proces jednak nie może się toczyć, ponieważ jest perfidnie przedłużany przez gminę poprzez różne triki pełnomocnika gminy. Pełnomocnik gminy kilkakrotnie nie stawiał się na rozprawy, podając różne powody. Doprowadziło to do tego, że oburzony sąd prowadził jedną z rozpraw bez pełnomocnika gminy! Kuriozalnym wnioskiem dowodowym pełnomocnika gminy było żądanie dołączenia akt tej sprawy do wygranej przeze mnie apelacji! Do dzisiaj nie wróciły one z Sądu Apelacyjnego! Sprawa, zatem nie może się odbywać i to tylko na skutek działań gminy!

8. Nieprawdą jest, że koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika gminy wyniosły 6 148,80 zł. W aktach sprawy pełnomocnik gminy żąda ode mnie zwrotu kwoty 28 800 zł, oraz w kolejnej sprawie 28 800 zł, które stanowią jego koszt (można sprawdzić w aktach sprawy – Sąd Okręgowy Gorzów IC 164/04 oraz IC 487/04). To kiedy gmina kłamie? W sądzie czy w prasie?

Cała powyżej opisana sprawa powinna jak najszybciej znaleźć swój finał. Byłoby to możliwe przy odrobinie dobrych chęci ze strony radnych i burmistrza Dubickiego, jeśli ten wiedziałby, co znaczy słowo kompromis. Uгода i zaprzestanie sporów sądowych leży po stronie obu stron i obie strony powinny za wszelką cenę starać się do tego doprowadzić. Ponownie wzywam radnych do włożenia minimum wysiłku i zaprzestania przyzwalań na wyrzucanie naszych wspólnych, gminnych pieniędzy!

Jarosław Kuś

Dni otwarte w Państwowej Inspekcji Sanitarnej

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Międzyrzeczu informuje, że 23.10.2006r. jest **Dniem Otwartym w Państwowej Inspekcji Sanitarnej**. Podczas Dnia Otwartego odbędzie się m.in.:

- ogłoszenie konkursu plastycznego pod hasłem „Żyj zdrowo i bezpiecznie”
- wykład dla młodzieży na temat aktualnych zagadnień ochrony zdrowia
- prezentacja pracy komórek organizacyjnych PSSE Międzyrzecz związanych z nadzorem sanitarnym

z nadzorem sanitarnym

- zwiedzanie laboratoriów Oddziału Laboratoryjnego w grupach zorganizowanych, połączone z zaprezentowaniem badania za pomocą mikroskopu i spektrofotometru
- udzielanie informacji i porad na wybrane tematy związane z ochroną zdrowia w tym na temat szczepień osób wyjeżdżających za granicę, wprowadzania systemów bezpieczeństwa żywności, prowadzonych badań jakości wody i powietrza atmosferycznego, o niebezpieczeństwach związanych ze zbieraniem grzybów i in.
- będzie można również wykonać bezpłatne pomiary ciśnienia krwi, wskaźnika BMI oraz badania próbek wody w zakresie wybranych parametrów – twardość, mętność, pH.

Serdecznie zapraszamy

informacje z MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU

KOMUNIKAT Liga badmintona

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku zaprasza na zebranie organizacyjne dotyczące rozgrywek drużynowych w badmintonie. Spotkanie przedstawicieli drużyn i osób zainteresowanych udziałem odbędzie się:

- 27 października - tj. piątek o godz. 18.00 w hali MOSiW na os. Kasztelańskim 8a. Informacje dotyczące rozgrywek sezonu 2006/2007 ponadto udzielane są pod nr. telefonu:

- 095 - 742 - 23 - 35
lub 095 - 742 - 22 - 97.

Zapraszamy

ZAKOŃCZENIE LATA

Turniej tenisa stołowego

16 września w hali MOSiW rozegrany został turniej tenisa stołowego. W rywalizacji uczniów szkół podstawowych w kategorii dziewcząt zwyciężyła Anna Żyła z SP - 3 przed Karoliną Białowską z SP - 3. Wśród chłopców najlepszym okazał się Arkadiusz Koszela z SP - 3 przed reprezentantami SP - 2 Krzysztofem Burakiewiczem i Damianem Sawińskim. Rywalizację gimnazjalistek na swoją korzyść rozstrzygnęła Anna Postrzygacz z Gim. nr. 2 przed swoją szkolną koleżanką Ewą Kaczmarek. Na podium dla gimnazjalistów stanęli w kolejności miejsc: Robert Kukuska - Gim. nr. 2, Grzegorz Rutkowski - Gim. nr. 2 oraz Arkadiusz Bernas - Gim. nr. 1. W kategorii OPEN kobiet zwyciężyła Sandra Kurkiewicz przed Elżbietą Lubik i Angeliką Mielczarek. Wśród mężczyzn miejsce pierwsze na podium dla zwycięzców wywalczył Michał Chocimko, drugie Łukasz Szyszka, a na miejscu trzecim stanął Paweł Czop.

Strzały na dożynkach

Mecz siatkówki będący podsumowaniem tegorocznych rozgrywek letniej ligi z udziałem drużyn wiejskich nie był jedyną atrakcją sportową gminnych dożynek. W turnieju strzeleckim, który odbył się dzięki współpracy z Zarządem Powiatowym LOK w Międzyrzeczu udział wzięło 50 uczestników rolniczego święta. Wśród kobiet najcieleńniej do tarczy trafiała Renata Zielińska, wyprzedzając zaledwie o jeden punkt Ewę Walczak, miejsce trzecie przypadło Janinie Kubik.

Do sporej niespodzianki doszło w kategorii do 16 lat, w której zwyciężyła przedstawicielka płci pięknej Anna Humeniuk pozostawiając za sobą wielu starszych kolegów. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Ernest Szadkowski, na miejscu trzecim zawody ukończył

Marek Pawłowski. Najbardziej zagorzała walka rozegrała się pomiędzy mężczyznami, gdzie dopiero dogrywka zadecydowała, kto stanął na drugim, a kto na miejscu trzecim na podium dla zwycięzców. Tytuł najlepszego strzelca w tej kategorii wywalczył Kazimierz Nowicki, a na kolejnych miejscach uplasowali się Franciszek Kozdrowski i Mirosław Giel.



Turniej boules !?

Mieszkańcy Gorzowa, Skwierzyny i Międzyrzecza wystąpili w rozgranym po raz pierwszy w naszym mieście turnieju „boules”, czyt. bule. Zawody w dyscyplinie wprowadziło mało jeszcze popularnej cieszyły się dużym zainteresowaniem świadczą o tym start 12 par. Chętnych było wprowadzić więcej, lecz wymóg czasowo - organizacyjny nie pozwolił im sprawdzić swoich umiejętności. W zawodach dominowali zawodnicy gorzowskiego Klubu Sportowego Petanque

„Va Banque”, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Zwyciężyła para Wojciech Hańczuk - Wojciech Słomowski pokonując w finale 13:1 duet Maciej Hańczuk - Mateusz Kondrat. W meczu o miejsce trzecie spotkały się dwie pary z Międzyrzecza. Lepszym okazał się duet Marcin Aleksandrowicz - Piotr Rudnicki, który wygrał 13:9 z Markiem i Michałem Kubikami. Tuż po zakończeniu imprezy uczestnicy jednogłośnie stwierdzili, że turniej w Międzyrzeczu „to bardzo fajny pomysł” i umówili na rewanż.

PODSUMOWANIE LIGI WIEJSKIEJ

W trakcie dożynek gminnych odbyło się uroczyste podsumowanie drugiej edycji rozgrywek letniej ligi siatkówki z udziałem drużyn wiejskich. Wcześniej, jednak jeszcze przed cemo-

nią wręczenia pucharów gospodarze, czyli wspólna reprezentacja Kuligowa i Żółwina rozegrała mecz pokazowy z triumfatorami tegorocznej ligi drużyną z Kęszycy Leśnej. Niesieni gorącym dopingiem zebranej wokół boiska licznej grupy kibiców, przedstawiciele dwóch sołectw sprawili sporą niespodziankę pokonując swojego rywala w pięciosetowym pojedynku:

- 3:2 (25:10, 25:19, 18:25, 25:27, 15:7).
Swoją sukces debiutanci ligi zawdzięczają głów-

ni sławowi Polakowi, kiedyś piłkarzowi międzyrzeckiego „Orla”, którzy pomimo swojego wieku zaprezentowali świetną formę. Ich siatkarska dyspozycja jest doskonałym przykładem dla innych, pragnących wystąpić w rozgrywkach ligi wiejskiej, w których nie ma żadnych barier, tym bardziej bariery wiekowej.

Końcowa tabela ligi wiejskiej:

1. Kęszycza Leśna	13 - 25 - 38 : 7
2. Kalsko	13 - 25 - 36 : 10
3. Wysoka	13 - 24 - 35 : 16
4. Wyszczanowo	13 - 23 - 31 : 21
5. Św. Wojciech	13 - 21 - 29 : 21
6. Pniewo	13 - 20 - 24 : 20
7. Kursko	13 - 20 - 24 : 25
8. Nietoperek	13 - 18 - 22 : 28
9. Pieski	13 - 17 - 22 : 30
10. Kuligowo/Żółwina	13 - 17 - 18 : 28
11. Bobowicko	13 - 17 - 19 : 31
12. Gorzyca	13 - 17 - 15 : 31
13. Bukowiec	13 - 15 - 15 : 35
14. Kaława	13 - 15 - 11 : 36



Wieści z Klubu ABRAMIS

Cykl zawodów o Puchar SINUS Międzyrzecz powoli dobiega końca, a Drużynowe Mistrzostwa klubu nie tyle że wyłoniły faworyta, co wskazały czołową rywalizującą o końcowe trofea. 10 września na Obrze w Rybojadach odbyły się bardzo widowiskowe i emocjonujące zmagania o tytuł najlepszej klubowej pary. Zawody były półfinałem Superpucharu Klubu, więc pokrótce opisze całą batalię.

1 turę wygrał Adam Skibowicz przed Mariuszem Sroka i Henrykiem Manysiem, nieco słabiej wypadł Adrian Stachowiak, ale nic nie było przesądzone o półfinałowych zmaganiach. Drużynowy horror dopiero się zaczął, wystarczy wspomnieć, że do prowadzących Krzysztofa Wiśniewskiego i Tomka Pacholaka (6520pkt) 4 drużyna traciła tylko 500pkt! To było mniej niż indywidualne różnice w czołówce. w 2 turze indywidualnie najlepiej wypadli A. Stachowiak, przed H. Manysiem i A. Skibowiczem. Nie przeszkadzało że prowadzącej pary nie udało się dogonić, Grzegorz Gawel i H. Manys awansowali z 5 miejsca na 2, notując najwyższy wynik w zawodach: 6780pkt w 2 godziny. do liderów zabrakło 90pkt! Na 3 stopniu podium stanęli Tomasz Chrabański i Rafał Ryś. Do finału Superpucharu klubu po emocjonującej walce awansowali A. Stachowiak i A. Skibowicz, a w rywalizacji o 3 miejsce zmierzają H. Manys i M. Sroka.

Drużynowe Mistrzostwa Klubu 2006

1. Krzysztof Wiśniewski
Tomasz Pacholak
12720pkt
2. Henryk Manys
Grzegorz Gawel
12630pkt
3. Tomasz Chrabański
Rafał Ryś
12160pkt
4. Adam Skibowicz
Krzysztof Mencfeld
12140pkt

Puchar SINUS Międzyrzecz 2006

1. Adam Skibowicz 154pkt
2. Adrian Stachowiak 150pkt
3. Henryk Manys 136pkt
4. Mariusz Sroka 136pkt
5. Krzysztof Wiśniewski 115pkt
6. Tomasz Chrabański 108pkt
7. Rafał Ryś 88pkt
8. Michał Hładki 74pkt
9. Tomasz Pacholak 67pkt
10. Grzegorz Gawel 66pkt
11. Piotr Jakubaszek 59pkt
12. Daniel Nowaczyk 54pkt

5. Adrian Stachowiak
Michał Hładki

11970pkt

6. Mariusz Sroka
Kazimierz Mencfeld

10520pkt

13. Krzysztof Mencfeld 43pkt
14. Jan Ropicki 24pkt
15. Marcin morawski 21pkt

Jak zwykle wzięliśmy udział w zawodach organizowanych przez koła z poza Międzyrzecza i Okręg PZW Gorzów. Wyniki zadowalały i było podium w każdej imprezie, niezależnie od rangi.

Jacek Kozielski i A. Skibowicz zajęli 2 i 3 miejsce w otwartych zawodach koła nr 8 z Gorzowa, M. Sroka był 3 w Pucharze Prezesa koła nr 2, D. Nowaczyk wygrał Puchar Prezesa PZW w Przytocznej, oraz był 2 w zawodach na Warcie w Krobielewie organizowanych przez koło z Przytocznej. 8 eliminacja Ligi Relaksu to 3 miejsce J. Kozielskiego i szansa na podium w całej lidze! Wielkim Klubowym Sukcesem zakończyła się ostatnia Grand Prix Okręgu Gorzowskiego rozegrana na Wascie w Skwierzynie, kolejne ważne zawody wygrał J. Kozielski, M. Sroka złowił w nich największą rybę, a A. Stachowiak był 2 w kategorii juniorów. Nie znam wyników GP po podsumowaniu, ale liczymy na podium D. Nowaczyka, o czym w kolejnym numerze wraz z relacją z zakończenia sezonu Klubowego.

Mariusz Sroka



U progu sezonu siatkarskiego

Rusza II liga siatkówki. Rozsądek nakazuje ostrożność w ocenie szans międzyrzeckiego zespołu. Jednego, czego mamy prawo oczekiwać od bardzo młodego zespołu, to wzrostu poziomu gry i progresji formy w trakcie sezonu, bo to jest przywilej młodości.

Jeżeli to zostanie osiągnięte to perspektywy siatkówki w naszym mieście będzie można oceniać optymistycznie.

TERMINARZ ME CZÓ W II LIGI SIATKARZY MKS MOW ORZEŁ MIĘDZYRZECZ

- | | |
|------------|--|
| 23.09.2006 | GTS Gdańsk -MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 07.10.2006 | KS Rewalskie Morze Bałtyk Szczecin - MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 14.10.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - Stelmet AZS UZ Zielona Góra |
| 21.10.2006 | KS Ikar Legnica -MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 28.10.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - MSKS Orion Sulechów |
| 04.11.2006 | SPS Chrobry Głogów - MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 08.11.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - STS Olimpia Sulęcín |
| 18.11.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - KU AZS UAM Poznań |
| 25.11.2006 | MKS Sudety Kamienna Góra -MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 02.12.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - GTS Gdańsk |
| 09.12.2006 | STS Olimpia Sulęcín - MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 16.12.2006 | MOW Orzeł Międzyrzecz - KS Rewalskie Morze Bałtyk Szczecin |
| 06.01.2007 | Stelmet AZS UZ Zielona Góra -MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 13.01.2007 | MOW Orzeł Międzyrzecz - KS Ikar Legnica |
| 20.01.2007 | MSKS Orion Sulechów - MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 27.01.2007 | MOW Orzeł Międzyrzecz - SPS Chrobry Głogów |
| 03.02.2007 | KU AZS UAM Poznań -MOW Orzeł Międzyrzecz |
| 17.02.2007 | MOW Orzeł Międzyrzecz - MKS Sudety Kamienna Góra |

Andrzej Świder

Ps. Przedstawiamy drużynę juniorów Orła: Patryk Szlaski, Konrad Grześkowiak, Łukasz Karolak, Jacek Podgajski, Kacper Szala, Mateusz Woliński, Łukasz Kaczorek, Łukasz Rodziejewicz, Jakub Szozda, Dominik Konopik, Kamil Kownacki.

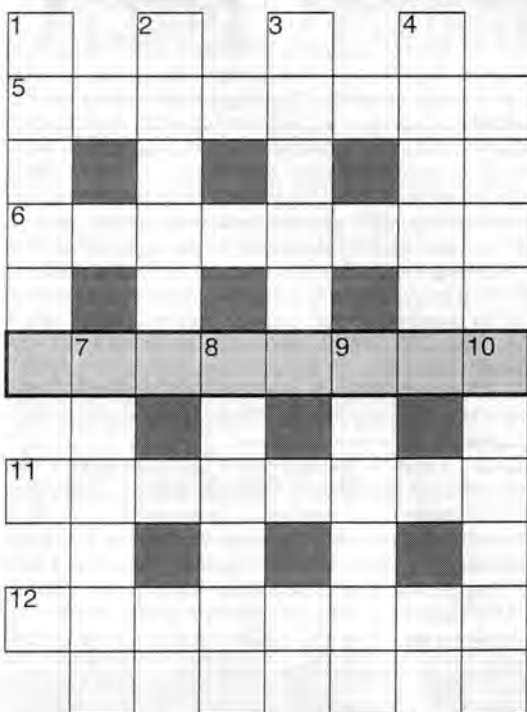
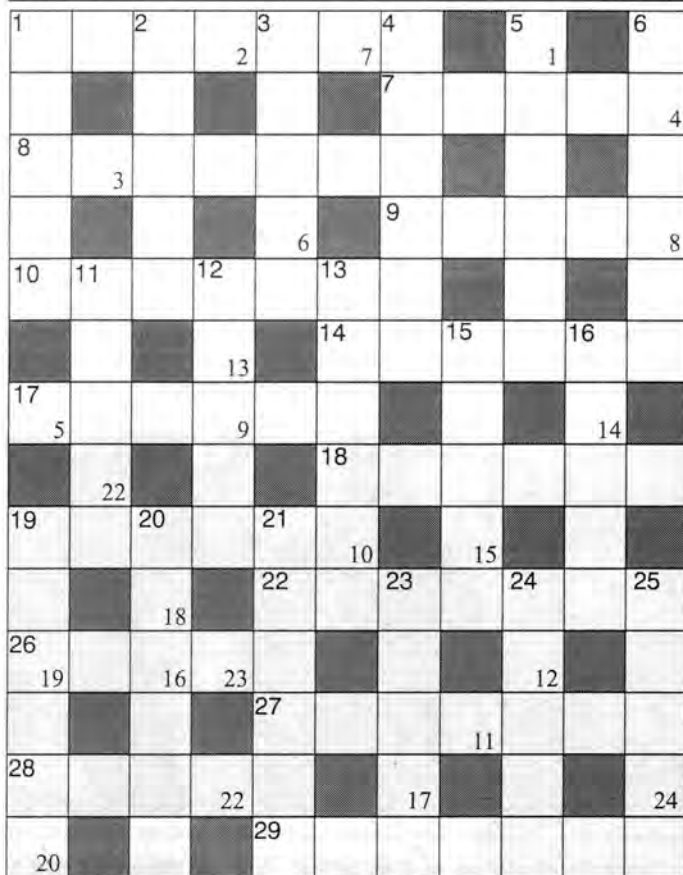
„ZOSTAŃMY RAZEM”

W dniu 07 września br. na terenie Domu Pomocy Społecznej w Rokietnie nr 58 odbyło się III Ogólnopolskie Spotkanie Artystyczno-Sportowe, którego motto brzmiało „Zostańmy razem”. Uczestnikami spotkania byli mieszkańcy 15 zaprzyjaźnionych domów z całej Polski, jak również z Powiatu Międzyrzeckiego. Podczas imprezy uczestnicy mogli zaprezentować swoje uzdolnienia artystyczne oraz uczestniczyć w rozgrywkach sportowych. Uwieńczeniem naszych zmagani było wspólne grillowanie i zabawa taneczna. Godnym podkreślenia jest fakt, iż w naszym spotkaniu uczestniczyły władze parlamentarne, rządowe i samorządowe. Celem imprezy była przede wszystkim popularyzacja dorobku artystycznego mieszkańców DPS oraz przełamywanie stereotypów panujących w społeczeństwie w postrzeganiu osób niepełnosprawnych. Spotkanie nie mogło być się odbyć gdyby nie zaangażowanie i wielomiesięczne przygotowania naszych pracowników, za co serdecznie wszystkim dziękuję. Za pośrednictwem KM, pragnę podziękować również naszym sponsorom i darczyńcom: Sklep „CYKLISTA” Międzyrzecz, Gminny Ośrodek Kultury Przytoczna, Piekarnia „Chlebek” Gorzów Wlkp., Radio Zachód Zielona Góra, P.PH „KAWID” Przytoczna, Kwiaciarnia T. Kalemba Przytoczna, Firma „MADAKS” Przytoczna, Cukiernia Pracymy Międzyrzecz, M.W. Masłowski Rokietno, Apteka Ratuszowa Międzyrzecz, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Przytoczna, ks. Kustosz T. Kondracki, ks. V-ce kustosz J. Tomiak Rokietno, PKO BP S.A./ Oddział Międzyrzecz, Specjalistyczne Gospodarstwo Rolne Ferma Drobie U. Wachulak, Hurtownia ERPEM Międzyrzecz, Hurtownia „HURT” Międzyrzecz, Gospodarstwo Ogrodnicze Z.W. Zasim, Kiosk Rolno Spożywczy D. Szewczyk Międzyrzecz, Rzeźnictwo, Wędliniarstwo A. Szerzba Międzyrzecz, Sprzęt rehabilitacyjno-medyczny E. Kruczek Świebodzin, Restauracja „DUET” B.J. Belz Międzyrzecz, Sklep „OLIWIA” Rokietno, Bar „U Jana” Rokietno, Burmistrz Miasta i Gminy Międzyrzecz – T.B.S Międzyrzecz, Restauracja „GAMA” A. Marynowska Przytoczna, Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe BUD-POL Międzyrzecz, Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz, Gospodarstwo Rolne J. Pacan Nowa Niedzwica, Sklep „Dla domu” p. Osipa Międzyrzecz, Kwiaciarnia K. Lis Międzyrzecz, Sklep Meblowy „HASAJ” Międzyrzecz, SCA HYGIENE PRODUCTS Sp. z o.o. Oława. Wszystkim jeszcze raz serdecznie dziękujemy!

Kierownik działu opieki/terap.
Katarzyna Strylewicz



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH - PAŹDZIERNIK



Krzyżówka nr 2 (dla młodzieży)

POZIOMO: 5/pracuje na niej frezer lub ślusarz, 6/służą do bezpiecznego rozmnażania się roślin, inaczej spora, 11/rodzaj mięsa skojarz z cynaderekami, 12/odeszła od męża na drodze prawnej.

PIONOWO: 1/lapiemy za nie przy dojeniu krowy, element wymienia, 2/spazm lub ściągnięcie się mięśni, 3/malec, berbec, 4/powodują zakwit wody w morzu lub w jeziorze, 7/stan w USA, 8/dawny boczny pokój sypialny, 9/miejscowość koło Zielonej Góry lub przeskoda, 10/niedozwolony chwyt zapaśniczy.

Litery w oznaczonym poziomo rzędzie utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 18 października 2006 roku.

Krzyżówka nr 1 (dla dorosłych)

POZIOMO: 1/pokój dyrektora lub lekarza, 7/pilkarze z Mediolanu, 8/laboratoryjne naczynie szklane, 9/mieszkaniec dawn. posiadłości bryt. na płw. Malajskim, 10/Łęcka z „Lalki” B. Prusa, 14/brak napięcia mięśniowego, med. 17/potocznie o muzykancie, 18/rzeka w Rosji, w połączeniu z Szyłką tworzy Onon, 19/opera Leoncavallo, 22/potocznie o harmonijce ustnej, 26/zespół chromosomów jądra komórkowego, 27/zawieszona na żyłce w spinningu, 28/...Dance występował w Międzyrzeczu, 27/manewr na szachownicy z wieżą.

PIONOWO: 1/Maksym, napisał „Matkę”, 2/pod Grunwaldem, 3/znane jezioro na Pojezierzu Iławskim, 4/potwór zabity przez Marduka, 5/nić używana do produkcji pończoch, 6/Bóg Ojciec Syn Boży i Duch Święty czyli św. ..., 11/połarna jutrzienka, 12/barwnik do drzewa, 13/do paznokci, 15/w kulcie Dionizosa pot. rozwiązała zabawa, 16/ma korale na szyi, 19/japońska świątynia, 20/małżonka Jowisza, 21/mięso lub danie z mięsa królika, 23/list z celi więziennej, 24/tańcowała z igłą, 25/miasto na jez. Jeziorak.

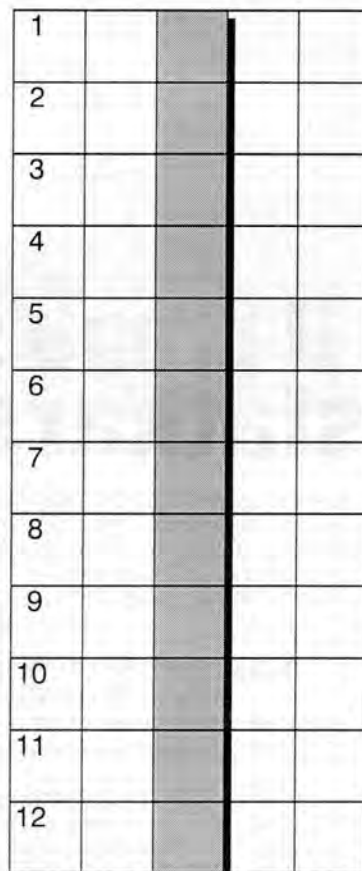
Litery z krótkich ponumerowanych w kolejności od 1 do 24 utworzą rozwiązanie (imię i nazwisko autora oraz tytuł jego poematu epickiego), które należy nadesłać do redakcji do 18 października 2006 roku.

Krzyżówka nr 3 (dla najmłodszych)

1. odmierza czas
2. bohater telewizyjny występujący w czarnej masce i ze szpadą
3. polski taniec ludowy, skojarz z krainą jezior
4. szklana w oknie
5. pływają w akwarium
6. jedna z nich prowadzi do Rzymu
7. telefoniczny przewód
8. poszedł na jarmark
9. ostrzegawcze przy drodze
10. niedobór w kasie
11. pada w zimie i jest biały
12. krzywa w Pizie lub na szachownicy

Litery w oznaczonym pionowo rzędzie utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 18 października 2006 roku.

Red. Eugeniusz Luc



Rozwiązanie krzyżówek z numeru 9/187/2006

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Dawid Copperfield”. Nagrodę otrzymują: Janina Wierszyc z Templewa oraz Józef Świerżko z Międzyrzecza. W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało „Amazonka”. Nagrodę otrzymują: Magdalena Kaczmarek z Goruńska oraz Radosław Krause z Gorzycy.

W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało „Kolonie szkolne”. Nagrodę otrzymuje: Karol Matuszewski z Kalska.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. *Gratulujemy!*

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, K. Kulas, M. Kuś, E. Luc, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD. Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, studiocd@o2.pl Nakład 1600 egz.

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesoła 7
Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. STIHL®

ul. Poznańska 16A, 66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 741-27-16, 601-707-500

Kosiarki firmy **VIKING**
Linea S



Pilarki i kosi spalinowe, myjki wysokociśnieniowe oraz opryskiwacze firmy **STIHL**



MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK PAŹDZIERNIK 2006

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



System „INDIANA”



System „SPIDO”



Segment „EMI”

STUDIO KUCHENNE

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41



Kuchnia „NIR” 260”



1. Komputerowe projektowanie kuchni
 2. Meble kuchenne na wymiar
 3. Szeroka gama kolorów
 4. Profesjonalny montaż
 5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni
- GRATIS!

Kuchnia „Cztery Pory Roku”

Zapraszamy codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 12⁰⁰

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

ART. SZKOLNE

ART. BIUROWE

DRUKI




pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



ADAMIAK

PRODUCENT

OKNA i DRZWI

z PCV i ALUMINIUM

OKUCIA  ROLETY, PARAPETY



Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł